

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYCODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

ŚCIEKI DO RURY



5 sierpnia br. miało miejsce przekazanie placu budowy dla wykonawcy nowego zadania inwestycyjnego pod nazwą "I etap kanalizacji dzielnicy Kamienna Góra" w Lubaniu. Jest to już ostatnia część miasta, która nie posiadała dotąd sieci ściekowej.
Cd. na str.2

TO TRZEBA ZOBACZYĆ

szczegółowy program

II. Ogólnopolskiego Przeglądu
Polskich Komedii Filmowych w Lubomierzu
oraz imprez towarzyszących na str.13.

CZY MIESZKAMY ZDROWO?

Radiestezyjna mapa naszego regionu na str.18

OLIMPIJCZYCY W LEŚNEJ

W dniach 28-30 lipca br. Leśna gościła młodych olimpijczyków. Na torze wodnym zlokalizowanym w centrum miasta przeprowadzono eliminacje i finały regat slalomowych w kajakarstwie górskim. Uczestniczyło w nich 65 osad z siedmiu najbardziej renomowanych klubów w kraju. Ta niezwykle barwna impreza sportowa rozgrywana była pod honorowym patronatem Marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego.
Czytaj na str.19



Firma Handlowa

MOZAIKA

Lubań, ul. Spółdzielcza 12 tel. 722 41 67 (naprzeciwko apteki)

Oferuje szeroki asortyment materiałów:

plytki ceramiczne ściennie i podłogowe * kleje i fugi * listwy wykończeniowe do płytek * sanitariaty * szeroką gamę narzędzi * listwy do mokrych i gipsowych tynków * regipsy, profile * blachowkręty, taśmę, tączniki firmy "KNAUF" * styropian * system dociepleń firmy "Ceresit" * tynki mineralne i żywiczne * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF" * silikon, pianki montażowe * farby, lakiery

NOWOŚĆ

Najwyższa generacja farb żywnych szwedzkiej firmy BECKERS
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

Farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna.

Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni)

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu
PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. Od 8⁰⁰ do 18⁰⁰

w soboty w godz. Od 8⁰⁰ do 14⁰⁰

PRZEWIJANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH

Autoryzowany serwis

CELMA * BOSCH

Sklep elektronarzędzia i akcesoria

T. Więcek



Lubań, ul. Wrocławska 18a, tel. (075) 722-25-57

KANTOR WYMIANY WALUT

Zaprasza na
ul. Spółdzielczą 7
(obok apteki)



Tel. 722 31 38

Kursy walut do uzgodnienia

Kronika policyjna

* 15.07. zgłoszono telefonicznie policji, że przy drodze między Radostowem a Mściszowem stoi uszkodzony mercedes. Okazało się, że skradziono go w nocy z 14/15 w rejonie Bolesławca.

* 15.07. ok. godz. 1 w parku przy ul. Zgorzeleckiej w Lubaniu pobito i ograbiono mieszkańca tego miasta. Zabrano mu klucze, pieniądze, dokumenty. Pokrzywdzonego pobito, gdyż nie chciał dać pieniędzy "na gorzałę". Okazało się, że pił wcześniej alkohol ze swymi oprawcami. Podejrzanych zatrzymano jeszcze tej nocy. Wszyscy "uczestnicy" rozbójni byli pijani. Stan ich trzeźwości zawarty był między 1,6 a 1,9‰ alkoholu. Jedyną radą aby uniknąć takich sytuacji: NIE PIĆ!

* 16.07. w Miłoszowie w trakcie jazdy po polnej drodze przewrócił się ciągnik rolniczy, przygniatając traktorystę i jego 11-letniego pasażera.

* 18.07. w Lubaniu zanotowano niecodzienną kradzież zuchwałą. Dwaj młodzieńcy, jadący na rowerach, wyrwali torebkę z ręk idącej ulicą kobiety. Nierozpoznani oddalili się z miejsca przestępstwa.

* 21.07. ok. godz. 1 na pl. Śląskim w Lubaniu dokonano kradzieży z włamaniem do zaparkowanego samochodu osobowego. Świadców tego zdarzenia widzieli 4 sprawców, którzy oddalili się w kierunku ul. Rybackiej. Niezwłocznie poinformowani policjanci podjęli stosowne działania. O godz. 4 rano zatrzymano ostatniego podejrzanego.

* 24.07. z terenu posesji w Radostowie nieznan sprawca skradł motorower marki Jawa. Bezczelny "nieznany"... Motorower i podwórko miały tego samego właściciela.

* 25.07. w Lubańskim policyjnym areszcie zatrzymano mężczyznę, który wywołał karczemną awanturę domową. "Wychowywał" w tym czasie swoją matkę. Na dodatek był w stanie upojenia alkoholowego (3,41‰ alkoholu w organizmie). Zapomniał czcić matkę swoją...

EKP

Nasz człowiek w strukturach "S"

Ukonstytuowały się po pewnych zawirowaniach władze regionalne Solidarności. Znalazł się w nich reprezentant naszego terenu - Bogusław Wojtas z ruchu związkowego Lubańskiej Bawełny. Jest zastępcą przewodniczącego prezydium Zarządu Regionu, wybrany został też do Rady Regionalnej AWS.

rys

ŚCIEKI DO RURY

dokończenie ze str.1
Przedsięwzięciem tym objęte zostaną ulice: Dąbrowskiego (od Sikorskiego do skrzyżowania z Krótką), Sikorskiego i Mickiewicza (od wiaduktu do Alei Komendantów). Łączna długość kanalizacji wykonywanej w ramach tego zadania wraz z przyłączami

wyniesie 1620 m. Zakończenie prac przewidywane jest na połowę listopada br. Dzięki tej inwestycji do kolektora miejskiego, a tym samym do miejscowej oczyszczalni ścieków trafić będzie 80 m sześciennych ścieków na dobę. Wartość tego zadania wynosi 500 tys. zł. Środki na jego realizację pochodzą z Wo-

jewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i budżetu miasta. Wykonawcą robót jest wyłonione w drodze przetargu Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych "INSBUD" ze Zgorzelca.

(kk)



(Platerówka)

Wiele działań Zarządu Gminy Platerówka skierowanych jest na ułatwienie życia codziennego mieszkańcom wsi.

Coraz więcej osób ma w domu telefon, do większości gospodarstw dopro-

Przykład idzie z góry

wadzona jest woda z wodociągu gminnego. Ma to ogromne znaczenie dla zdrowia mieszkańców, bowiem zwykle korzystają oni ze starych poniemieckich studni, źle ułożonych i przeważnie zbyt płytkich, przez co pija wodę, która na ogół nie odpowiada żadnym standardom sanitarnym. Niestety, takie mają warunki. W gminie Platerówka obok tych spraw zadbane też o ekologię. Od ponad

dwóch lat przy każdym domu ustawione są pojemniki na odpady, których nie można bezpiecznie spalić czy np. kompostować. Rozwiązuje to w ogromnym stopniu problem wyrzucania uciążliwych odpadów do potoków czy pobliskich lasów. A poza tym wśród mieszkańców wyrobił się bardzo cenny zwyczaj. Coraz więcej z nich prowadzi segregację odpadów. Gromadzą większe ilości opakowań z tworzyw sztucznych, makulatury, szkła i wystawiają obok swojego pojemnika do wywozu przez gminne służby. Cóż, do-

toczeniu żyć będą ich dzieci.

Regina

Niebezpieczna naiwność

W ostatnim czasie prasa coraz częściej donosi o zdarzeniach, których ofiarami są osoby nieletnie i dzieci. Takie niepokojące sygnały pojawiały się od pewnego czasu także w okolicach Gryfowa Śl. Niedawno miał tam miejsce kolejny przypadek, który powinien być ostrzeżeniem dla rodziców i opiekunów.

12 lipca br. do komisariatu policji w Gryfowie Śl. zgłosiły się dwie dziewczynki w wieku ok. 12 lat. Poinformowały funkcjonariuszy, że były napastowane przez nieznanego mężczyznę. Zdarzenie miało miejsce około godz. 20.00, w okolicy tamtejszej Szkoły Podstawowej nr 1. Jak ustalono, osobnik ten zwał dziewczęta w ustrome miejsce pod pretekstem pokazania im szczeniąt psa. Tam musiał je do rozebrania się, po czym dokonał na nich czynu lubieżnego, polegającego na dotykaniu ich nagiego ciała. W wyniku podjętych przez miejscową policję działań, sprawca został ustalony i zatrzymany. Przeciwko niemu toczy się postępowanie, które zakończy się przed sądem. (kk)

PHU "SUKCES"

Lubań, ul. Izerska 7, tel. 722-36-75

- * Drzwi PORTA
- * Panele ścienne i podłogowe w cenie producenta
- * Zabudowa wnętrz w systemie KOMONDAR

TRANSPORT do 25 km od Lubania - BEZPŁATNIE



Rodzynek z Leśnej

Co jakiś czas uzyskujemy nad stanem naszego przemysłu i czynimy to nie bez powodu. Jest z nim nie najlepiej. Widać to najdokładniej m.in. także w różnego rodzaju rankingach (np. Polityki, Gazety Bankowej itp.). Próžno w nich szukać podmiotów gospodarczych z naszego terenu. I to jest norma. Jednak czasami i w niej zdarzają się wyjątki. W zestawieniu 500 największych prywatnych firm w Polsce, opublikowanym przez czasopismo "Home & Market", mamy wreszcie swego reprezentanta. Jest nim Dolwis SA z Leśnej, który ulokowany jest na 372 miejscu. Może niezbyt to spektakularny sukces, a mimo wszystko cieszy.

rf

Od sierpnia do sierpnia

Blisko rok potrzebowały organy prokuratorskie, by ostatecznie zamknąć sprawę wytrucia życia biologicznego w Kwisie. Przypomnijmy, że ta klęska ekologiczna z końca sierpnia ub.r. była wynikiem nagłego spuszczenia wody wraz z beztlenowym mułem z Jeziora Leśniańskiego. Działanie to spowodowane było awarią miejscowej tamy. Mimo ewidentnych strat szacowanych na 350 tys. zł, Prokuratura Rejonowa w Lubaniu nie dopatrzyła się niczyjej winy i sprawę umorzyła. Podobnie postąpiła Prokuratura Wojewódzka, która oddaliła złożone na to postanowienie zażalenie Polskiego Związku Wędkarskiego. Cóż, nie od dziś wiadomo, że ryby głosu nie mają.

tor

Telefony dla każdego

(Zawidów) Wyśmienicie zapowiadają się widoki telefonizacji dla tego nadgranicznego miasta na 1999 rok. W planach Telekomunikacji Polskiej SA jest instalacja w Zawidowie aż 900 nowych numerów. Bez przesady nastąpi chyba pełne nasycenie miejscowego

ryнку abonamentowego, a nawet być może nie uda się "skonsumować" wszystkich łącz. Szkoda tylko, że w tych planach nie ma sąsiedniej gminy - Sulikowa. Tu telefonów jest jak na lekarstwo.

rys

W tym roku

(Leśna) Także ta gmina chce podjąć konkretne roboty przy budowie ścieżek rowerowych. Jeszcze w tym roku zamierza przeprowadzić adaptację na ten cel dróg rolniczych i dojazdowych o łącznej długości 9,5 km. Prace mają być zakończone do 30 listopada. Czy tylko aura na to pozwoli? rf

Na przetarg

Rok szkolny tuż, tuż, a zawirowania wokół Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Lubaniu nie ustają. Mimo długotrwałych negocjacji między właścicielem obiektów placówki Zakładami Naprawczymi Taboru Kolejowego a oświatą, zabiegającą o ich przyjęcie,

nie doszło do porozumienia. Ostatnio zaistniał fakt, który daje wiele do myślenia. ZNTK ogłosiły pierwszy piśmenny przetarg nieograniczony na sprzedaż szkoły wraz z salą gimnastyczną i warsztatami. Cenę wywoławczą ustalono na poziomie 1,6 mln zł. Sformułowanie "pierwszy" przy anonsie o przetargu sugeruje, że mogą być kolejne jego edycje, czyli będzie prowadzony aż do skutku. rys



Rozkopany Luban

Znowu kopią, to słowa, które mieszkańcy Lubania wypowiadają obecnie najczęściej. Nie dość, że jednego jeszcze dobrze nie skończyli, "ryją" gdzie indziej - dodają komentując obecną rzeczywistość. Tym razem jednak "wykopki" prowadzone są przez ekipy telekomunikacyjne. Na terenie miasta układane są nowe linie kablowe. Na te prace miejskie służby inwestycyjne oczekiwały już od dłuższego czasu, by móc zająć się układem drogowym tu-

tejszej starówki. Jak zapewniają, zadanie to kończy etap tzw. robót podziemnych. Wkrótce rozpocznie się proces naprawy nawierzchni dróg starego miasta, który obejmie ulice: Bracką, Wąską, Husytów i pl. Okrzei. Na ogłoszony przez władze miasta przetarg dot. opracowania dokumentacji i wykonawstwa odwodnienia i nawierzchni wspomnianych traktów, wpłynęły bardzo atrakcyjne oferty. Jeśli zostaną zaakceptowane, całość nabierze właści-

wego blasku. Bardzo interesująco wygląda wstępna koncepcja zagospodarowania pl. Okrzei. Ten niewielki śródmiejski placik zostanie wyłożony kamienną kostką, ułożoną w atrakcyjną mozaikę. W jego centralnej części przewidziane są także kwatery z zielenią. Zgodnie z planem na tym terenie wykonane zostanie także nowe oświetlenie. Będzie więc nie tylko ładnie, ale i jasno. (kk)

Drogi na ścieżki

(Mirsk) Realizowana jest adaptacja dróg rolniczych w rejonie Giebułtowa na ścieżki rowerowe. Jest to zadanie cząstkowe wykonywane w ramach projektu wiodącego, związanego z budową takiej trasy między Zgorzelcem a Świeradowem. rf

Fundusz wspomaga

(Siekierczyn) Władze gminy Siekierczyn od pewnego czasu prowadzą rozległe zadanie związane z rozbudową kanalizacji sanitarnej w poszczególnych miejscowościach. Aktualnie w centrum zainteresowania jest Żaręba. Na realizację inwestycji w tej wsi samorząd siekierczyński otrzymał 500 tys. zł ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. 330 tys. zł to dotacja, a pozostała część - 170 tys. zł - to niskoprocentowany kredyt. Teraz już chyba nie zabraknie.

W trosce o swój byt

Luban słynie z działań proekologicznych dla dobra człowieka. Władze miasta chętnie popierają wszelkie inicjatywy swojego Wydziału Ochrony Środowiska.

Od wiosny tego roku przystąpiono do kompleksowego porządkowania gospodarki ściekowej. Zakończenie inwestycji - kanalizacja sanitarna Księginki - umożliwi mieszkańcom podłączenie swoich budynków do kolektorów doprowadzających ścieki na miejską oczyszczalnię. Bardzo wielu rozpoczęło już prace. Także ABK-i, które do końca 2000 roku generalnie uporządkują istniejący stan. A mają co robić, gdyż np. w dzielnicy Księginki ponad 50 budynków wielorodzinnych należy podłączyć do kanalizacji, a

w wielu z nich trzeba wykonać wszystko od podstaw, gdyż do tej pory mieszkańcy wędrują do "wychodka" na podwórku. Prace są kosztowne i bez pomocy budżetu miasta nie mają szans na realizację w przyzwoitym terminie. Władze samorządowe na szczęście doceniają wagę problemu i biorą pod uwagę konieczność zaplanowania tych wydatków w przyszłym roku.

Mogą się też cieszyć mieszkańcy ulicy Warszawskiej, bowiem administrator budynków PKP, Zarząd Budynków w Wałbrzychu również rozpocznie w przyszłym roku generalne skanalizowanie swoich mieszkań.

Z Lubania znikną wreszcie uciążliwe szamba i znajome budki. Ma to ogromne znaczenie dla czystości naszej Kwisy, a także dla prawidłowej pracy lubuskiej oczyszczalni.

W tej dziedzinie w nowe tysiąclecie Luban wejdzie na odpowiednim poziomie cywilizacyjnym. RW

Pod nowym adresem

Już wkrótce lubuska agenda RUCH-u, mieszcząca się dotychczas przy ul. Kosciuszki, zmieni swoją lokalizację. Przeprowadzka na ul. Chopina 6 powinna nastąpić w pierwszych dni-

ach września br. W chwili obecnej prowadzone są ostatnie prace adaptacyjne. W nowym obiekcie znajdą się estetycznie urządzone biura tej jednostki oraz hurtownia z prawdziwego zdarzenia. Znacznej poprawie ulegnie więc jakość świadczonych usług, co ucieszy nie tylko prenumeratorów, ale i handlowców. Wbrew powszechnym opiniom RUCH-owska hurtownia, oferująca szeroką gamę towarów - od papierosów, artykułów chemicznych, kosmetycznych i piśmienniczych po karty magnetyczne - dostępna jest dla wszystkich podmiotów gospodarczych. Dotychczasowy obiekt, będący własnością firmy, zostanie wkrótce sprzedany. (kk)

Słowo budowlańców

(Mirsk) Przez tegoroczne wakacje trwają roboty budowlano - montażowe w budynku szkoły podstawowej przy ul. Betleja w Mirsku. Związane one są z modernizacją sanitariatów. Ich zakończenie zaplanowano na 16 bm. Właśnie teraz, na dniach, mamy okazję sprawdzić, czy określony termin zostanie przez wykonawców dotrzymany. rys

Z banku poradnia

(Nowogrodziec) Aspiracje tego niewielkiego miasta budzą podziw. W najbliższym czasie miejscowe władze zamierzają powołać w Nowogrodzcu poradnię psychologiczno-pedagogiczną, a więc placówkę, która w zasadzie przypisana jest do większych aglomeracji. Będzie ona funkcjonowała w Gminnym Ośrodku Kultury, w siedzibie po byłym banku spółdzielczym, i służyła usługami dziecięcej szkolnej, rodzicom i pedagogom. rf

Ostatnia mała wieś

(Sulików) Po zrealizowaniu oświetlenia ulicznego w Miedzianej, złożonego z 35 latarni, w tej rozległej gminie już tylko jedna miejscowość będzie tonąć w ciemnościach po zapadnięciu zmroku. Jest nią Mała Wieś Górna, położona tuż za rogatkami stolicy wspólnoty - Sulikowa. Mieszkańcy miejscowości - nie pomni porzekadła, iż pod latarnią bywa najciemniej - wierzą, że i ich oplotki zostaną wkrótce oświetlane. rf

Najpierw badania

(Leśna) Władze samorządowe gminy Leśna przymierzają się do wodociągowania Grabiszyc. Choć sprawa jest jeszcze dość odległa, to już rozpoczęły się prace przygotowawcze. Na pierwszy ogień idą badania hydrogeologiczne, które zostaną wykorzystane do budowy ujęcia wody. Zadanie to ma być wykonane w ciągu roku. rys

Pytanie miesiąca...

do Jana Karpowicza, kierownika działu inwestycji Zakładu Telekomunikacji w Jeleniej Górze



W chwili obecnej na terenie Lubania realizowane jest zadanie, które będzie miało zasadniczy wpływ na jakość i zakres usług telekomunikacyjnych w mieście. Dzięki niej 3000 nowych abonentów otrzyma własny telefon. Oto garść szczegółów na ten temat, udzielonych przez kompetentnego przedstawiciela inwestora.

- Stanie się to możliwe dzięki zastoso-

sowaniu najnowocześniejszych urządzeń. Stawiamy w Lubaniu nową centralę elektroniczną o pojemności 3000 numerów, pracującą po światłowodach oraz całą niezbędną do tego infrastrukturę. Muszę jednak stwierdzić, że nowa centrala nie zaspokoi wszystkich tutaj potrzeb w zakresie telefonii. Dzięki tej inwestycji ok.80 proc. osób oczekujących na własny "numer" otrzy-

ma go jeszcze w tym roku. Dalsza rozbudowa tutaj systemów planowana jest na rok 2000. W okresie tym przewidywana jest całkowita likwidacja starych urządzeń i zastąpienie ich przez systemy cyfrowe. Nie każdy chyba wie, że lubañska centrala już teraz pracuje po światłowodzie, jednak nie bezpośrednio, a przy zastosowaniu tzw. przełączników. Dostęp do pełnych usług,

jakie stwarza ta nowoczesna technologia, będą mieli wkrótce abonenci, którzy zostaną przyłączeni do instalowanej obecnie centrali. Natomiast to, co mieszkańcy miasta widzą na ulicach, to prace przy wykonywaniu przyłączy do budynków dla poszczególnych abonentów. Staramy się w sposób maksymalny rozbudować kanalizację w centrum miasta, aby w przyszłości nie wracać już do tych uciążliwych dla wszystkich wykopów. Całe przedsięwzięcie jest bardzo kosztowne, jedno z największych, jakie na przestrzeni ostatnich kilku lat reali-

zowaliśmy na terenie Lubania.

Korzystając z możliwości chciałbym zwrócić się do mieszkańców miasta z prośbą, o wykazanie cierpliwości i zrozumienia dla trudności, przez jakie muszą przebrnąć. Przepraszamy za wszystkie utrudnienia w komunikacji i transporcie. Na przestrzeni minionych lat gruntownie zmieniła się technologia, zmieniły się wymagania techniczne a teraz przyszedł czas na to, aby wszystko wykonać od nowa.

* Dziękuję za wypowiedź.

Kazimierz Kiljan

Bandycki napad

6 sierpnia br., na kwadrans przed północą, dwóch zamaskowanych sprawców - w kominarkach na głowach - wtargnęło do pomieszczeń stacji CPN w Jalańcu k/Lubania. Terroryzując bronią palną personel i używając wobec niego przemocy fizycznej zażądali wydania pieniędzy. Tupem

bandytów padło ok.2 tys.zł. Obsługa stacji nie odniosła poważniejszych obrażeń. Bezkarci przestępcy oddali się samochodem w nieznanym kierunku.

Jest to już drugi napad na tę stację. Pierwszy, który miał miejsce kilka lat temu, zakończył się śmiercią jej właściciela.

Podziękowanie

W imieniu rodziców, których dzieci uczestniczyły w 3-tygodniowym pobycie nad morzem, pragniemy serdecznie podziękować Kuratorium Oświaty w Jeleniej Górze za umożliwienie naszym pociechom spędzenia pięknych chwil na kolonii zdrowotnej w Stegnie. Gorco dziękujemy za trud włożony w zorganizowanie wyjazdu, za bezinteresowne oddanie się idei sprawienia odrobiny radości tym, których dzieciństwo jest tego pozbawione, oraz za poświęcenie własnych spraw na rzecz integracji całego środowiska - dzieci i ich rodziców. Szczególne wyrazy wdzięczności za realizację tego szlachetnego przedsięwzięcia pragnęliśmy okazać p. Lucynie Ciszek z Klubu Małego Dziecka oraz p. Danucie Hołod z Delegatury Kuratorium w Lubaniu.

Z wyrazami podziękowania - Rodzice

ZAKŁAD NAGROBKOWY LASTRYKO-GRANIT

Warian Kasowski

Lubań, ul.Dworcowa 4, tel.722-67-68

oferuje:

- * nagrobki lastryko-granit
- * parapety, schody
- * kucie liter - marmur-granit



Solidne wykonawstwo - krótkie terminy!

Zapraszamy w godz.7.00-18.00 w soboty 7.00-14.00

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubaniu ul.Ludowa nr 2 poszukuje uprawnionego wykonawcy do przeprowadzenia przeglądu i konserwacji promiennikowych ogrzewaczy gazowych INFRA-12 oraz systemów bezpieczeństwa GX-4.

Termin realizacji 31 sierpnia 1998r. Szczegółowych informacji udziela dyrektor ośrodka p.Wiesław Kosobucki tel. 722-26-88.

Na oferty z informacją cenową oczekujemy do dnia 20 sierpnia 1998r.

ZARZĄD MIASTA LUBANIA

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości nie zabudowanej, położonej w Lubaniu przy ulicy Fabryczna - Osiedle (obręb I, AM 15):

- działka nr 2/5 o powierzchni ogólnej 6.655 m²

Cena wywoławcza wynosi 144.280,- zł (słownie: sto czterdzieści cztery tysiące dwieście osiemdziesiąt złotych).

Wadium wynosi 15.000,-zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych).

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomości przeznaczona jest pod zabudowę wielofunkcyjną z przewagą usług komercyjnych.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1998 o godzinie 12,00 w budynku Urzędu Miasta Lubań ul. 7-ej Dwyżji 14, sala nr 11.

UWAGA!

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium najpóźniej na trzy dni przed dniem otwarcia przetargu w kasie Banku Gospodarki Żywnościowej Filia Lubań ul. 7-ej Dwyżji 14 konto nr 20301316-503514-3000-11/0 lub na konto Bank Zachodni Oddział Lubań nr 11201098-1124-139-3000.

Wadium może być wnoszone w gotówce, obligacjach państwowych, papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu giełdowego, listach gwarancyjnych lub wekslach. Wadium zostanie zwrócone w dniu następnym po przeprowadzeniu przetargu. Wadium wpłacone w gotówce przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od podpisania umowy.

100% ceny uzyskanej na przetargu należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego, przed jego podpisaniem. Nabywca zostanie powiadomiony o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w terminie oznaczonym w niniejszym ogłoszeniu.

Cudzoziemcy mogą nabyć nieruchomość po spełnieniu wymogów określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 1933 r. Nr 24, poz. 202, z późn. zm.).

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Wydział Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Nieruchomościami Urzędu Miasta Lubań ul. 7-ej Dwyżji 14, I piętro, pokój Nr 4, tel.(075)722-26-21.

RUP informuje

Rejonowy Urząd Pracy w Lubaniu uprzejmie informuje zainteresowanych, że **osoba niepełnosprawna** prowadząca działalność gospodarczą albo własne lub dzierżawione gospodarstwo rolne może otrzymać, ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **dofinansowanie do wysokości 50 proc. oprocentowania kredytu bankowego**, zaciągniętego na kontynuowanie tej działalności. Może o nie zabiegać jeżeli:

* nie korzystała z pożyczki ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej albo rolniczej,

* taka pożyczka została w całości spłacona lub umorzona.

Procedura zostaje uruchomiona na podstawie umowy zawartej przez Dyrektora WUP z osobą ubiegającą się o dofinansowanie oprocentowania.

Bliższych informacji udziela Wojewódzki Urząd Pracy w Jeleniej Górze - Wojewódzki Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, tel. 75-227-54 lub 75-260-79 wew.405.

Wakacje w Gryfowie



Półowa wakacji już za nami. Choć pogoda nas nie rozpieszcza, to staramy się ten wolny czas wykorzystać jak najlepiej. Również organizatorzy wypoczynku letniego dzieci i młodzieży szkolnej w Gryfowie podjęli próbę sprostania temu zadaniu.

Na początku lipca, w ramach

współpracy z Bischofswerdą, pojechała tam na 10 dni 20-osobowa grupa uczniów szkół podstawowych z Gryfowa. Jest to początek wymiany wakacyjnej młodzieży z partnerskich miast. Wyjazd był finansowany przez stronę niemiecką, ze środków pomocowych Unii Europejskiej oraz sponsorów z

miasta i gminy Gryfów.

W obu gryfowskich szkołach podstawowych zorganizowano w lipcu półkolonie. Łącznie na dwóch turnusach przebywało około 240 dzieci. Program zajęć zawierał wiele wycieczek m.in. do Szklarskiej Poręby, Karpacza i Świeradowa. W upalne dni (było kilka takich) chodzili na basen lub niedaleki zalew. Poza tym czas spędzali uczestnicząc w konkursach, grach i zabawach, a w najgorszym razie oglądając filmy na wideo.

Półkolonie odbyły się dzięki finansowaniu ich przez Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gryfowie.

Ten sam ośrodek wraz z Kuratorium Oświaty jest współorganizatorem turnusu kolonijnego dla dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin, który odbędzie się w sierpniu w Miłkowie k. Karpacza.

Letnim wypoczynkiem dzieci i młodzieży zajmowały się również inne miejscowe instytucje i zakłady pracy, m.in. dzieci pracowników gryfowskiej służby zdrowia przebywały na kolo-



starali się zagospodarować także Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Oferta

Wielką popularnością cieszy się oddany niedawno do użytku (o czym już informowaliśmy w nr 8 ZL) naprawdę wspaniały plac zabaw przy ul. Kolejowej, gdzie o każdej porze dnia jest tłum bawiących się dzieci.

Organizatorzy wypoczynku letniego zdają sobie sprawę, że nie są w stanie sprostać potrzebom i zapewnić ofertę wakacyjną dla wszystkich. Dlatego mimo posiadanych skromnych środków starają się szczególnie wykorzystywać walory własnej miejscowości i okolicy dla zaspokojenia wakacyjnych oczekiwań młodych gryfowian.

Przyg. J. Lange

Foto A. Chmielewski

W obu gryfowskich szkołach podstawowych zorganizowano w lipcu półkolonie.

Łącznie na dwóch turnusach przebywało około 240 dzieci. Program zajęć zawierał wiele wycieczek m.in. do Szklarskiej Poręby, Karpacza i Świeradowa.

niach nad jeziorem w woj. zielonogórskim.

Wolny czas młodym gryfowianom

choć nie wyszukała zawierała m.in. propozycje związane z działalnością sekcji plastycznej, biblioteki, czy dyskoteki.

Z dyżuru redakcyjnego

Wplątani w pajęczynę

Krańniej nam Lubań. Coraz częściej w mieście pojawiają się kolorowe elewacje kamienic i od razu jakby żywiej i weselej było na ulicach. Szkoda tylko, że tak wolno ten proces renowacji przebiega. Czytelnicy zaś zwracają nam uwagę na jeszcze jedną sprawę. Wraz z prowadzoną odnową do brzo byłoby robić jakiś porządek z siecią różnych przewodów, które oplatają niczym pajęczyna prawie każdy budynek. Jak kamienice były szare i odrapane, to nie było ich widać. Teraz, na tle estetycznych elewacji, okrutnie szpeci ta spuścizna po PRL-u i ogólnym wówczas deficycie. Może niektórzy są emocjonalnie przywiązani do tej "sieci", wszak świadczyła ona wówczas o zaradności mieszkańców domu. Niegdyś od razu widać było, kto np. załatwił sobie telefon z wojska, milicji, czy poprzez inne układy, i ciągnął ekstra przewód do siebie. Jeśli do tego dołożymy z późniejszego okresu różne okablowania radiowe, telewizyjne - to mamy to co mamy. Najzabawniejsze w tym wszystkim jest to, że większość tych przewodów jest już zupełnie niepotrzebnych. Wiszą sobie, bo ci co je zakładali zapomnieli o nich. Zda się się, że pełnią jedynie smutną rolę reliktu minionych czasów. Tak więc jeśli robimy porządek, to czynimy go do końca.

J. Kanty

Cuchnące bajoro

Lokatorzy budynku przy ul. Zgorzeleckiej 47 w Lubaniu zwrócili się do nas z prośbą o interwencję w sprawie, którą sami nie mogą załatwić od dłuższego czasu. Jakiś czas temu w kamienicy wymienione zostały rynny. Dzięki temu woda spływająca z dachu trafia bezpośrednio do kanalizacji deszczowej, która - jak się wkrótce okazało - nie jest drożna. W rezultacie przed wejściem do klatki schodowej powstaje pokaźnych rozmiarów bajoro. Mało tego. Zwiększone ilości wody sprawiają, że z kanalizacji tej wypływają na zewnątrz cuchnące ścieki, które są prawdziwą złącią dla lokatorów. Ktoś z administracji mieszkaniowej próbował temu zaradzić i zdemontował część pionowej rynny. To z kolei sprawiło, że deszczówka wylewa się teraz na ścianę budynku niszcząc dodatkowo jego elewację. Jeśli tak dalej pójdzie, to ów niedokończony remont przysporzy znacznie większych strat niż gdyby go wcale nie było.

(dex)

To już kolejne lato, kiedy mieszkańcy lubańskich osiedli mieszkaniowych doświadczają plag "małolotów - namiotowców".

Namiotowi terroryści

Rzecz polega na tym, że młodzież (zazwyczaj ta "wczesna", 14-, 16-letnia) rozbija namioty pod oknami bloków. Rodzice wyrażają zgodę (biedne dziecko nigdzie nie wyjeżdża, niech ma choć namiastkę prawdziwych wakacji), a następnie... umywają ręce. Nie obchodzi ich zupełnie, co pociechy robią z tą podarowaną wolnością. Tymczasem "dzieci" pod pozorem spania w namiocie prowadzą bujne życie towarzyskie - wino, gitara i śpiew, może nawet coś więcej. Mieszane smarkate towarzystwo wydziera się do 3-4 w nocy! Słownictwo rynsztokowe przeplata się z repertuarem disco polo do białego rana. Nocne eskapady odespią do południa - mają przecież wakacje.

Niewyspani i źli mieszkańcy bloków, którzy muszą rano wstawać do pracy, rzadko reagują - wołają się nie narażać, albo jakoś starają się nie zwracać na to uwagi. A już najmniej przeszkadza rodzicom nocnych terrorystów, najwidoczniej zadowolonych, że ich latorośle umieją zagospodarować okres kanikuly.

Może więc odpowiednie służby zainteresują się, co też dzieci z ostatnich klas podstawówek, lub nieco starsze, robią w środku nocy poza domem. Może postawienie kogoś przed kolegium ds. wykroczeń otrzeźwi beztrojskich rodziców. Podpowiadamy - osiedla Piastów I, II i III, a także "Manhatan".

Dla przypomnienia - w języku oficjalnym takie zjawisko nazywa się zakłóceniem ciszy nocej. Całości obrazu dopełnia niszczenie trawników, na

utrzymanie których miasto wydaje sporo pieniędzy.

LD

Wydaje się, że imponująca ilość sklepów w Lubaniu niejako wymusza, iż klient jest w nich obsłużony z kulturą i cierpliwością.

Scenka ze sklepu

(Lubań) W końcu to normalny przejaw w czasach konkurencji. I na ogół tak jest. Jednakże - pod nieobecność szefów - zdarzają się bardzo nieprzyjemne scenki.

W jednym ze sklepów niespożytych klientka poprosiła o towar, który poprzedniego dnia upatrzyła sobie w celu zakupu. Był on ładny i placówka oferowała go w promocyjnej cenie. Nie mogła ów towar od razu kupić, bo nie miała pieniędzy, ale upewniła się, że do jutra będzie. Gdy przyszła zrealizować zakup, młoda ekspedientka zaczęła jej pokazywać różne rzeczy, ponieważ już nie pamiętała o co jej pani chodziło wczoraj. Klientka delikatnie przypomniała, że chodzi o ten towar z promocji. Wreszcie dziewczyna załapa-

ła. Ale zamiast z uśmiechem go podać, arogancko zwróciła się do klientki (starszej pani) ze słowami: "Co pani ze mnie robi głupa? Trzeba od razu było pokazać ten towar". Zapomniała tylko, że wcześniej upchnęła go w zupełnie inne miejsce i klientka nie musiała wiedzieć, gdzie on leży.

W efekcie kto przeprosił? Niestety tylko klientka, gdyż po prostu jest kulturalną osobą, a nieokrzesane dziewczę chyba nie miało gdzie nauczyć się dobrych manier.

Nie podaję sklepu, ale wiem, że czytają tam naszą "ZL". Może właściciele przyjrzą się swoim pracownikom, a może... sprzedawczyni jednak pojmie, że czegoś musi się pilnie nauczyć.

Beta

To że będzie powiat lubuski, zaakceptowaliśmy chyba już wszyscy. Choć ten fakt nie jest ostatecznie "przyklepany", to jednak na obecnym etapie reformy państwa wydaje się być przesadzony. Równie oczywista wydaje się struktura przyszłej naszej jednostki administracyjnej. Składa się w sumie z 6 miast i gmin.

Niepokój sąsiadów

Niewiele to, ale musi wystarczyć. Choć tu i ówdzie mówi się, że i Świeradów chętnie wdziałby się w ramach przyszłego powiatu lubuskiego. Czas pokaże, jak to ostatecznie będzie wyglądało. Najmniej jednak jasności jest w sprawie kompetencji tego szczebla samorządu, form reprezentowania interesów grupowych na jego forum, czy choćby mechanizmów podejmowania decyzji.

BOJĄ SIĘ

I właśnie na tym podłożu szerzy się największy niepokój w gminach, który czasami przeradza się wręcz w obawę. Wystarczy pojechać w teren i porozmawiać z działaczami samorządowymi. Biją się, że na reformie powiatowej mogą stracić na rzecz silniejszego

przyszłego centrum, czyli Lubania. I nie chodzi im o to, że ktoś będzie ingerował w ich wewnętrzne sprawy czy kładł łapę na finansach gminnych. Tu mają pewność, że nic takiego nie będzie. Obawiają się raczej, że jako wspólnoty o mniejszym potencjale będą mniej znaczyli przy podziale "tortu powiatowego". Niepokój ten podsycia przykład batalii o siedziby województw. Pytają rezolutnie, dlaczego mimo zapewnień rządowych, że wszystko będzie sprawiedliwie dzielone, toczy się tak zażarte boje na tym polu. Wiadomo, choć tego głośno się nie mówi, chodzi o profity. Przykład ten przenoszą na dół i tak samo widzą praktykę dysponowania budżetem powiatowym. W końcu koszula bliższa ciału. Siedziba starszyna będzie łączyć na swoje potrzeby, niedostrzegając interesów innych. Tak często właśnie widzą i tak też czują.

Czy słusznie?

SAMORZĄD ZAŁATWI?

Oczywiście w czarnym scenariuszu można przewidzieć właśnie taką sytuację, choć wydaje się ona w znacznej części mało prawdopodobną. Mówiąc to mamy na uwadze przede wszystkim prawdziwe demokratyczne wybory do rady powiatowej, które stworzą odpowiednią reprezentację dla całości wspólnoty i każdej jej części z osobna. To z zasady. Nie będzie tu więc żadnych nominatów, ludzi narzuconych odgórnie. Pamiętajmy, że ta przyszła struktura administracyjna nie będzie miała nic wspólnego z tworem sprzed 1975 roku. Wtedy, w scentralizowanym państwie, powiat był dominan-



tem, a teraz - nie zapominajmy o tym - ma być tylko i wyłącznie samorządem. Jest jednak zabezpieczenie o wiele ważniejsze przed tego typu deformacjami. To autentyczna podmiotowość radnych. Oni nie pozwolą na jakieś znaczniejsze manipulacje w tym zakresie. Że nie są to tylko czcze ogólniki, świadczy przykład Lesnej. Gdy w tym samorządzie dochodzi do konfliktu przy dzieleniu budżetu na cześć "miejską" i "wiejską", reprezentanci tego ostatniego środowiska bez pardonu walczą o swoje, grożąc nawet wyjściem ze wspólnej gminy i stworzeniem własnej jednostki administracyjnej. Dlaczego i w przyszłym powiecie nie mają mieć miejsce takie sytuacje?

ZGODA BUDUJE

Oczywiście to jest takie krańcowe widzenie problemu. Kto w końcu powie, że tylko na konflikcie można budować funkcjonowanie omawianej struktury. Przecież równie dobrze może ją zdominować duch partnerskiej współpracy. Mamy tu już bardzo pozy-

tywne doświadczenia ponadgminne. Budowa tużyckiego Centrum Utylizacji, czy wspólne rozwiązywanie gospodarki ściekowej przez Luban i Siekierzyn, to przykłady pierwsze z brzegu. Dlaczego nie ma być tak i w innych przypadkach? W końcu takich całościowych spraw jest w interesie nas wszystkich do załatwienia o wiele więcej. Pamiętajmy przy tym, że przyszły powiat ma być strefą usług publicznych. Będzie on realizował wszystkie te zadania, z którymi gminy ze względów finansowych i organizacyjnych nie mogą same sobie poradzić. Ot choćby służba zdrowia, oświata ponadpodstawowa, infrastruktura sanitarna, ochrona przed kataklizmami, czy choćby kwestia zapewnienia ładu i porządku. Bez wzajemnego zaufania i tak potrzebnej zgody nie uda się nam ich rozwiązać. Chcemy czy nie chcemy jesteśmy taka ponadgminną wspólnotą losu, i z tym musimy się liczyć.

SŁOWEM I CZYNEM

Wiadomo, że jednym artykułem nie rozproszy się obaw wszystkich niepokojonych przyszłym funkcjonowaniem powiatu lubuskiego. Do 1 stycznia 1999 roku, kiedy wejdą w życie te struktury, jest jeszcze sporo czasu. Warto więc już teraz budować stosunki partnerskie i atmosferę wzajemnego zaufania, bez zbędnej wyniosłości czy megalomanii którejś ze stron. No a wraz z nowym rokiem swoją postawę udowodniać czynem.

RS

Jeden z dziennikarzy za pośrednictwem audycji radiowej poszukiwał pracy z ogłoszenia. W pewnym sensie sprawa dotyczyła naszego województwa, więc postanowiłem ją Państwu opowiedzieć.

ANONS

Ot, tak ku przestrodze. Otóż na łamach kilku gazet w kraju i jednej z naszego regionu ukazało się ogłoszenie, że redakcja zatrudni energicznych pracowników za 700 złotych miesięcznie.

Nie było adresu ani żadnych innych danych o pracodawcy. W anonsie znalazł się tylko numer telefonu. We wspomnianej radiowej audycji jeden z dziennikarzy postanowił sam zagrać poszukującego pracy.

Zadzwoił i okazało się, że jest to telefon komórkowy. Usłyszał, że aby dowiedzieć się wszystkiego o ofercie musi zadzwonić na inny, podany numer -0700... Kiedy zadzwonił wysłuchał 8 minutowego nagrania, w którym panienka opowiadała o możliwości sprzedawania pisemka (tu następował tytuł) i przeprowadzania ankiet, a przy okazji (dla podtrzymania rozmowy) pytywała o mało znaczące okoliczności. Ponadto zakomunikowała mu, iż aby otrzymać tę pracę trzeba najpierw udowodnić, że potrafi się sprzedać 20 egzemplarzy pisemka i w tym celu należy wpłacić w firmie (tu podała nazwę) kwotę 40 złotych. Dziennikarz spędził następne dwa dni przy telefonie by znaleźć wskazany podmiot. Nie było go w książce telefonicznej, ani w spisie firm, nie dowiedział się też od telekomunikacji, komu sprzedał ów nagraniowy numer. Sprawa okazuje się całkiem prosta. Pewna firma wygrała przetarg na tak zwany numer audio. Ten nazywa się Audiotekst. Nagrała propozycję pracy, zleciła ogłoszenia w prasie i czekała na telefony pod numerem zaczynającym się od 0-700. Podobnie jak w telewizyjnych zabawkach dla naiwnych. Potem już tylko kasowała za 10-minutowe rozmowy, czyli około 40 złotych za każdą. Interes się kręci, a że nikt w ten sposób nie zdobył pracy, to już nie zmartwienie pomysłodawcy, bo on myśli tylko o swojej kasie. Znowu narodowa "przedsiębiorczość" zaowocowała nowym pomysłem. Warto zatem uważać.

Michał

Niestety, co dziwne, zwykle nie obejmują one swym zakresem projektowania naszego regionu. Autorzy ich uważają, że - mimo istnienia zagrożenia powodziowego - na tym terenie muszą wystarczyć konwen-

cjonalne metody działania typu: konserwacja dotychczas istniejących zbiorników, wzmocnienie wałów, odcinkowe regulacje rzek, zalesianie Gór Izerskich wraz z budową w ich obszarze oczek wodnych, grobli itp., które mają magazynować nadmiar wody. To wszystko. Nie przewiduje się poważniejszych inwestycji. Twórcy tych programów nie ukrywają, że taki ich kształt wynika przede

wszystkim z braku stosownych środków. Cóż, takie podejście do problemu oczywiście trudno nam, mieszkającym tutaj, zaakceptować. Dobrze, że podobne zdanie w tej sprawie mają niektóre gremia wojewódzkie. Po przeanalizowaniu sytuacji widzą one np. potrzebę ujarzmienia Czarnego Potoku, lewego dopływu Kwisy, który wypływa ze Stogu Izerskiego i wije się w okolicach Czerniawy i Mirska. Wskazana byłaby budowa na tej rzecze niewielkiego zbiornika wodnego. Zbliżone zainteresowanie wzbudza kapryśna Oldza, płynąca przez gminę Lubomierz i Gryfów. Jednak w stosunku

do tego ciekło nie wypracowano bardziej sprecyzowanego projektu. Na razie musi nam wystarczyć to co jest. Również tzw. instytucje pozarządowe widzą konieczność kompleksowego rozwiązania problemu

powodziowego w regionie. Przejawia się to choćby w realizacji programu zagospodarowania zlewni Czerwonej Wody, rzeki płynącej głównie w gminie Sulików. Za pieniądze z Unii Europejskiej zamierza się poczynić na niej pewne inwestycje także w interesującym nas zakresie. Czy nawiąże się do funkcjonującej od czasów gierkowskich koncepcji bu-

Wołanie o akwenty

do tego ciekło nie wypracowano bardziej sprecyzowanego projektu. Na razie musi nam wystarczyć to co jest. Również tzw. instytucje pozarządowe widzą konieczność kompleksowego rozwiązania problemu powodziowego w regionie. Przejawia się to choćby w realizacji programu zagospodarowania zlewni Czerwonej Wody, rzeki płynącej głównie w gminie Sulików. Za pieniądze z Unii Europejskiej zamierza się poczynić na niej pewne inwestycje także w interesującym nas zakresie. Czy nawiąże się do funkcjonującej od czasów gierkowskich koncepcji bu-

dowy tuż za Sulikowem zbiornika wodnego Kunów, wkrótce się przekonamy. Tyle mamy mniej lub bardziej wyklarowanych zamierzeń w sferze projektowej. Czy ich realizacja rozwiązywałaby problem powodziowy w naszym regionie? Na pewno nie, bo przyroda nigdy do końca jest przewidywalna, ale w znacznym stopniu by go łagodziła i dawała nam zwiększone poczucie bezpieczeństwa. Cóż jednak po tych dywagacjach, kiedy większość poruszonych kwestii choćby tylko ze względów finansowych i tak niewiadomo kiedy mogłaby wejść w stadium realizacji.

RS

Nowa Laguna



Renault Laguna z nowym 16 zaworowym silnikiem! Dla podniesienia bezpieczeństwa i komfortu jazdy w wyposażeniu seryjnym ABS i poduszki powietrznej dla kierowcy i pasażera. OC - Zielona Karta bez żadnych dopłat.

Auforyzowany Partner Renault zaprasza na jazdy próbne:

PERFEKTA S-ka z o.o.

59-800 Luban

ul. Warszawska 2

SALON

tel./fax (075) 722-25-50

SERWIS

tel. (075) 722-31-60

Informacja całodobowa: 0602-191-526

Laguna

POLEĆ ROZSI
KREDYTU

RENAULT
Assistance
24h

RENAULT
SYMBOLIC PRICE

Potrzeby mieszkaniowe to jeden z najbardziej palących problemów naszej rzeczywistości. Listy osób oczekujących na własne "M" są tak długie, że trzeba dziesięcioleci, aby zaspokoić potrzeby społeczne.

Nie tylko "na bruk"

Samorządy lokalne są za biedne, aby same mogły rozwiązać problem, a kolejne zmieniające się ekipy rządowe nie podejmują skutecznych działań w tym zakresie.

Próbę złagodzenia tego zjawiska podjęły władze Lubania. Trzy lata temu przy ul. Osiedle-Fabryczna rozpoczęto budowę - pierwszego z czterech - bu-

- Budynek zasiedlony został 10 września 1996 r. - mówi Jolanta Górską, kierownik ABK nr 2. - Mimo że od tego czasu upłynęły niecałe dwa lata, na początku lipca odbyła się tu pierwsza eksmisja.

Mieszkanie, w którym zamieszkiwał samotny mężczyzna zostało zdewastowane całkowicie. Powybijane szy-

Sprawa tego niesforne lokatora trafiła do sądu, który orzekł eksmisję "na bruk". Zanim do tego doszło kierownictwo administracji mieszkaniowej zwracało się do najemcy wielokrotnie z ostrzeżeniami i upomnieniami, w końcu wypowiedziano umowę a sprawę skierowano do wymiaru sprawiedliwości. Nie pierwszy i nie jedyny to przykład dewastacji substancji mieszkaniowej. Tego typu przypadków jest więcej.

- Jest to już czwarta eksmisja "na bruk" jaką przeprowadziliśmy na terenie funkcjonowania naszego ABK - wyjaśnia p. Jolanta Górską. - Muszę przyznać z przykrością, że nie ostatnia.

Podobna sprawa miała miejsce dwa tygodnie później. Z mieszkania znajdującego się na parterze budynku przy ul. Worcella eksmitowano kolejnych lokatorów. Zanim do tego doszło, przez rok podejmowano próby ich zdyscyplinowania. Była tu swoista melina, miejsce schadzek, w którym spłykał się tzw. element z całej okolicy. Liczne awantury, burdy zakłócały spokój

pozostałym mieszkańcom kamienicy. Główny najemca lokalu przebywa obecnie w więzieniu, a rodzina przeniosła się do krewnych.

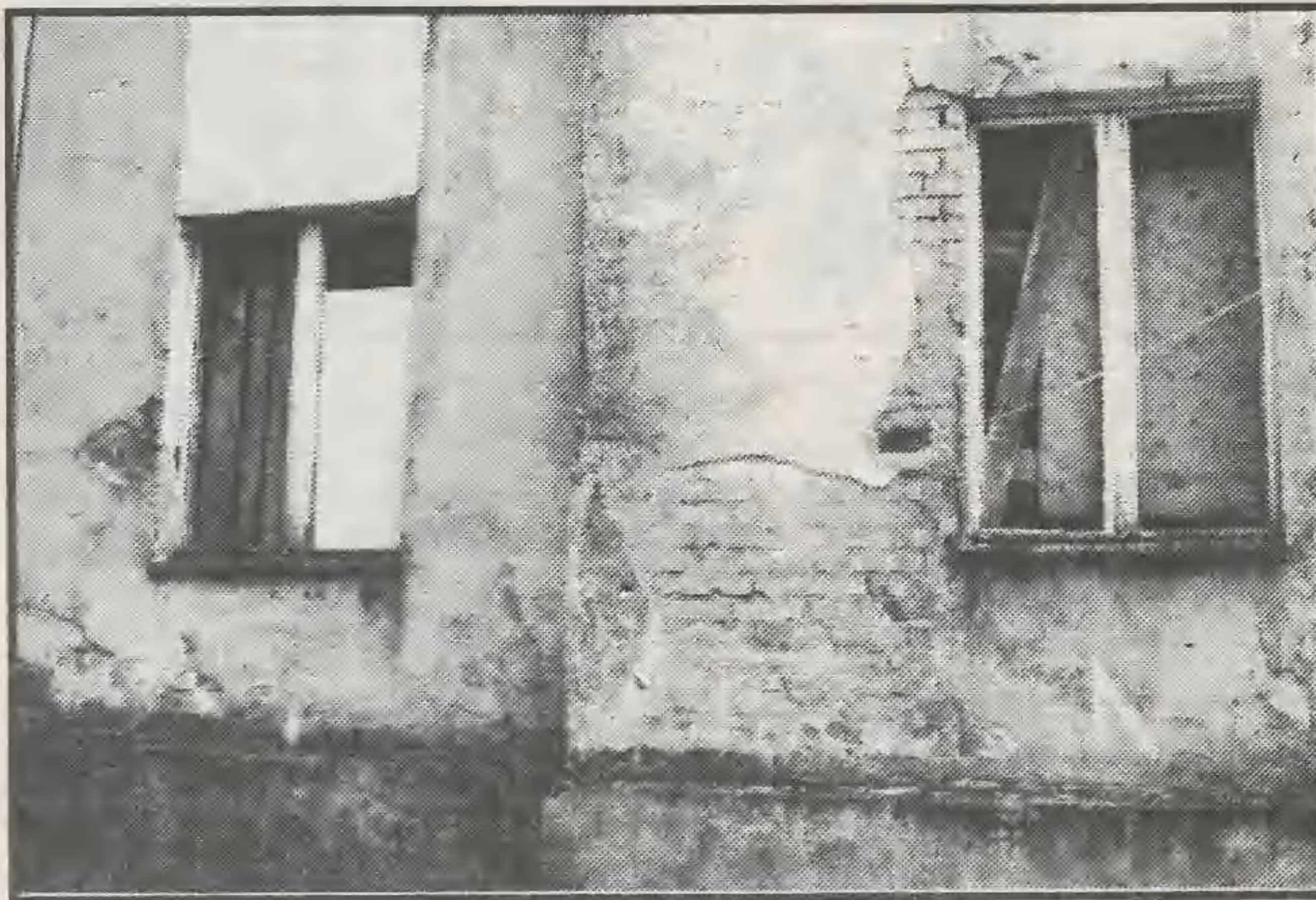
W trakcie przeprowadzania eksmisji jedna z jego córek, kilkunastoletnia dziewczyna, zwracając się do szefowej



ABK powiedziała: "Co ty k...wo myślisz, że jak nam zamkniesz mieszkanie to my tu nie wejdziemy." Wkrótce potem groźbę spełniono. Włamano się do lokalu po to, aby je jeszcze bardziej

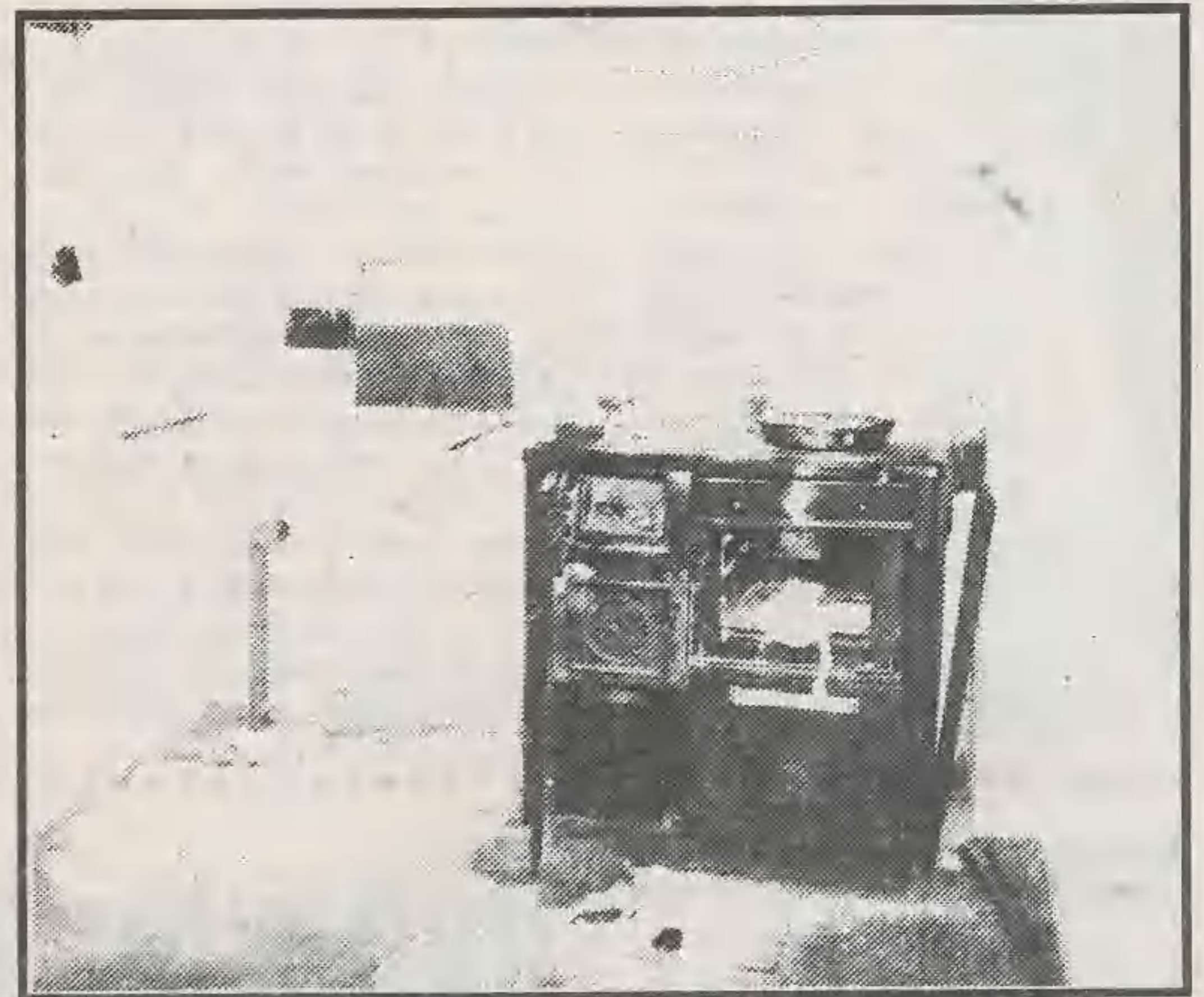
często jedynym życiowym marzeniem, inni traktują jak swoisty dopust Boży.

Już wkrótce przekazany zostanie do użytku kolejny budynek socjalny. Jego zasiedlenie odbędzie się w oparciu



dyńki socjalnego, przeznaczonego dla osób o najniższych dochodach. Rok później obiekt przekazany został do użytku. Zamieszkało w nim 10 lokatorów. Atrakcyjna lokalizacja, niezbędne wyposażenie zapewniało godne warunki życia.

by w oknach, zniszczony piec, wyrwany i sprzedany - zapewne na alkohol - złewozmywak, ściany brudne - wręcz czarne, odrapane, zniszczona wykładzina podłogowa, lokal bez światła... wszędzie porozrzucone butelki po wódce.



zdeństować. Powybijano m.in. okna... Pomieszczenia zostały ponownie zabezpieczone i oczekują na nowego lokatora.

Te dwa obrazki dowodzą, jak różnie jest podejście do tego co posiadamy. Mieszkania, które dla jednych są

o opinie wydane przez działającą w mieście Komisję Mieszkaniową. Wypada mieć nadzieję, że to szacowne gremium wykaże więcej przenikliwości, by nie dopuścić do takich sytuacji jak opisane.

(el)

Wieści z nad granicy

Przygraniczna edukacja

Odwieczną, ponadstrajową i stałą cechą każdego pogranicza jest to, że tu grupują się i operują różnego rodzaju organizacje przestępcze, wykorzystujące różnicowanie ekonomiczne sąsiadujących ze sobą państw. Nawet przy porównywalnych stanach gospodarek czy poziomach stopy życiowej mieszkańców zawsze znajdują się różnice, które będą wykorzystywane do łatwego i szybkiego, lecz nie zawsze legalnego zarobku. Rejon województwa jeleniogórskiego jest wręcz szkolnym przykładem i egzemplifikacją tej tezy, bowiem zbiegają się tu trzy granice państwowe. Wystarczy więc bacznie obserwować rynek, ceny, przeliczniki walutowe, to nie trzeba kończyć studiów ekonomicznych żeby wiedzieć, jak i na czym najłatwiej i najlepiej zarobić. Dlatego też nikogo nie dziwi, że w Niemczech kradnie się luksusowe samochody, przedmiot pożądanego

wszystkich nowobogackich mafiosów w byłych demoludach, a już szczególnie na wschód od Bugu. W drugą stronę szmugluje się papierosy i ludzi spragnionych zachodniego dobrobytu. Czesi oferują nam z kolei tak tani alkohol, że przygraniczny handel mniej lub bardziej legalny zaczyna zagrażać państwowemu monopolowi. W efekcie tego rodzaju szmuglerka stała się sposobem na życie, a często jedynym sposobem na przeżycie wielu osób.

Z ulicznej dostawy

Ostatnie wydarzenia na granicy pozwalają wysunąć wniosek, że albo dotychczasowym właścicielom znudziły się ich pojazdy i postanowili odnowić swój park samochodowy, albo wyrosli nowi pretendenci do posiadania prestiżowych aut. Jest też oferta dla mniej zamożnych, jak również dla handlarzy częściami zamiennymi. Tym pierwszym miały być dostarczone dwa prawie na-

we mercedesy skradzione w Dreźnie i forsujące siłowo przejście w Jędrzychowicach. Jeden z nich zatrzymany został na blokadzie, a jego kierowca Rafał B. trafił do aresztu śledczego, drugi na razie jest nieuchwytny. Inni mieli do wyboru także nowego mercedesa wprost ze zgorzeleckiej "dziupli", a sąsiadka z za opłoków zatrzymanego Rafała B. - Zofia S. - trzymała w stodole audi 80 skradzione w Zgorzelcu Niemcowi. Cena tego auta była bardzo przystępna i atrakcyjna, bo wynosiła tylko 18.000 zł. Z kolei w Starym Zawidowie Janina M. "wystawiła" do sprzedaży za 15.000 zł seata ibizę prosto ze zgorzeleckiej ulicznej dostawy. Natomiast ubodzy mogli być ukontentowani oplem askoną za 2000 zł, lub fiatem uno za 8000 zł. Ten ostatni miał tylko jedną wadę - w niemieckiej dokumentacji figurował jako peugot. Zupelnym ewenementem była próba w wzięcia do kraju nissana primery, skradzionego w Kolonii mieszkance Bydgoszczy przez naszego rodaka z Byłomia. Po dwóch dniach jeżdżenia po Niemczech stanął się w godzinach wieczornych do odprawy granicznej w Zgorzelcu. Kontrolerowi wydały się podejrzane dokumenty kierowcy, więc nakazał mu zje-

chać na boczny pas, ten jednak zaryzykował ucieczką. Sforsował bariery blokujące, zranił wartownika i kilometr za przejściem porzucił uszkodzone auto, zostawiając na pamiątkę swoje dokumenty osobiste.

Papierosy, wódka i francuski wątek

Na niemiecki rynek przygotowane były bezakcyzowe papierosy wiezione fardem scorpio przez mieszkańca Zgorzelca Stanisława Z. Ta dość pokaźna limuzyna pomieściła równowartość ponad 17.000 zł. Z kolei fiat 125 p. Łukasza M. zabrał tylko 2700 zł tytoniowej kontrabandy, a na bazarze w Sieniawce przemysłowcy przygotowali do prze-

rzutu towar wart 5190 zł. Razem zebrała się całkiem niezła sumka, bo ponad 75.000 zł uszczuplająca spodziewany zysk.

Z zakrapianych czeskim alkoholem biesiad będą musieli zrezygnować m.in. Grażyna M. i Piotr K. z Belchatowa, wiozący w zastawie wódkę wycałowaną na 1580 zł. Natomiast inni okoliczni smakosze stracili razem 5500 zł.

Chwilową przerwę mieli przemysłowcy, ale i tak bez ich udziału zatrzymano 41 sprawców nielegalnego przekroczenia granicy.

W przejściach granicznych oprócz sześciu pospolitych podróbek i fałszerstw, ujawniono dwa przypadki wręcz anegdotyczne. W Sieniawce podczas powrotu do kraju Krzysztof W. z Pniew oświadczył, że nie posiada żadnych dokumentów. Rzekomo wyjechał z Polski ze sfalszowanym paszportem, kupionym w Poznaniu od Ukrainca za 400 zł, lecz nie pamięta przez które przejście. Przebywał we Francji, gdzie ten paszport sprzedał nieznajomemu Arabowi za 2500 franków. Również francuski wątek przejawia się w sprawie Krzysztofa D. z Tczewa. Ten z kolei miał legalny paszport przy wyjeździe za granicę, lecz został mu skradziony w paryskim metrze. Nie chcąc zbyt długo czekać na formalności w konsulacie, kupił pod tzw. polskim kościołem w Paryżu nasz paszport od Rosjanina, i z takim to dokumentem zatrzymano go na granicy.

Leszek Duczyński

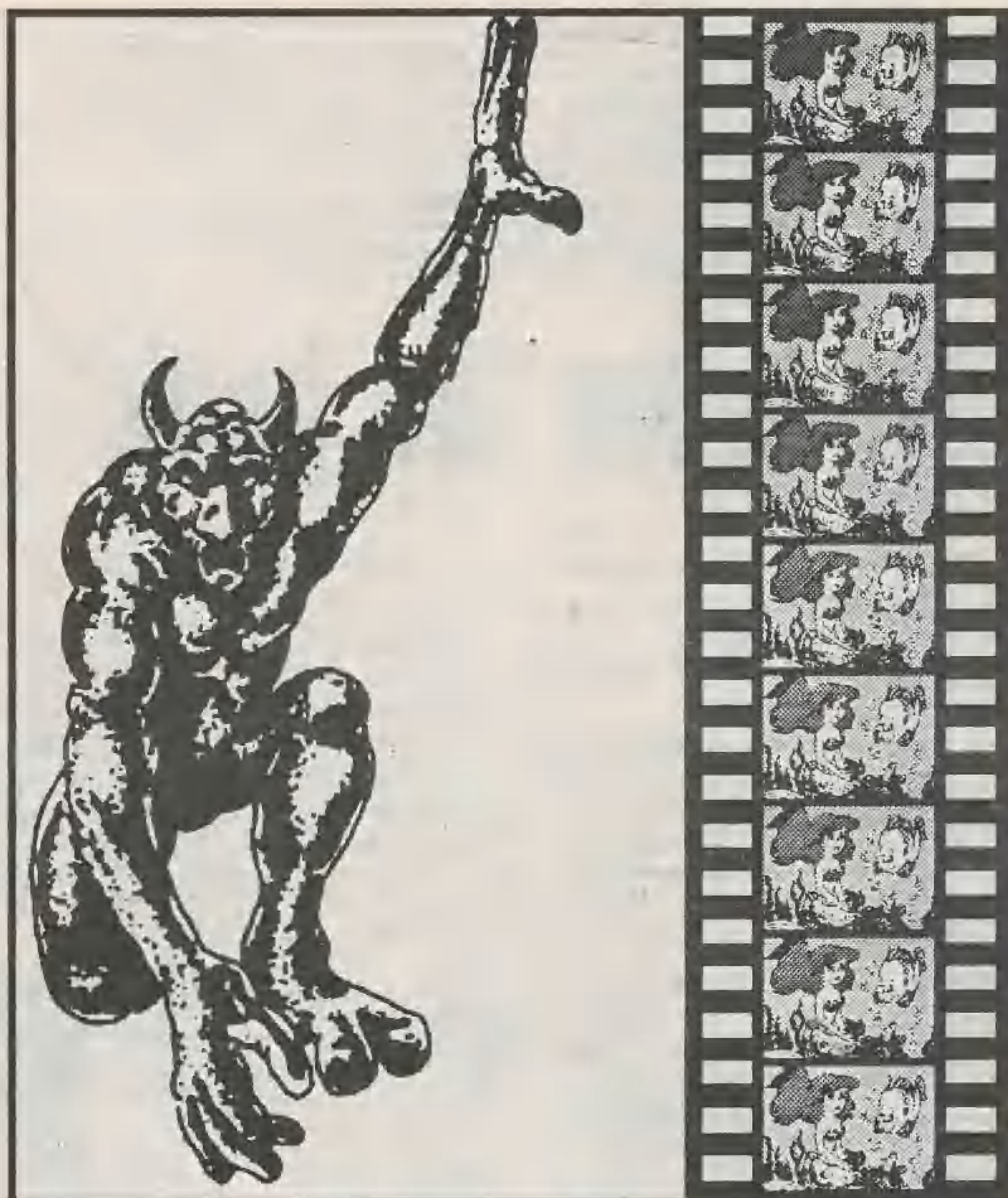
Nie można zaprzeczyć, że wokół nas widać coraz więcej agresji.
 Agresywne zachowania przejawia coraz większa grupa ludzi, a wśród nich - o ironio - również ci, których zadaniem jest wychowywać.
 Najbardziej dramatyczna jest jednak przemoc popełniana przez dzieci.
 Na temat jej przyczyn napisano już bardzo wiele.

Śmierć między posiłkami

Liczba aktów przemocy popełnianych przez małoletnich stale wzrasta. Winę za to przypisywano z początku rodzicom zaniedbującym opiekę, następnie systemowi oświaty, który uczy a nie wychowuje. Obecnie coraz częściej mówi się o silnym wpływie na psychikę dziecka rozmaitych środków audiowizualnych. Jeszcze do niedawna wszelkie programy dla dzieci kształtowały w nich pozytywny obraz otaczającego środowiska. Pies Pankracy, smok Telesfor, miś Korallgol, czy pszczołka Maja uczyły dziecko podstawowych reguł gry tego świata. Taki dobroduszny struś Pędziwiatr wykiwał zawsze przebiegłego kojota. W tej chwili na świadomość młodego człowieka działają inne zwierzątka - żółwie Ninja, czy też różne elektroniczne potworki - transformery. Coraz częściej w bajkach pojawiają się bomby-niespodzianki, w rękach bohaterów elektroniczna broń unieszkodliwia za jednym pociągnięciem dziesiątki przeciwników, a siostrzeńcy pewnie

go kaczora nie przebiegając w środkach walczą z oprychami próbującymi obrócić bank ich wuja. Dla dziecka spędzającego dłuższy czas na oglądaniu tego typu programów zaciera się różnica między światem rzeczywistym a tym, stworzonym na ekranie. Dla osób dorosłych, umiejących to rozgraniczyć, jest jasne, że film to tylko fikcyjny, wykreowany na użytek rozrywki świat. Dla dziecka to nie jest takie oczywiste. Myśli ono, że jeśli można łatwo kogoś uderzyć, czy zabić w filmie, to na podwórku też. Dziecko rośnie i dostaje w swe ręce komputer. Pierwszymi programami, z jakimi się spotyka, są gry. I jest to chyba rzecz naturalna. Każdy użytkownik komputera przechodził ten etap. Cała rzecz rozbija się również o to, z jakiego typu gramy dziecko się spotyka. Postęp technologiczny w tej dziedzinie pozwala na stwarzanie programów i gier coraz dokładniej oddających złożoność naszego świata. Z pewnością jesteśmy pełni podziwu dla

proponowanych programów edukacyjnych, wirtualnych encyklopedycznych itp. Nauka staje się w ten sposób atrakcyjniejsza. Niestety większość gier opiera się na sprawdzonym i najlepiej sprzedającym się schemacie - zastrzelić wszystko co się rusza. Zresztą nawet w języku dorosłych gry takie jak MORTAL KOMBAT czy DOOM, stały się synonimem elektronicznej przemocy. Nawet pocziwe szachy w wersji komputerowej pokazują, jak efektownie można przeciwnikowi ściąć głowę z obfitym krwawieniem. Tak więc dziecko daje ujście swym siłom żywotnym, zabijając setkę potworów, niszcząc bazę przeciwnika czy też kumpla grającego razem z nim. Jednostajny dźwięk wystrzałów pobudza system nerwowy gracza. A odbywa się to w sposób zwyyczajny - strzela, a między strzałami zjada kanapkę czy sięga po jakiś napój. Śmierć między posiłkami. Później w rzeczywistym konflikcie odwarza tylko to, co setki razy robił już przy kompu-



terze. Rozwiązanie tego problemu nie jest proste. Nie usunie go ani ustawa, ani ograniczanie produkcji tego typu gier. Ogromna rola przypada rodzicom. Czas wreszcie kształtować model, że wychowuje przede wszystkim dom rodzinny, a nie szkoła czy ulica. Rodzice muszą się interesować, co po-

rabiają ich pociechy w czasie wolnym i co zawiera w swym wnętrzu przyjaźnie wyglądający komputer. Przede wszystkim poświęcać dziecku więcej czasu, chociażby tyle, ile trwa 636 odcinek amerykańskiego serialu.

eM

Przestępczość

* Ogółem stwierdzono 766 przestępstw. W porównaniu do analogicznego okresu roku 1997 zanotowano ich wzrost o 14,7 proc. "Lubańska" przestępczość skierowana jest przede wszystkim przeciwko mieniu.

* Wśród zaistniałych przestępstw m.in. było: 304 kradzieży z włamaniem, 135 kradzieży, 12 rozbójów, 14 uszkodzeń ciała, 17 bójek i pobój, 50 fałszerstw, 26 zagarnięć mienia, 1 zabójstwo, 1 zgwałcenie.

* W minionym półroczu skradziono 48 samochodów.

* Na szkodę cudzoziemców popełniono 40 przestępstw. Były to m.in.: kradzieże samochodów (30) i kradzieże z włamaniami do nich (5).

* Czyny karalne popełniło 5 obcokrajowców. Dwaj Niemcy dokonali przestępstw drogowych, zaś 3-ej obywatele WNP dokonali 4 kradzieży z włamaniem.

* Wykrywalność sprawców przestępstw

Policyjna kronika I półrocza 1998 r.

w I półroczu wynosiła 61,7 proc.

Przestępczość nieletnich

* W pierwszym półroczu br. ujawniono 27 nieletnich, którzy popełnili 50 czynów zabronionych prawem.

* Przestępczość nieletnich ukierunkowa-

na jest przede wszystkim na mienie (41 przypadków).

* Nieletni popełnili m.in. 25 kradzieży z włamaniem, 13 kradzieży, 1 zabójstwo i 1 rozbójniczy, 3 uszkodzenia ciała, 3 pobicia.

* Znamionym w przestępczości nieletnich jest to, że tych czynów dopuszczali się oni w porze wieczorowo - nocej.

* Wśród 27 nieletnich sprawców w konflikt z prawem po raz pierwszy weszło 22 chłopców. Dwaj z nich mieli poniżej 13 lat. Kolejni dwaj nieletni popełniając czyn działali z dorosłym przestępcą.

* Z policyjnych informacji wynika, że nieletni sprawcy wywodzą się z rodzin niewydolnych wychowawczo, dotkniętych alkoholi-

lizmem i bezrobociem.

Wykroczenia

* Lubańscy policjanci skierowali do Kolegium d/s Wykroczeń ogółem 740 wniosków o ukaranie sprawców wykroczeń. Sporządzono je m.in. przeciwko: 136 kierowcom, którzy prowadzili swe pojazdy będąc w stanie nietrzeźwym, 86 osobom, które naruszyły spokój i porządek publiczny, 98 delikwentom, którzy dokonali kradzieży mienia.

Mandatami ukarano 1133 sprawców, którzy dokonali wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym.

* Przeprowadzono ogółem 330 interwencji. Wśród nich 291 miały miejsce w mieszkaniach prywatnych. Policjanci wzywani byli do wszelkich awantur domowych, które były najczęściej efektem nadużywania alkoholu przez członków rodziny.

* W policyjnym areszcie zatrzymano 146 osób podejrzanych o dokonanie przestępstwa, a 22 w związku z popełnieniem przez nie wykroczeń.

* Policjanci ujęli na gorącym uczynku przestępstwa 25 osób. Obywatele zatrzymali 6 sprawców czynów karalnych.

* W wyniku działań podjętych niezwłocznie po zaistnieniu przestępstwa poli-

cjanci ujęli 66 sprawców. Zatrzymania te były często możliwe dzięki informacjom obywateli.

Bezpieczeństwo ruchu drogowego

* W minionym półroczu na lubańskich trasach zdarzyło się 40 wypadków drogowych. Zanotowano nadto 155 kolizji.

* Wskutek wypadków 3 osoby zmarły, a 61 doznało obrażeń ciała.

* W porównaniu do roku ubiegłego stan bezpieczeństwa na drogach pogorszył się.

Wśród przyczyn wypadków wskazać należy na: niebezpieczną prędkość (30 proc.), niewłaściwe wymijanie i wyprzedzanie (27,5 proc.), błędy pieszych (20 proc.), nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu (12,5 proc.).

* Najbardziej niebezpieczną drogą jest trasa między Wyrbą a Gryfowem. Najtragiczniejsze w skutkach wypadki zaistniały w rejonie Leśnej.

* Lubańscy policjanci wiele czasu pracy zmuszeni są poświęcać konwojowaniu zatrzymanych. W minionym półroczu przewozili 518. Zadaniom tym poświęcili aż 3080 godzin. Przejechali w konwojach przeszło 37.000 km.

BKP

Firma Gastronomiczno-Handlowa "MAXI" Teresa Kremis

Pizzeria

MARGARITA

★ zaprasza na smaczną pizzę! ★
 codziennie od g. 11.00 do 22.00
 LUBAŃ, UL. RATUSZOWA 1, TEL. 722-69-36
 (NAPRZECIWKO RATUSZA)

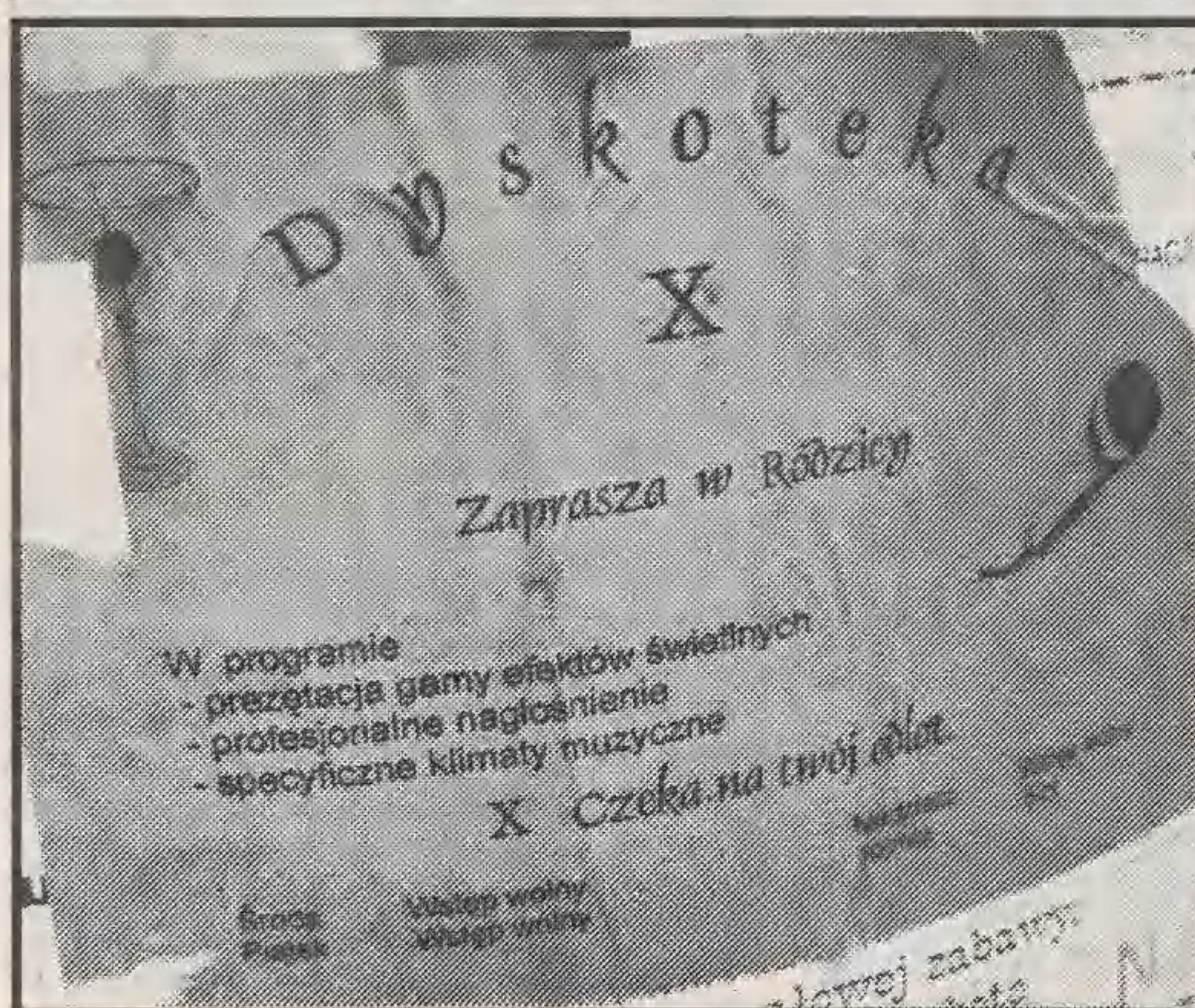
BAR RATUSZOWY LUBAŃ, RYNEK 12. TEL. 722-29-61

oferuje klientom
 całodziennie wyżywienie na miejscu oraz na wynos!

Przyjmujemy zamówienia na wyroby garmazeryjne

Przyjmujemy zamówienia grup wycieczkowych

Zapraszamy w godz. 8.00-17.00



W NASZYM OBIEKTYWIE

Czy w takim przypadku można mówić o zamierzonym poczuciu humoru, czy o wtórnym analfabetyzmie? Pytanie to nurtuje od pewnego czasu okoliczną społeczność. Na terenie Lubania i innych miejscowości rozwieszane są takie oto komputerowe plakaciki, wabiące młodzież do dyskoteki. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie użyta w nich pisownia. Okazuje się, że animatorzy tego dyskotekowego przedsięwzięcia nie znają nazwy swojej miejscowości, nie mówiąc już o innych błędach ortograficznych.

(kk)

- Wszystkie władze publiczne, w tym także taki organ jakim jest Zarząd Miasta, realizują obowiązujący budżet w sposób jawny - stwierdził Jerzy Zieliński, burmistrz Lubania. - Nie ma



obecnie innej możliwości ujawnienia stopnia jego realizacji jak skorzystanie z pomocy mediów. W chwili obecnej nie funkcjonuje Rada Miejska, w związku z tym dzisiaj, razem ze skarbnikiem Marianem Zwierzańskim przedstawiamy sprawozdanie z realizacji budżetu miasta Lubania za I-sze półrocze br. Wierzymy, że dzięki środkom masowego przekazu społeczeństwo Lubania i nie tylko będzie miało okazję zapoznać się ze stopniem wykonania założonego planu.

Budżet Lubania po sześciu miesiącach

6 sierpnia w Urzędzie Miasta Lubania odbyła się konferencja prasowa, podczas której przewodniczący Zarządu Jerzy Zieliński złożył obszernie sprawozdanie w realizacji tegorocznego budżetu.

- Zanim przejdziemy do cyfr chciałbym zwrócić uwagę, na ogromną proinwestycyjność tegorocznego budżetu. Jeżeli powiem, że jego wielkość nominalna, w porównaniu do roku 1997, wzrosła o ponad 40 proc., to udział inwestycji w budżecie 1998 r. przekroczył 38 proc. Taka sytuacja w Lubaniu nie zdarzyła się od początku istnienia samorządu terytorialnego.

Plan dochodów rocznych przyjęty na poziomie 24.111.764 zł po upływie I-szego półrocza wykonany został w 48,3 proc. Jest to wielkość bardzo zadowalająca - komentował Jerzy Zieliński - ponieważ II-półrocze bywa zwykle bardziej hojne.

Dla porównania, w roku 1997 na dzień 30 czerwca realizacja budżetu opiewała na 45,4 proc. A więc różnica jest tu bardzo znacząca.

Jaka jest struktura tegorocznego budżetu Lubania?

Planowane dochody własne zamykają się kwotą 7.787.468 zł i stanowią 32,4 proc. Do półrocza zrealizowano je w 40,2 proc. Na dochody własne składają się następujące podatki: rolny - wykonany w 52,5 proc., od nieruchomości - 37,7 proc., leśny - 63,1 proc., od środków transportowych (ciężarowych) - 50,1 proc., płacone w formie karty podatkowej - 42,5 proc., od spadków i darowizn - 81,8 proc., oraz opłaty: skarbowe - 44,4 proc., eksploatacyjne - 68,8 proc., targowe - 56,00 proc., dochody pozostałe - 39,5 proc., a także udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa - 45,3 proc. Kolejne pozycje będące źródłem dochodów to: dotacje celowe, zrealizowane w 52,5 proc., środki na dofinansowanie zadań gmin ze źródeł pozabudżetowych - 58,00 proc., subwencja ogólna (drugie co do wielkości źródło zasilania budżetu) - 53,1 proc. i subwencja drogowa - w 60 proc.

Plan dochodów rocznych przyjęty na poziomie 24.111.764 zł po upływie I-szego półrocza wykonany został w 48,3 proc.



Wydatki

Planowane wydatki na ten rok w kwocie 25.999.395 zł, zrealizowano w 48,1 procentach, a więc poniżej wykonanych dochodów. Z prostego rachunku matematycznego wynika, że tegoroczne wydatki miasta będą wyższe od dochodów. Planowany wynik miał być ujemny z kwotą -1.887.631 zł. Deficyt ten wykonany został w 44,7 proc. za I-sze półrocze.

Jeśli chodzi o wydatki, to na ich wielkość składają się następujące składniki: majątkowe, w tym inwestycyjne - zrealizowane w 38,6 proc. i bieżące - 52,00 proc.

- Wszystkie wydatki kreowane są na miarę posiadanych środków - stwierdził burmistrz Jerzy Zieliński. - Są zgodne z planem i wytycznymi pozostawionymi przez Radę Miejską w postaci

Nie spodziewamy się, by nasze miasto miało jakiegokolwiek kłopoty ze zrealizowaniem zaplanowanego dochodu.

uchwalonego budżetu. Generalnie, mamy dobrą sytuację finansową. Nie spodziewamy się, by nasze miasto miało jakiegokolwiek kłopoty ze zrealizowaniem zaplanowanego dochodu. Oczekujemy raczej, że zostaną zwiększone środki pozabudżetowe, które wpłyną do miasta i tym samym zwiększona zostanie sfera inwestycji. Jak powiedziałem na wstępie, nigdy w historii samorządu terytorialnego Lubania, od 1990 roku, nie zdarzyło się, by miasto przeznaczyło na inwestycje więcej niż 38 proc. swojego budżetu. A w tym roku jest szansa, by przekroczyć barierę 40 procent.

(kk)

KOMUNIKAT

Zarząd Miasta Lubania podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Lubaniu nr LN/390/98 z dnia 31 marca 1998r. przystąpił do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy miejskiej Lubania.

W studium zostaną uwzględnione uwarunkowania wynikające w szczególności z:

1. dotychczasowego przeznaczenia, zagospodarowania i uzbrojenia terenu,
2. występowania obiektów i terenów chronionych na podstawie przepisów szczególnych,
3. stanu funkcjonowania środowiska przyrodniczego i kulturowego, w tym stanu rolniczej przestrzeni produkcyjnej,
4. prawa własności gruntów,
5. jakości życia mieszkańców,
6. zadań służących realizacji ponadlokalnych celów publicznych,
7. powiązań z gminą wiejską Lubania i gminą Siekierczyn.

W studium zostaną określone w szczególności:

1. kierunkowe obszary zagospodarowania przestrzennego z podziałem na funkcje,
2. obszary objęte lub wskazane do objęcia ochroną na podstawie przepisów szczególnych,
3. lokalne wartości zasobów środowiska przyrodniczego i zagrożenia środowiskowe,
4. obszary objęte ochroną środowiska kulturowego,
5. obszary rolniczej przestrzeni produkcyjnej, w tym wyłączone z zabudowy,
6. obszary zabudowane ze wskazaniem, w miarę potrzeby, terenów wymagających przekształceń lub rehabilitacji,
7. obszary, które mogą być przeznaczone pod zabudowę, ze wskazaniem, w miarę potrzeby, obszarów przewidzianych do zorganizowanej działalności inwestycyjnej,
8. kierunki rozwoju komunikacji i infrastruktury technicznej, w tym obszary, na których będą stosowane indywidualne i grupowe systemy oczyszczania ścieków oraz konieczne do przebudowy ciągi infrastruktury,
9. obszary, dla których sporządzanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest obowiązkowe na podstawie przepisów szczególnych lub ze względu na istniejące uwarunkowania,
10. obszary, które powinny być objęte ww. planami w dalszej kolejności.

Wnioski do wyżej wymienionego opracowania mogą być zgłaszane w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego zawiadomienia, w Urzędzie Miasta w Lubaniu, w Wydziale Urbanistyki, Architektury, Nadzoru Budowlanego i Ochrony Środowiska, ul. Mickiewicza nr 6, 59-800 Lubania.

Przewodniczący Zarządu Miasta Lubania
mgr Jerzy Zieliński

Koncepcja likwidacji jednego z oddziałów gryfowskiego szpitala wywołuje wiele emocji w tamtejszym środowisku. Niemal natychmiast zawiązał się Społeczny Komitet Protestacyjny, który rozpoczął szeroko zakrojoną akcję w obronie zamykanego oddziału chirurgicznego.

Chirurgiczne cięcie

(Gryfów ŚL.) W sformulowanym stanowisku jego członkowie stwierdzają, że "do końca będą walczyć, aby szpital w Gryfowie pozostał w takim stanie jak obecnie".

Podobnie jednoznaczne stanowisko w tej sprawie podjął Zarząd Miasta i Gminy, który uznał, że nie akceptuje takiego programu restrukturyzacji ZOZ w Lwówku Śląskim, który ma polegać na likwidacji tego oddziału. Na jego zamknięcie nie godzą się również władze Mirska i Lubomia.

Zdaniem członków Społecznego Komitetu Protestacyjnego, zamknięcie któregośkolwiek z oddziałów byłoby dużym błędem. Z usług gryfowskiego szpitala korzysta bowiem wielu chorych, nie tylko z terenu gminy, ale również z okolicznych jednostek samorządowych. Zdeternowani mieszkańcy twierdzą, że jeśli zajdzie taka potrzeba opodatkują się na jego rzecz.

Po rozmowach Zarządu Gminy Gryfów z dyrektorem lwóweckiego ZOZ-u Wojciechem Znanimskim i dyrektorem Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w

Jeleniej Górze Bogusławem Szeffsem ustalono, że za likwidacją wspomnianego oddziału przemawiają względy ekonomiczne. Oddział ten - jak twierdzą autorzy kontrowersyjnej koncepcji - nie jest w pełni wykorzystany, wymaga gruntownego remontu, w tym także jego sala operacyj-

go planowane jest utworzenie oddziału opiekuńczo-lekarskiego.

Jak zakończy się ten konflikt, czas pokaże. Faktem jest, że służba zdrowia jest wyjątkowym oczkiem w głowie władz i mieszkańców Gryfowa. To właśnie tamtejszy szpital stanowił swoistą kartę przetargową w dyskusji o przynależności Gryfowa do przyszłego powiatu.

Lobby medyczne, funkcjonujące w tamtejszej Radzie, tak manipulowało tym tematem, że w ostateczności podjęta została uchwała o układzie z Lwówkiem. Tuż przed rozprowadzeniem ankiety w tej kwestii - upowszechniono opinię, że w przypadku przyłączenia się do Lubania, tamtejszy ZOZ zamknie gryfowski szpital. Na nie zdały się zapewnienie dyrektora Edwarda Czerniaka, że do tego nie dojdzie. Wygląda na to, że grupa ówczesnych samorządowych decydentów, prowadząca swoją grę powiatową, przeliczyła siły.

(kk)

Szpital stanowił swoistą kartę przetargową w dyskusji o przynależności Gryfowa do przyszłego powiatu.

Lobby medyczne tak manipulowało tym tematem, że w ostateczności podjęta została uchwała o układzie z Lwówkiem.

na. Jak poinformowano, oddział chirurgiczny w Lwówku także nie jest obłożony w stu procentach, ale za to w pełni wyposażony. Ich zdaniem są to wystarczające argumenty, przemawiające za ich połączeniem. Dzienny koszt utrzymania jednego łóżka szpitalnego wynosi obecnie 230 zł. W mieście oddziału chirurgiczne-

"Nałogowy gorzalkopij wmawia w siebie, że napój ten jest najpotrzebniejszą częścią jego życia... Wnet wprowadzie ukazują się wszelkie cielesne dolegliwości wskutek używania gorzalki, ale zamiast się teraz przekonać o szkodliwości ulubionego napoju, uważa się przeciwnie napój ten za jedyny skuteczny środek przeciw cierpieniu temu... Pijak staje się dla zwykłych umysłowych czynności coraz niezgrabniejszym i niezdolniejszym. Żądza gorzalki panuje wreszcie nad wszystkimi jego myślami, które teraz tylko do tego dążą, jakby można sobie najszybciej i najstosowniej trujący ten i zgubny środek drażniący zdobyć. Rozumie się samo przez się, że pod takimi okolicznościami nałogowy pijak i moralnie coraz bardziej upada i wreszcie mizernie ginie. Najsmutniejszą oznaką naszych czasów jest wzmaganie się pijaństwa i idące z nim ręką w rękę cielesne, umysłowe i moralne zwyrodnienie osób w występki ten zapadłych"...

Kompani śmierci

Powyższe zdania napisał pod koniec XIX w. F.E.Blitz w książce "Anatomia ludzkiego ciała, leczenie naturalne, pielęgnowanie zdrowia". Mimo upływu 100 lat myśli autora nie straciły na swej aktualności. Tymczasem obserwujemy zwycięski marsz browarów i wynikającej z niego mody "piwnej" wśród młodzieży, a nawet dzieci.

Zastanówmy się, czy miał rację F.E.Blitz pisząc: "...nałogowy pijak i moralnie coraz bardziej upada i wreszcie mizernie ginie"... Refleksji tej niech przysłuży się niżej opisane zdarzenie.

W marcu 1998 r., w jednej z pobliskich Lubanowi miejscowości, w mieszkaniu Józefa D. odbywał się meksyk, oczywiście przy wódce, spotkanie. Uczestniczyli w nim trzej mężczyźni, o których można powiedzieć, że "nie wlewają za kolnierz". Weselo było. Panowie zgodnie z umową stosowali ten "zgubny środek drażniący". Czynie tak długo, aż posnęli snem właściwym bardzo zmęczonym ludziom. Jednak nie danym im było długo spać.

W środku nocy jeden spośród uspiomych biesiadników obudził się z jemu znanych powodów. Badawczo rozejrzył się po mieszkaniu. Może rozglądał się, aby przypomnieć sobie, gdzie znajduje się. Stwierdził w tym czasie, że jeden z jego kolegów Waclaw D. nie daje oznak życia. Zbudził więc drugiego - żywego kompana. Obaj zgodnie stwierdzili, że Waclaw D. nie żyje.

W tym momencie Czytelnik zapewne pomyśli, że ujawnienie denata otrzeźwiło obu panów, że pobiegli do telefonu, aby wezwać pogotowie ratunkowe. Otóż koledzy zmarłego postawili się wyżej niż lekarze. Jednoznacznie orzekli o zgonie Waclawa D. i nie zamierzali, o czym za chwilę, przejmować się jego śmiercią.

Sypianie ze zmarłym w tym samym pomieszczeniu nie należy, tak sądzą, do przyjemności. Tak samo myśleli kompani zmarłego. Nie myśl Czytelniku, że poszli spać do innego lokalu! Oni wynieśli denata z mieszkania, aby nie zakłócał im snu swą obecnością. Na pewno tak myśleli. Pochwycili denata pod pachy i wywlekli go z mieszkania, ciągnęli po schodach z pierwszego piętra w dół. Ułożyli zmarłego na podłodze w korytarzu na parterze. Po tym trudzie szybko wrócili do mieszkania, aby "spokojnie" spać do rana.

Jakież zdziwienie, jakież przestrasz musiało wzbudzić w lokatorce z parteru ujawnienie zwłok Waclawa D. Wkrótce w korytarzu pojawili się pracownicy pogoto-

wia ratunkowego, którzy stwierdzili zgon Waclawa D. Zaś policjanci zaczęli czynności mające na celu ujawnienie przyczyn zgonu. Bez większego trudu ustalili, w którym mieszkaniu przebywał Waclaw D. w ostatnich chwilach swego życia. Do lokalu tego wiodły bowiem charakterystyczne ślady na schodach. Pozostawione były przez buty ściąganego na parter denata.

Policjanci wiedzeni śladem dotarli do właściwego lokalu, w którym spal jeszcze jego właściciel. Drugiego "żyjącego" w

mieszkańcu nie zastano. Opuścił je przed przybyciem policjantów i udał się "na miasto". Tak się przejął śmiercią kolegi, że do wieczora poszukiwała go cała okoliczna policja. Ciągłe "gdzieś był ale wyszedł" - słyszeli funkcjonariusze.

W sprawie tej wykonywano policyjne czynności zmierzające do ustalenia okoliczności zgonu Waclawa D. Problem ostatecznie wyjaśniła sekcja zwłok denata. Wykazała, że zgon nastąpił na skutek nadużycia alkoholu. Wykazała również, że

To słowa znanej piosenki estradowej, która powiada, że człowiek zawsze wraca tam, gdzie jest jego dom. Te powroty czasem bywają kłopotliwe, skomplikowane, czy wydłużone w czasie. Do takich wniosków doszedł zapewne też mieszkaniec Zawidowa Roman M., który pewnego lipcowego wieczora wracał do swego domu. A jak? O tym poniżej.

Powrócisz tu...

Najpierw korzystał z autobusu PPKS w Lubaniu. W tym to mieście zajął miejsce w wspomnianym środku lokomocji. Nie wadząc nikomu zdołał dojechać do Platerówki. Tu na przystanku, na jego nieszczęście, kierowca polecił pokazać mu bilet. W tym momencie okazało się, że Roman M. podróżował "na gapę". Nie posiadał bowiem stosownej kwoty pieniędzy niezbędnej do nabycia biletu. W tej sytuacji, wbrew swej woli, Roman M. musiał wysiąść z autobusu w Platerówce. I tak nieubłagany kierowca bardzo skomplikował jego powrót do rodzinnego domu w Zawidowie.

Noc zbliżała się. Z Platerówki do Zawidowa daleko... Powrót pieszo nie był brany pod uwagę przez Romana M. Z tą myślą nijak "gapowicz" nie mógł pogodzić się. Zgodnie z treścią maksymy: potrzeba jest matką wynalazków, jego koniecznością stała się chęć posiadania roweru, który miał ułatwić i przyspieszyć jego powrót do Zawidowa. Nasz bohater postanowił "wynaleźć" ów pojazd w którejkolwiek z komórek mieszkańców Platerówki.

Aby "wynaleźć" upragniony rower "odwiedził" kilka pomieszczeń. Bez

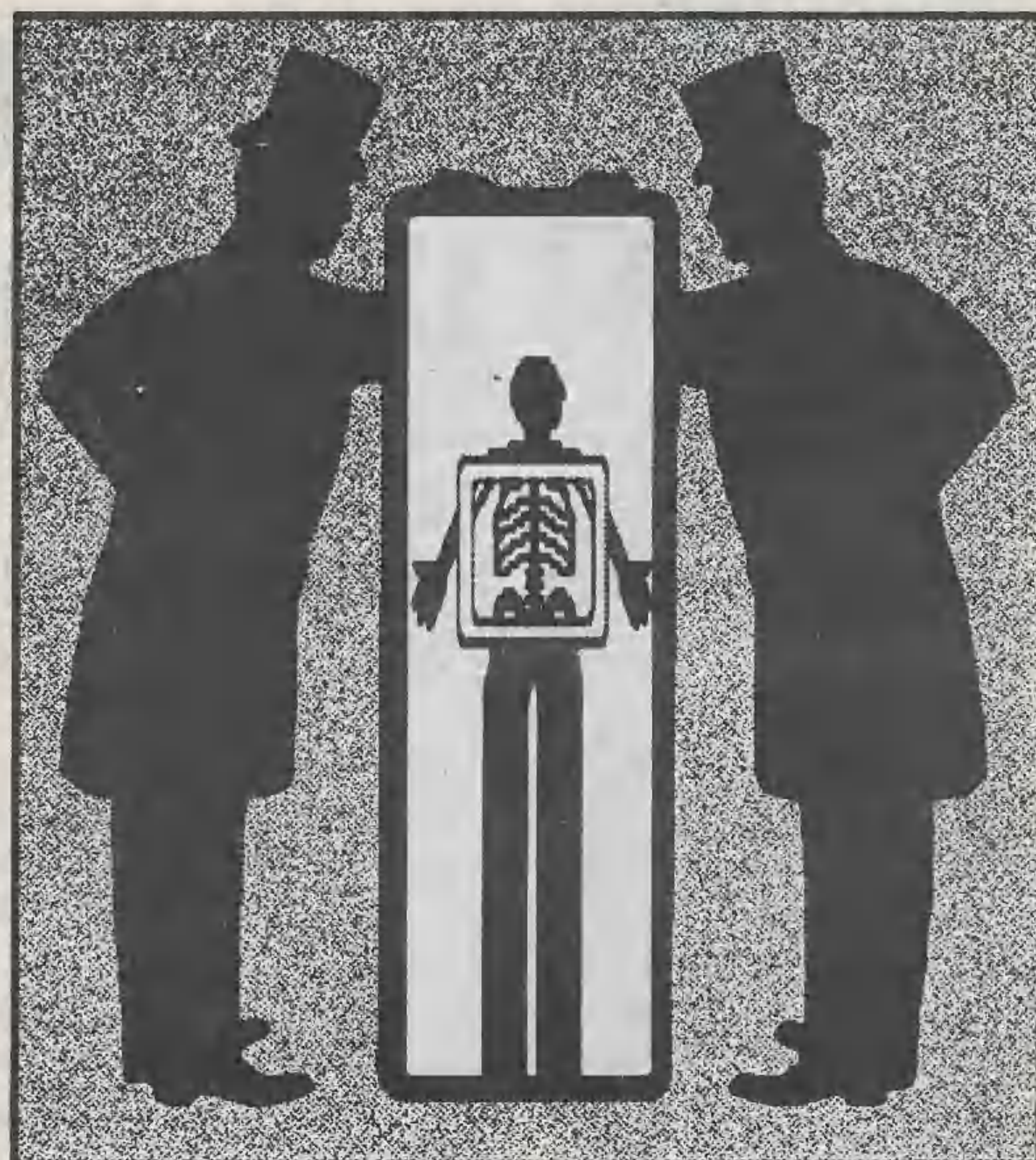
skutku. Był jednak wytrwały w dążeniu do celu. W końcu włamał się do przypadkowego garażu, w którym znajdował się rower.

Już miał odjechać, kiedy z sąsiedniego budynku wybiegła młoda kobieta, która usłyszała na podwórzu jakieś podejrzane dźwięki. Włamywanie do garażu było zbyt głośne... Roman M. został zatrzymany przez Zofię B.

Zgodnie z treścią maksymy: potrzeba jest matką wynalazków, jego koniecznością stała się chęć posiadania roweru, który miał ułatwić i przyspieszyć jego powrót do Zawidowa.

Zdołała go nawet przeszukać jak wytrawny policjant. Znalazła przy nim m.in. radioodtworacz samochodowy skradziony z auta sąsiada.

Wezwano policję, która Romana M. umieściła w stosownym miejscu, z



Waclaw D. nie żył w momencie ściągania jego zwłok po schodach. Kompani Waclawa D. nie poniosą żadnych konsekwencji karnych. Nie dokonali zabójstwa, nie pozostawili Waclawa D. bez pomocy. Na dodatek pił on alkohol z własnej woli.

Kończąc, warto a nawet trzeba postawić następujące pytanie: czy F.E.Blitz miał rację pisząc, że nieumiarkowanie w

spożyciu alkoholu doprowadzi pijącego do stanu, w którym "coraz częściej upada i wreszcie mizernie ginie"? A jak się ma zachowanie żywych(!) kompanów wobec zgonu i zwłok Waclawa D.? Kto z nich moralnie upadł, a kto mizernie zginął?

EKP

którego trafił do lubańskiego Aresztu Śledczego. Sąd zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie, bowiem wcześniej dokonał szeregu włamań do komórek na terenie Leśnej, Zgorzelca i Sulikowa.

Na marginesie tej sprawy... Warto wiedzieć, że każdy z nas może zatrzymać sprawcę przestępstwa lub wykroczenia na gorącym uczynku bądź w pościgu po ich popełnieniu. Wynika to z przepisów kodeksu postępowania karnego. Zatrzymanie następuje wyłącznie na czas niezbędny do powiadomienia i przybycia policji. Dodać należy, że musi mieć ono charakter humanitarny. Nie można urządzić samo-

Np.uczesania, rysopisu, cech charakterystycznych ubioru, sposobu poruszania się, sylwetki. Patrzymy, jeśli to możliwe, w którym kierunku przestępca oddalił się. Zapamiętajmy markę samochodu, jego kolor, numery rejestracyjne, jeśli posługiwał się nim. Tymi informacjami podzielmy się z policjantami. Są one istotne dla wykrycia sprawcy przestępstwa.

EKP

Nie dotykajmy, nie zmieniamy położenia przedmiotów znajdujących się na miejscu działania sprawcy.

sądów! Pamiętajmy, aby nie utrudniać policjantom działań na miejscu zdarzenia, które podlega "szczególnej ochronie". Polega ona na niedopuszczeniu osób na miejsce przestępstwa, aby nie zadeptać np. istniejących śladów obuwia. Nie dotykajmy, nie zmieniamy położenia przedmiotów znajdujących się na miejscu działania sprawcy. Obserwujemy zatrzymanego, czy nie wyrzuca jakichś przedmiotów.

Pamiętajmy też o naszym bezpieczeństwie. Nie dokonujemy zatrzymania, jeśli nie mamy na to szans. Życie i zdrowie jest najwyższą wartością. Jeśli nie jesteśmy w stanie dokonać zatrzymania przestępcy, starajmy się narobić (choćby) wiele hałasu. Wezwijmy policjanta czy strażnika miejskiego w jak najkrótszym czasie. Zapamiętajmy jak najwięcej szczegółów dotyczących przestępcy.

Najmita milczy

Wszyscy zapewne pamiętamy zdarzenie graniczne z końca lipca, kiedy to w Jędrzychowicach dwaj kierowcy kradzionymi w Niemczech mercedesaami próbowali siłowo sforsować przejście. Jednemu się udało, drugi został zatrzymany. Tym "pechowym" okazał się nasz kraj, mieszkaniec Małej Wsi Górnej w gminie Sulików, 25-letni Rafał B. Teraz siedzi w areszcie i ... milczy. Ma ku temu powody, wszak za nieudany przerzut od swych moca-dawców pokłasku chyba nie oczekuje. I jeszcze jedna refleksja. Do niedawna gmina Sulików znana była jako mekka drobnych przemytników alkoholowo - papierosowych, teraz wiemy, że stała się również terenem rekrutacji zaciężnych przestępców.

lor



SKLEP KOMPUTEROWY
MHK - Henryk Kacik
zaprasza na zakupy

Nasz adres:
ulica Zymierskiego 2
59-800 Lubań
tel./fax. 722-41-15

Nasza oferta obejmuje między innymi:

- * Komputery
- * Kasy fiskalne
- * Podzespoły
- * Oprogramowanie
- * Akcesoria

UWAGA!!!
Sklep przeniesiony z Wiejskiego Domu Handlowego na ul. Zymierskiego 2



SKLEP RTV
MHK - Henryk Kacik
zaprasza na zakupy

Nasz adres:
ulica Zymierskiego 2
59-800 Lubań
tel./fax. 722-41-15

Nasza oferta obejmuje między innymi:

- * Telewizory
- * Wieże
- * Magnetofony
- * Kamery
- * Anteny satelitarne

UWAGA!!!
Nowa propozycja naszej firmy - w ramach promocji drobne upominki i rabaty



SKLEP Z KONFEKCJĄ I GALANTERIĄ SKÓRZANĄ
MHK - Henryk Kacik
zaprasza na zakupy

Nasz adres:
ulica Zymierskiego 2
59-800 Lubań
tel./fax. 722-41-15

Nasza oferta obejmuje między innymi:

- * Kurtki skórzane
- * Torby i torebki
- * Portfele
- * Plecaki
- * Saszetki

UWAGA!!!
Sklep przeniesiony z Wiejskiego Domu Handlowego na ul. Zymierskiego 2




SKLEP AGD
MHK - Henryk Kacik
zaprasza na zakupy

Nasz adres:
ulica Zymierskiego 2
59-800 Lubań
tel./fax. 722-41-15

Nasza oferta obejmuje między innymi:

- * Mikrofalówki
- * Odkurzacze
- * Telefony
- * Żelazka
- * Roboty kuchenne

UWAGA!!!
Sklep przeniesiony z Wiejskiego Domu Handlowego na ul. Zymierskiego 2



Reklama w **Ziemia Lubaska**, to klucz do sukcesu Twojej firmy!

"... Wyniki badań przeprowadzonych przez ekspertów-prasoznawców dowodzą, że najpopularniejsza wśród czasopism jest - prasa lokalna...!"

CZYTAJ NAS MIESZKAŃCY 13 GMIN !!!

Oni codziennie decydują o tym: co? gdzie? i jak? - kupować.


Skorzystaj z naszej oferty!
U nas najtaniej! Z nami najskuteczniej!

1 cm kw. tylko 70 gr + VAT
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)
ogłoszenia drobne: 5 powtórzeń - 9 zł

Miejski Dom Kultury w Lubaniu

Wynajmuje salę na organizację: spotkań imprez rozrywkowych wesel ...

**Ul. Kościuszki 4
tel. 722-27-72**



ALERT
SYSTEMY ALARMOWE

Niezawodne alarmy do:
domu, biura, sklepu
- autoalarmy
- video domofony

Grzegorz Was
ul. Chopina 3
59-800 Lubań
tel. 090 661790

SKŁAD OPAŁU "JANAR"
Lubań, ul. Torowa 1 A, tel. 722-22-02

Autoryzowany Przedstawiciel Katowickiego Holdingu Węglowego oferuje węgiel najwyższej jakości

Zapraszamy codziennie w godz. 7.00-16.00

Cennik opału:

Węgiel kam. kostka	360 zł
Węgiel kam. orzech grubo	345 zł
Węgiel kam. orzech drobny	303 zł
Węgiel kam. groszek	300 zł
Węgiel brunatny	115 zł
Koks opałowy drobny	408 zł
Koks opałowy grubo	418 zł
Miał węglowy II A	215 zł

UWAGA! 

PROWADZIMY SPRZEDAŻ NA RATY BEZ ZYRANTÓW

Zapewniamy tani transport zakupionego opału
PRZY ZAKUPIE 5 TON NA TERENIE LUBANIA - TRANSPORT BEZPŁATNY!



Instalacje elektryczne
pomiary elektryczne
sieci komputerowe

ELEKTRTO SERVICE

Instalatorstwo Elektryczne
Orlant Was
ul. T. Kościuszki 7a
59-800 Lubań tel. 090 661790

NOWO OTWARTY SKLEP KOSMETYCZNY

PPHU **STYL**
Beata Mielec
Lubań, ul. Wąska 3

zaprasza na zakupy

Oferujemy: kosmetyki renomowanych firm L'OREAL, SYNERGIE, WELLA, ERIS, COTY, NIVEA.

MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA!
CENY KONKURENCYJNE!

Zapraszamy w godz. 10.00-18.00, w soboty w godz. 10.00-14.00




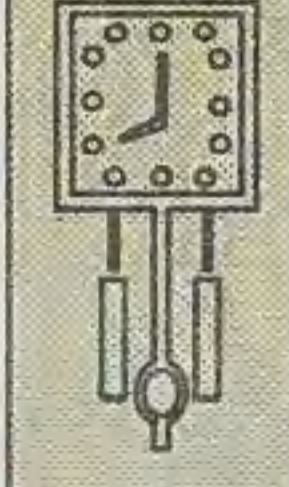
PHU "CARMEN"
Regina Berlewicz

oferuje:

- * wyroby rękodzieła ludowego
- * wyroby z drewna
- * art. wystroju wnętrz
- * ptaki i zwierzęta preparowane
- * obrazy i zabawki

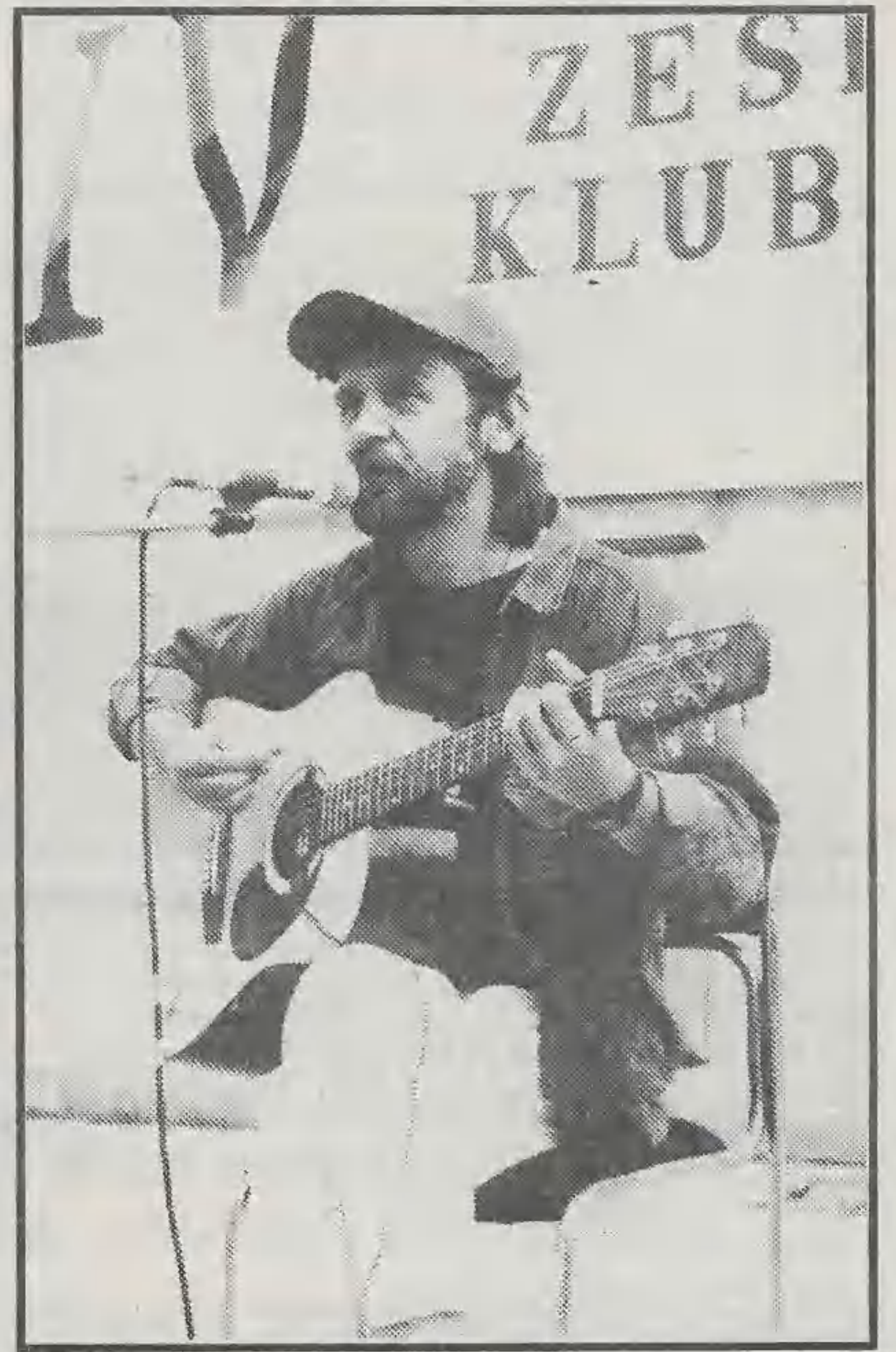
UPOMINKI DLA KAŻDEGO!
(pakujemy gratis)

Lubań, ul. Wąska 8 - I piętro

REKLAMA DRUKOWANA

To jest to!



60. osobowa grupa reprezentantów 17. klubów abstynenckich z całej Polski zjechała nad Zalew Złotnicko - Leśniański, uczestnicząc w zlocie Rodzin Abstynenckich.

„Tam, gdzie przyjazny znajdą kąt...”

Okazją do spotkania był, odbywający się po raz czwarty, Ogólnopolski Festiwal Zespołów Muzycznych Klubów Abstynenckich Leśna '98. Organizatorzy imprezy: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Wypoczynku w Leśnej, Leśniańskie Stowarzyszenie Klub Abstynencki "Trzeźwość" oraz Janina i Jerzy Bucky - gospodarze campingu "Gości-niec" w Stankowicach, zadbali, by tegoroczne spotkanie muzykujących abstynentów odbyło się w sympatycznej i miłej atmosferze.

Konkursowym zmaganiom odbywającym się od 24 do 26 lipca towarzyszyło, tym razem, sporo imprez "niemuzycznych" o sportowo - rekreacyjnym charakterze. Uczestnicy festiwalu, asystujący im członkowie rodzin i przyjaciele sportowali się podczas turnieju piłki nożnej oraz w zmaganiach sztafety rodzin abstynenckich.

W godzinach popołudniowych i wieczornych odbywały się przesłuchania kwalifikacyjne i występy konkursowe oceniane przez jury i publiczność.



Na plenerowej estradzie, w sympatycznej familijno-biwakowej atmosferze, uczestnicy leśniańskiego festiwalu prezentowali swoje utwory.

Liczną zgromadzoną publiczność z życzliwością przyjmowała ich występy. Prezentowano przede wszystkim piosenkę i poezję śpiewaną.

Treść poszczególnych utworów stanowiły, w dużej części, autobiografie wykonawców. Wypiewywano historie wzięte z własnego życia, opisując trudną drogę z otchłani nałogu i radość powrotu do życia w trzeźwości.

Przepełnione realizmem, dedykowane Bogu, rodzinie, przyjaciołom i bliskim - niosły przesłanie o wartościach ludzkiego rozsądku i sensie istnienia. Przeglądając się radości wykonawców, uczestnicząc w niepowtarzalnej atmosferze leśniańskich spotkań muzykujących abstynentów - do-

strzega się, że kolejny czwarty już festiwal potwierdza trafność pomysłu jego zorganizowania i wróży mu długą kontynuację.

Tegoroczną nowością była forma konkursowego popisu laureatów i wyróżnionych uczestników festiwalu. Zdobywcę pierwszej nagrody: Katarzyna Cichocka i Grzegorz Skórzewski z Osna Lubuskiego, triumfatorzy drugiego miejsca - Barbara, Joanna i Maciej Takarzewicz z Leśnej, a

także niezapomniany duet AK Lorenc z warszawskiego Klubu "Serce", który tym razem zajął trzecią lokatę - wspólnie z grupą pozostałych uhanorowanych dali występ dedykowany mieszkańcom Leśnej.

Na kilka godzin niedzielnego popołudnia, 26. lipca - malowniczym leśniańskim rynkiem zaważadła piosenka, taniec i radość wspólnej zabawy. Ostatni dzień IV Festiwalu przerodził się w festyn, w którym bardzo liczna grupa mieszkańców, bawiąc się razem z muzykującymi abstynentami, udowo-



dnia przybyszym, że w tym miejscu zawsze znajdą przyjazny kąt.

tekst/fot.:

Wiesław Schabowski

ZAPROSZENIE NA BIEG

5 września odbędzie się w Świerzawie na dystansie 8 km I Ogólnopolski Bieg Abstynentów i ich Rodzin. Propozycja ta jest adresowana do określonego środowiska i ma na celu popularyzację trzeźwego stylu życia. Szczegóły: cross rozpocznie się o godz. 12.00, aby w nim uczestniczyć trzeba mieć zaświadczenie lekarskie i wnieść opłatę w wysokości 5 zł od osoby, klasyfikacja przewidziana jest w kilku kategoriach, zaś na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

oprac.rys

**PROGRAM
ESTRADOWY
II Ogólnopolskiego
Przeglądu
Polskich
Komedii
Filmowych
w Lubomierzu
13-16.08
1998**



*** 13 SIERPNIA (czwartek)**

- od g.18.00-21.00 - Dyskoteka dla młodzieży - boisko Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu,
- od g.21.00 - Zabawa dla młodzieży - boisko ZSOiZ.

*** 14 SIERPNIA (piątek) - ESTRADA W RYNKU**

- g.13.00 - Koncert orkiestry symfonicznej z Kijowa,
- g.13.40 - Orkiestra dęta z Gryfowa Śl.,
- g.14.10 - Występ zespołu SPIROS z Jeleniej Góry i piosenki nie tylko greckie,
- g.15.00 - Gdańska Kapela Dominika,
- od g.17.00-22.00 - BLOK ESTRADOWY (scenariusz, reżyseria i prowadzenie Jadwiga i Tadeusz Kutawie)
- g.17.00 - OLD FRIENDS - zespół Jerzego Szymanika,
- g.17.30 - SIERRA MANTA - muzyka andyjska,
- g.18.45 - Kabaret "ELITA" z Wrocławia,
- g.22.00 - oficjalne otwarcie II Ogólnopolskiego Przeglądu Polskich Komedii Filmowych - korowód z udziałem grupy PŁAWNA 9 Dariusza Milińskiego, orkiestry wojskowej z Bolesławca, Komitetu Organizacyjnego II OPPKF, Kapeli Dominika i innych,
- g.22.00 - "Uratuj słoneczko" - happening grupy PŁAWNA 9,
- g.22.30 - Prezentacje filmowe.

*** 15 SIERPNIA (sobota)**

- g.9.30 - Muzyka rockowa w wykonaniu zespołu NATO z Leśnej,
- g.10.00 - Występ zespołu ORIENT EXPRESS z Jeleniej Góry,
- g.10.30 - AL CZUPAKABRA - zespół młodzieżowy z Lubomierza,
- g.11.00 - Kabaret RZYSKO z Nysy,
- g.12.00 - Zespół folklorystyczny "Samy Swoi" z Pielgrzymki,
- g.12.30 - Koncert zespołu ANTRAKT z Lwówka Śl.,
- g.14.30 - Turniej Lubomierz kontra Lubomierz (woj.nowosądeckie, gm.Mszana Dolna),
- g.16.00 - Zaproszenie na otwarcie wystawy fotograficznej Daniela Antosika - "Czas Lubomierza" w sali posiedzeń UGiM, od g.17.00-22.00 - BLOK ESTRADOWY (scenariusz, reżyseria i prowadzenie Jadwiga i Tadeusz Kutawie)
- g.17.00 - Wielkie widowisko dla dzieci "Gargamel i Smerfy" - Teatr Studio Mobile z Krakowa,
- g.18.15 - Teatr "Finezka" - Przemysław Grzędziela - kłounada dla dzieci i dorosłych,
- g.19.30 - Kabaret POD EGIDĄ - Jan Pietrzak i jego goście,
- g.21.00 - Zespół HAWRAŃ z Zakopanego - muzyczne show,
- od 22.30 - prezentacje filmowe.

*** 16 SIERPNIA (niedziela)**

- g.9.30 - Piosenka biesiadna - zespół LUZ z Jeleniej Góry,
- g.10.15 - Pokaz tańca towarzyskiego par tanecznych z Gryfowa Śl.,
- g.10.45 - Kapela DOMINIKA z Gdańska,
- g.11.45 - IMPULS - zespół muzyczny z Gryfowa Śl.,
- g.12.20 - WALCMANY - kapela podwórkowa z Lubania,
- g.13.00 - BIG BAND ze Szkoły Muzycznej z Bolesławca,
- g.13.40 - "Drugie Rodzinne Potyczki Karguli i Pawlaków" z udziałem zespołu "Samy Swoi" z Lubomierza, od g.16.00-22.00 - BLOK ARTYSTYCZNY (scenariusz, reżyseria i prowadzenie Jadwiga i Tadeusz Kutawie)
- g.16.30 - Antoni Kania i "Syrbacy" - ceyra, pierdziel, kij zagięty oraz inne instrumenty, czyli... co w zasięgu ręki mamy na instrumenty prze-rabiamy,
- g.17.45 - "Niezwykłe przygody Sindbada" - Teatr STUDIO MOBILE z Krakowa - widowisko dla dzieci,
- g.19.00 - Duet akordeonowy z Wrocławia "Michał i Daniel" - wirtuozerskie interpretacje przebojów musicalowych,
- g.19.45 - Koncert DKA ze Słupska,
- g.20.15 - ALOSZA AWDIEJEW - z zespołem dawnej "Piwnicy pod Baranami" z Krakowa,
- g.21.15 - TOMASZ SZWED - koncert finałowy polskiej muzyki folk & country z niespodziankami,
- g.22.30 - pokaz ogni sztucznych - NOVA 2000 z Jeleniej Góry,
- od g.22.45 - prezentacje filmowe

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie

Lubomierz niemal na naszych oczach stał się stolicą polskiej komedii filmowej. W tym niezwykle uroczym kilkutyśiącym miasteczku powstało wiele produkcji filmowych, w tym kultowa wręcz opowieść o rodzinie Pawlaków i Karguli pod tytułem "Samy Swoi". Fakt ten znakomicie wykorzystały władze miasta, które postanowiły zbudować na tym program promocji gminy.



Na Lubomierz nie ma mocnych

Rok temu odbyła się I-sza edycja Ogólnopolskiego Przeglądu Polskich Komedii Filmowych, która okazała się strzałem w przyszłościową dziesiątkę. Za kilka dni (14-16 sierpnia) będziemy mogli emocjonować się jego drugą odsłoną. Czterodniowy program wygląda nader imponująco. Obok propozycji estradowych i filmowych na lubomierskim rynku można będzie spotkać wiele znakomitości polskiego kina. Na tegoroczny Przegląd przyjadą: Anna Dymna, Jerzy Turek, Marek Perepeczko, Jan Pietrzak, Anna Romantowska, Eliaż Kuziemski, Tadeusz Ścibar-Rylski, Sylwester Chęciński, Łukasz Wyleżalek, Jacek Bromski i wielu, wielu innych. Patronat nad imprezą sprawuje Program I-szej Telewizji Polskiej, który nada bezpośrednią transmisję w niedzielę 16 sierpnia br. pod tytułem "Drugie wakacje z komedią w Lubomierzu". Realizacją tego programu zajmie się Ewa Szprynger. Swoją przyjazd zapowiedziała także ubiegłoroczna znajoma Iwona Schymalla. W chwili przygotowywania materiału do druku w Lubomierzu przebywa ekipa telewizyjna, która realizuje program poświęcony przygotowaniom do Przeglądu. Materiał pt. "Na Lubomierz nie ma mocnych" pokazany będzie 12 sierpnia w programie ogólnopolskim.

W trakcie ubiegłorocznej imprezy odbył się Zjazd Pawlaków. Uczestniczył w nim sam Waldemar Pawlak, premier. Dlatego w tym roku - dla odmiany - ogłoszony został Pierwszy Zjazd Karguli. Organizatorzy sprawdzili, że w całej Polsce zamieszkuje 2100 osób noszących to nazwisko, natomiast Pawlaków w naszym kraju jest aż 65 tysięcy! Jak obliczono, na jednego Kargula przypada 30,95 Pawlaka. W trakcie imprezy rozegrane zostaną rodzinne potyczki Karguli i Pawlaków.

Kolejną atrakcją będzie zapewne przygotowywany "Turniej Miast" pod hasłem "Lubomierz kontra Lubomierz". Weźnie w nim udział liczna delegacja z Lubomierza w gminie Mszana Dolna (woj.nowosądeckie), która została zaproszona na tutejsze święto kina śmiechu.

To tylko niektóre propozycje, na jakie można będzie liczyć podczas tegorocznego II OPPKF. Całość odbędzie w centralnej części miasta, na rynku, gdzie zlokalizowana zostanie festiwalowa scena i ekran festiwalowego kina. Nie zabraknie także propozycji dla najmłodszych, będą stoiska ze znakomitą lubomierską "wyżerką", piwem i pamiątkami. Słowem atrakcji cała moc. A więc do zobaczenia w Lubomierzu.

(kk)



EKRAN W RYNKU

- * 13 SIERPNIA (czwartek)
- g.22.00 - "Krzyż walecznych" - nowela III pt. "Wdowa", rez. Kazimierz Kutz,
- g.22.30 - No dobry początek czeska komedia pt. "Postrzyżyny", rez. Jiří Menzel.
- * 14 SIERPNIA (piątek)
- g.22.30 - "Samy Swoi", rez. Sylwester Chęciński,
- g.24.00 - "Szczęśliwego Nowego Jarku", rez. Janusz Zaorski,
- * 15 SIERPNIA (sobota)

PREZENTACJE FILMOWE

II Ogólnopolskiego Przeglądu Polskich Komedii Filmowych w Lubomierzu

- g.22.30 - "Wyście awaryjne", rez. Roman Zoluski,
- g.24.00 - "U Pana Boga za piecem", rez. Jacek Bromski.
- * 16 SIERPNIA (niedziela)
- g.22.30 - "Kiler", rez. Juliusz Machulski,
- g.24.00 - "Nie ma mocnych", rez. Sylwester Chęciński.

PORANKI DLA DZIECI

- Sala teatralna ZSOiZ w Lubomierzu, pl. Kosielski 5
- * piątek, g.11.00 - "Historia żalnej ziemi", rez. Sylwester Chęciński,

- sobota, g.11.00 - "Awantura o Basie", rez. Kazimierz Tarnas,
- niedziela, g.11.00 - "Szatan z siódmej klasy", rez. Maria Kaniowska.

KINO STUDYJNE

- filmów nakręconych w Lubomierzu
- SALA TEATRALNA ZSOiZ, pl. Kosielski 5
- * sobota, g.13.00 - "Kocham kino", rez. Piotr Łazarkiewicz,
- niedziela, g.13.00 - "Zakład", rez. Teresa Kotarczyk,

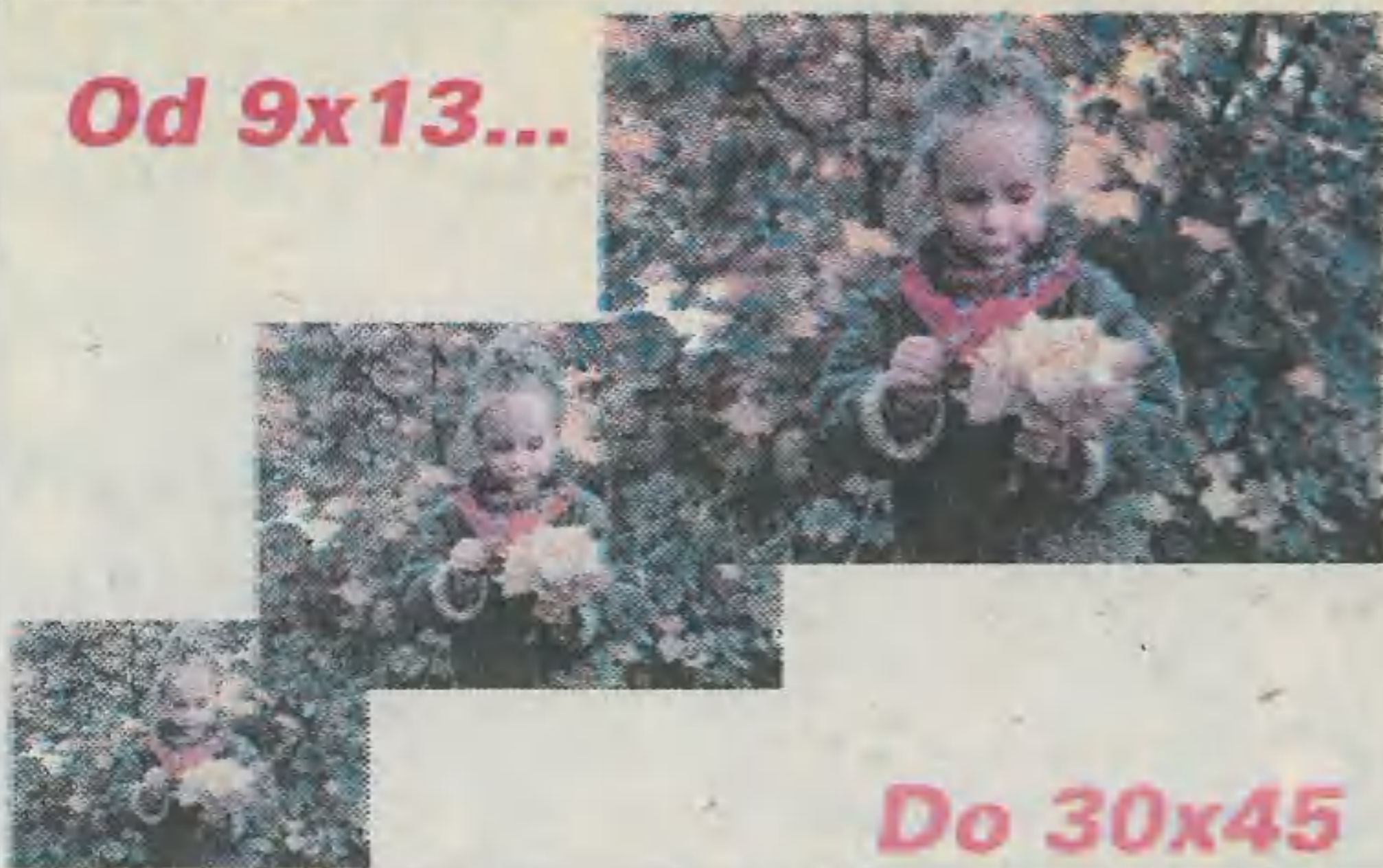


Autoryzowane laboratorium f.KODAK

FOTO-STUDIO-LAB

59-800 Lubań, pl. Szarych Szeregów 5, tel. (075) 722 26 24 (obok dworca PKS)

Od 9x13...



Do 30x45

Wzbożona oferta:
- powiększanie z możliwością kadrowania

Uwaga!

Dla stałych klientów - **KARTY RABATOWE!**

Honorujemy także **BŁĘKITNĄ KARTĘ**



USANET POL
CONNECTING YOU TO THE GLOBAL ECONOMY

TWOJA FIRMA W INTERNECIE

REKLAMA
FIRMY

STRONY WWW
ADRESY E-MALL

WYSZUKIWANIE
INFORMACJI

TŁUMACZENIE
ANGIELSKI
NIEMIECKI



Super ceny

PRZEDSTAWICIEL FIRMY W LUBANIU
TEL. (090) 722 37 29 lub 0602 704 075



SKLEP BUDOWLANY

PORTAL

Lubań, ul. Szarych Szeregów 39, tel./fax. 075 722-25-03 (obok przystanku PKS)

ZAPRASZA NA ZAKUPY!

Oferujemy:

- * baterie łazienkowe i kuchenne (polskie i zagraniczne z 5-letnią gwarancją),
- * kabiny natryskowe i brodziki,
- * wanny akrylowe prostokątne i narożne,
- * ceramikę polską i zagraniczną,
- * meble łazienkowe w szerokim asortymencie,
- * kleje do glazury, fugi, farby olejne i emulsyjne,
- * zawory kulowe do gazu i wody,
- * preparaty do odgrzybiania i osuszania ścian,
- * kształtki i rury z polipropylenu łączone metodą zgrzewaną (zgrzewarkę wypożyczamy)
- * gazowe i elektryczne piece CO

SFA - SANI BROY

NIEZALEŻNIE OD PIONU
TOALETA W DOWOLNYM
MIEJSCU DOMU

Zapraszamy

codziennie w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

Reklama drukowana jest
mniej ulotna

NOWO OTWARTA PLACÓWKA HANDLOWA

FIRMA "INSTAL" O/Lubań

59-800 Lubań

ul. Młynarska 4 - tel.kom. 0602 616 314

Dawna siedziba Firmy ZIB Lubań

Poleca:

- * rury miedziane, stalowe, PCV
- * kształtki
- * piece CO - węglowe, gazowe, elektryczne
- * wanny, natryski, miski ustępowe
- * pompy, zawory
- * farby, lakiery, kleje, zaprawy
- * gwoździe, śruby
- * narzędzia
- * płytki ceramiczne -ścienne i podłogowe
- * silikon i pianki montażowe

Zapraszamy na zakupy!

**M
A
K
R
O**

**KASSETONY
TAPETY
FARBY**

* Lubań, ul. Pogodna nr 41-43,
tel. 722-49-41, 722-49-43

Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Lubań, ul. Grunwaldzka
(budynek Praktycznej Pani)

Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

* Leśna, ul. Świerczewskiego
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00-16.30
sob. od godz. 9.00-13.00

Zapraszamy



KASY ELZAB

SANGWIN

59-800 LUBAŃ, UL. ZGORZELECKA 18
TEL/FAX 075/722-26-73, KOM. 0601/77-41-69

Z parafialnej księgi wspomnień

Czwarta część pamiętnika nieżyjącego Księdza Prałata Jana Winiarskiego

Fundamenty pod kaplicę

Pewnej nocy, kiedy nie mogłem spokojnie spać do rana, wpadł mi do głowy pomysł na przechytrzenie władz komunistycznych. Już w roku 1978 w czasie wakacji namówiłem uczciwą rodzinę Radyków z Księginiek, ażeby pomogli mi założyć normalne fundamenty pod kaplicę. Dotychczas stała ona tylko na 20 cm podsadach. Wkopaliśmy się pod mury kaplicy na głębokość 1 m i szerokość 55 cm i tak stopniowo zakładaliśmy fundamenty normalne pod cały obiekt. Robiliśmy je z betonu i kamienia bazaltowego. Gdy sama kaplica była już podfundamentowana, wówczas zalaliśmy wokół niej drugą podbudowę długości 6 m. W ten sposób został założony fundament 21-metrowej długości i 8-metrowej szerokości. Udało

Udało się nam dokonać tego dzieła bez jakiegokolwiek kontroli ze strony władz.

Nikt z ludzi nie wiedział, co się tam naprawdę robi.

się nam dokonać tego dzieła bez jakiegokolwiek kontroli ze strony władz. Nikt z ludzi nie wiedział, co się tam naprawdę robi. Nawet rodzina Radyków nie domyślała się, po co ja to czynię. Dla zabezpieczenia wykonanych robót nowe fundamenty zasypaliśmy ziemią.

Oficjalna prośba o rozbudowę kaplicy

Pod koniec grudnia 1978 wniosłem prośbę do władz o zbadanie stanu technicznego kaplicy. Czy w spekanych od wzbuchów w pobliskich kamieniołomach oraz zagrzybiałych murach mogą gromadzić się ludzie? Czy też należy to w jakiś fachowy sposób zabezpieczyć przed ewentualną katastrofą? Na odpowiedź doczekałem się 20 lutego 1979 r. Przed tą datą, w styczniu 1979 r., przyjechał do Lubania kierownik ds. wyznań, którego oprowadziłem po kaplicy na Księginkach. Zbadał naocznie, że prawdę podalem w swojej prośbie. Mury były faktycznie popękane od sufitu po fundamenty, ściany zagrzybione, pleśń osiadła na nich. Przy jego odejściu postawiłem pytanie: "Panie dyrektorze, proszę mi szczerze powiedzieć, czy mogę się starać już teraz o materiał na rozbudowę tej kaplicy?" Dał odpowiedź wymijającą: "Gdyby to zależało

ode mnie, już zdecydowałbym teraz, ale to zależy od decyzji partii, nie mojej." 22 lutego 1979 r. wojewoda jeleniogórski dał zezwolenie na rozbudowę kaplicy.

Rozbudowa kaplicy

Takim to sposobem doszło do rozbudowania tamtejszego kościoła, zakrytym i salki katechetycznej. Plan tego przedsięwzięcia przygotował inż. Kazimierz Bochem z Wrocławia. Budowa stanu surowego wraz z przykryciem kościoła blachą miedzianą trwała dwa lata. (Blachy miedziane wyszło 8,5 tony. Jedna tona takiej blachy kosztowała wówczas 138 tys. zł. Sama blacha pochłonęła wydatek 11 mln 50 tys. zł.) Budowa w stanie surowym kosztowała 6 mln. Wiele prac wykonali sami mieszkańcy Księginiek w czynie społecznym. Trzeba dodać, że tak naprawę to cała parafia Lubań Śl. budowała ten kościół. Wiele osób z drugiego końca miasta składało swoje ofiary na ten cel. Oświadczam, że z powodu tej budowy parafia nie ma żadnego długu.

Na koniec tego sprawozdania należy złożyć podziękowania Panu Bogu za Jego błogosławieństwo w pracy, za ciągle czuwającą opatrzność Bożą, za dobre planowanie, za natchnienie i za cały przebieg prac. Nikomu z pracowników nie złego się nie stało. Niech w tym kościele imię Boże będzie sławione. "Ad majorem dei gloriam - Na większą chwałę Bożą".

Nieustanne starania o budowę kościoła w Radogoszczy

Od samego początku, gdy tylko przyjechałem do Lubania (1957 rok), z chwilą kiedy poznałem potrzeby rozwojowe parafii, czyniłem wszechstronne zabiegi mające na celu uzyskanie świetlicy w Radogoszczy na kaplicę dla tej miejscowości i Nawojowa Śl. Najdalej położony dom w tej pierwszej wsi, w kierunku Nawojowa, oddalony jest od Lubania o 5 km. Znajduje się tam 180 numerów, a więc ponad 500 osób. Z tej liczby w niedzielę do Lubania na nabożeństwo dochodziło 20-30 osób. Reszta poganiała, bo uważała te 5 km za dużą odległość i nie chciała jej pokonywać. Zabiegi uzyskania świetlicy na kaplicę nie powiodły się. Wniosłem więc prośbę do władz o zezwolenie na wybudowanie kaplicy na cmentarzu poewangelickim, co także nie przyniosło skutku. Np. 13 maja 1973 roku na moją prośbę skierowaną do władz otrzymałem taką oto odpowiedź negatywną: "Radogoszcz leży blisko Lubania! Jego mieszkańcy grzebią swoich



zmarłych w Lubaniu i kaplica w Radogoszczy jest nie potrzebna."

Nie zrażałem się tymi i podobnymi odpowiedziami. Potajemnie namawiałem zaufanych ludzi, ażeby oni pisali prośbę do władz. Może ich usłucha. Ale oni też otrzymywali odpowiedzi negatywne. Zrozumiałem, że żadną miarą nie otrzymam zezwolenia władz na ten cel.

W 1970 roku, gdy Gierek został sekretarzem partii, parafia otrzymała cmentarz poewangelicki w Radogoszczy na własność. Nadal próbowałem pozyskać zgodę na budowę, ale bez skutku. 1 kwietnia 1978 roku po raz kolejny wniosłem prośbę na ten temat do wojewody jeleniogórskiego przez Urząd Gminy w Lubaniu Śląskim i znowu otrzymałem odpowiedź negatywną. Przez następne lata nie pisałem próśb i zrezygnowałem ze wszystkich zabiegów.

Jest zgoda

W końcu przyszło zezwolenie, jak meteor, niespodziewanie. W roku 1980 w całej Polsce powstał ruch społeczny Solidarność. Dzięki niemu parafia, nie wnosząc nowej prośby o zezwolenie na budowę kościoła na cmentarzu w Radogoszczy, otrzymała je. Była to odpowiedź na prośbę z 1978 roku i lat poprzednich. Mieliśmy więc zezwolenie na budowę punktu katechetycznego i domu modlitw w Radogoszczy.

Budowa kościoła w Radogoszczy

Po otrzymaniu zgody władz zwróciłem się do p.inż. Eugeniusza Paszkiewicza z

świętyni na Księginkach. W ciągu 1,5 miesiąca dokumentacja była wykonana i zatwierdzona przez władze. Poprosiłem więc do świetlicy w Radogoszczy mieszkańców na spotkanie i omówiłem przyszłą budowę. Na zebranie przyszło tylko 12 osób. Zainteresowanie było bardzo słabe. Może bali się rozpoczynać tę budowę? Podnosząc ich na duchu zwróciłem uwagę na konieczność oczyszczenia cmentarza z młodych brzoźek, krzewów i pniaków. Na wyznaczony dzień do pracy stawili się tylko jeden mieszkaniec - Gandza Józef. Gdy zobaczył co trzeba zrobić wrócił do domu, zapalił traktor i przy pomocy tej siły powyrwał co należy. W ten sposób przygotowany został teren pod wykopy. Ktoś inny, pracownik kopalni gliny ceramicznej w Oldrzychowie, wynajął potężną maszynę, która wybrała ziemię pod piwnicę na kotłownię centralnego ogrzewania..

Kilka dni później spadły ulewne de-

Poklepał mnie po ramieniu i powiedział: "Niech się ksiądz nie martwi, ja i ksiądz wybudujemy ten kościół"

szcze, a wezbrane wody Kwisy zalały wykopy. Tak więc wstrzymane zostały nasze prace. Powódź wykazała, że kościół nie może być budowany tak nisko. Teren wykopy musi być zasypany i dopiero na tym poziomie można zakładać fundamenty.

Lubania z prośbą, o wykonanie planu na budowę kościoła, zakrytym i salki katechetycznej dla Radogoszczy. Praca ta była dla niego utrudniona, ponieważ za wzór podsunąłem plany

Dzisiaj, kiedy opisuję to wydarzenie widzę w tym "palec Boży", inaczej założylibyśmy fundamenty za nisko. Następna powódź mogłaby narobić wiele nieobliczalnych szkód. Pan Bóg wie co robi. Wskazał nam już na samym początku, jak należy budować. Musieliśmy więc całość zasypać kamieniami, co kosztowało ponad 120 tys. zł. W tym samym czasie był jeszcze nie skończony kościół w Księginkach. Zapytawałem więc parafian, czy damy radę tym wszystkim pracom, zwłaszcza, że otrzymywałem także sygnały o tym, że władza przychyliła się do budowy kościoła na nowym osiedlu "Piastów" w Lubaniu.

Największą trudnością przy budowie kościoła w Radogoszczy było male zainteresowanie mieszkańców. Do pracy przy-

Pan Bóg wie co robi. Wskazał nam już na samym początku, jak należy budować.

chodziło zaledwie kilka osób i to ciągle te same. Inni zaś przejeżdżając sąsiednią drogą, zdejmując z głowy czapkę życzyli nam "Szczęść Boże". Dobrze i to, ale przy życzliwości Bożej potrzebna jest także praca rąk ludzkich. Podcięty trudnościąmi przy tej budowie, brakiem wszystkiego, kosztami, szkodą wyrządzoną przez powódź, brakiem rąk do pracy itp. czarne myśli krążyły mi po głowie. Wówczas stał przy mnie Władzio Woźniak. Człowiek ten choć chorowity, biedny, codziennie przychodził do roboty - a lubił ze mną pracować - podszedł do mnie, poklepał mnie po ramieniu i powiedział: "Niech się ksiądz nie martwi, ja i ksiądz wybudujemy ten kościół". To była dla mnie wielka pociecha. Rozweselił mnie Władzio i podniósł na duchu. Podziękowałem mu za to. Gdy w innym dniu nachodziły mnie nowe kłopoty i zasmucały horyzont myślenia, wtedy stał mi przed oczami Władzio ze słowami: "Ja i ksiądz wybudujemy ten kościół". I rzeczywiście wybudowaliśmy, Władzio pomagał mi do końca. Cdn.

Przygotował: Kazimierz Kiljan

W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa pograżonym w żalobie wyrazy współczucia. Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem, proponujemy powierzyć je nam. Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.



R. Apanasik

Lubań

Zawidowska 4 - Prosektorium

tel. 722-20-52 w. 101

całodobowo 0-602-511-077

- * Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- * Formalności w urzędach i na cmentarzach
- * Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- * Chłodnia
- * Duży wybór trumien i sarkofagów
- * Galanteria żałobna - ubrania
- * Wieńce, wianki, szarfy, nekrologi

ECHA WYMIANY KULTURALNEJ

Spotkanie na szlaku

Kontakty Miejskiego Domu Kultury w Lubaniu z Muzeum Wsi w Markersdorfie są bardzo różnorodne i niezwykle atrakcyjne, szczególnie dla dzieci. Współpraca nie ogranicza się wyłącznie do wymiany konkretnych form kulturalnych i uczestniczenia w typowych przedsięwzięciach z tej dziedziny. Przykładem tego może być wyjazd młodzieży lubańskiej i zwiedzanie terenów rekreacyjnych po byłej kopalni węgla brunatnego, czy też wspólne biwakowanie i poznawanie zamku Czocha

przez młodzież z Markersdorfu i Lubania. Cel tej współpracy jest szerszy. Chodzi nie tylko o wzajemne poznanie siebie, nasytanie kultur, zwyczajów i obyczajów, ale także ciekawych terenów i obiektów. Ostatni wyjazd 29 lipca i przejazd szlakiem Luban - Markersdorf - Oberoderwitz - Görlitz, z mijaniem po drodze wielu innych miejscowości, dostarczył młodzieży wielu niezapomnianych wrażeń.

Pierwszą tego dnia bardzo miłą niespodzianką była dotarcie do Oberoder-

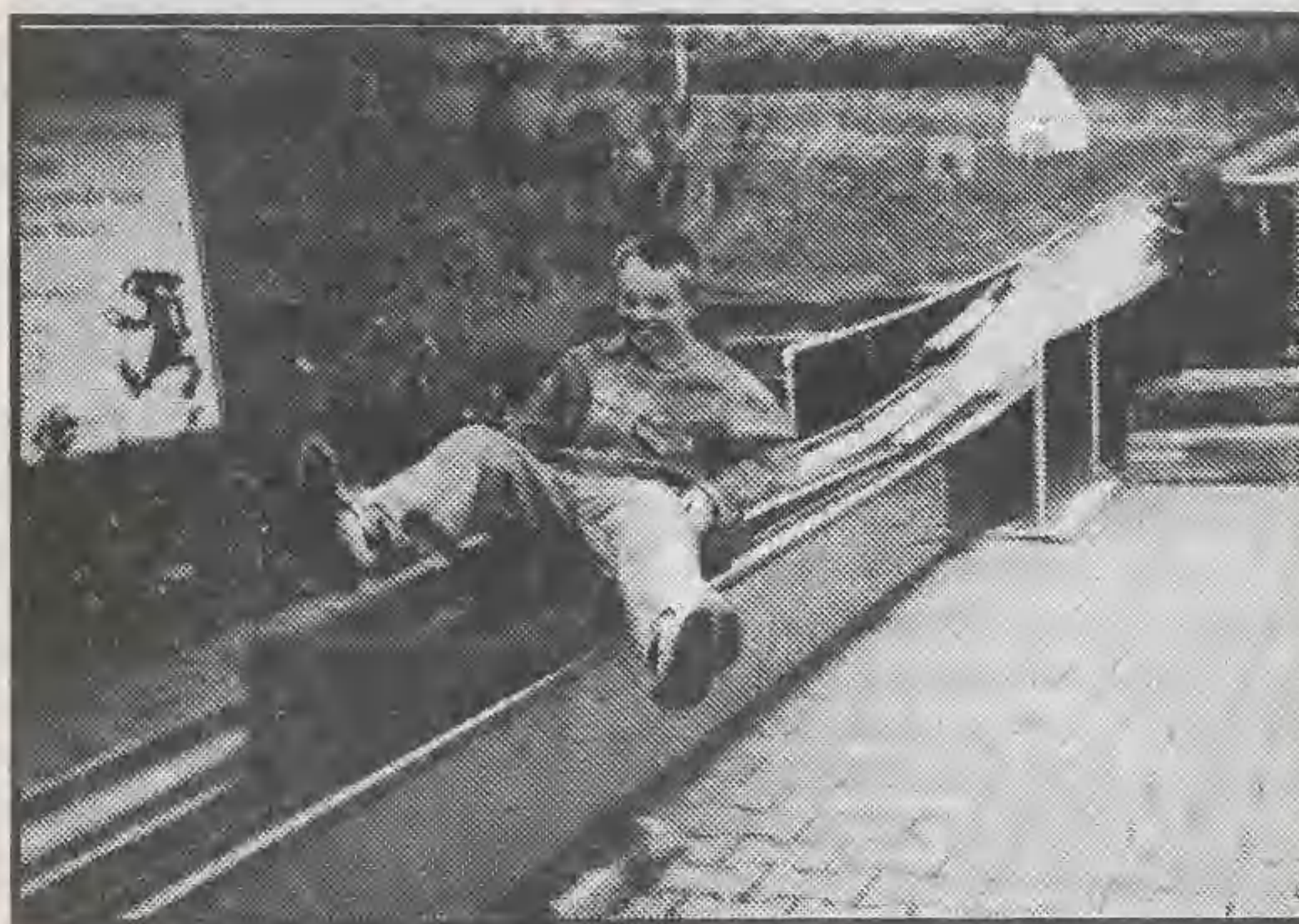
witz, gdzie znajduje się letni tor soneczkowy położony u szczytu góry Spitzberg. Wspaniały teren rekreacyjny ze wspomnianym obiektem sportowym, od niedawna przyjmuje turystów młodszych i starszych, mniej i bardziej sprawnych, co dało się zauważyć podczas pobytu. Do Oberoderwitz dojechać można łatwo, położone jest w pobliżu Lobau i Zittau.

Sam kompleks u szczytu góry Spitzberg urzeka pomysłowością i pięknym położeniem. Zabawa była znakomita nie tylko podczas jazdy na torze, ale także na wielu innych ciekawych urządzeniach.

Jadąc z Oberoderwitz do Görlitz można było po drodze zauważyć niezwykle estetyczne tereny leśne. Na jednym z nich odbyło się kilkugodzinne biwakowanie.

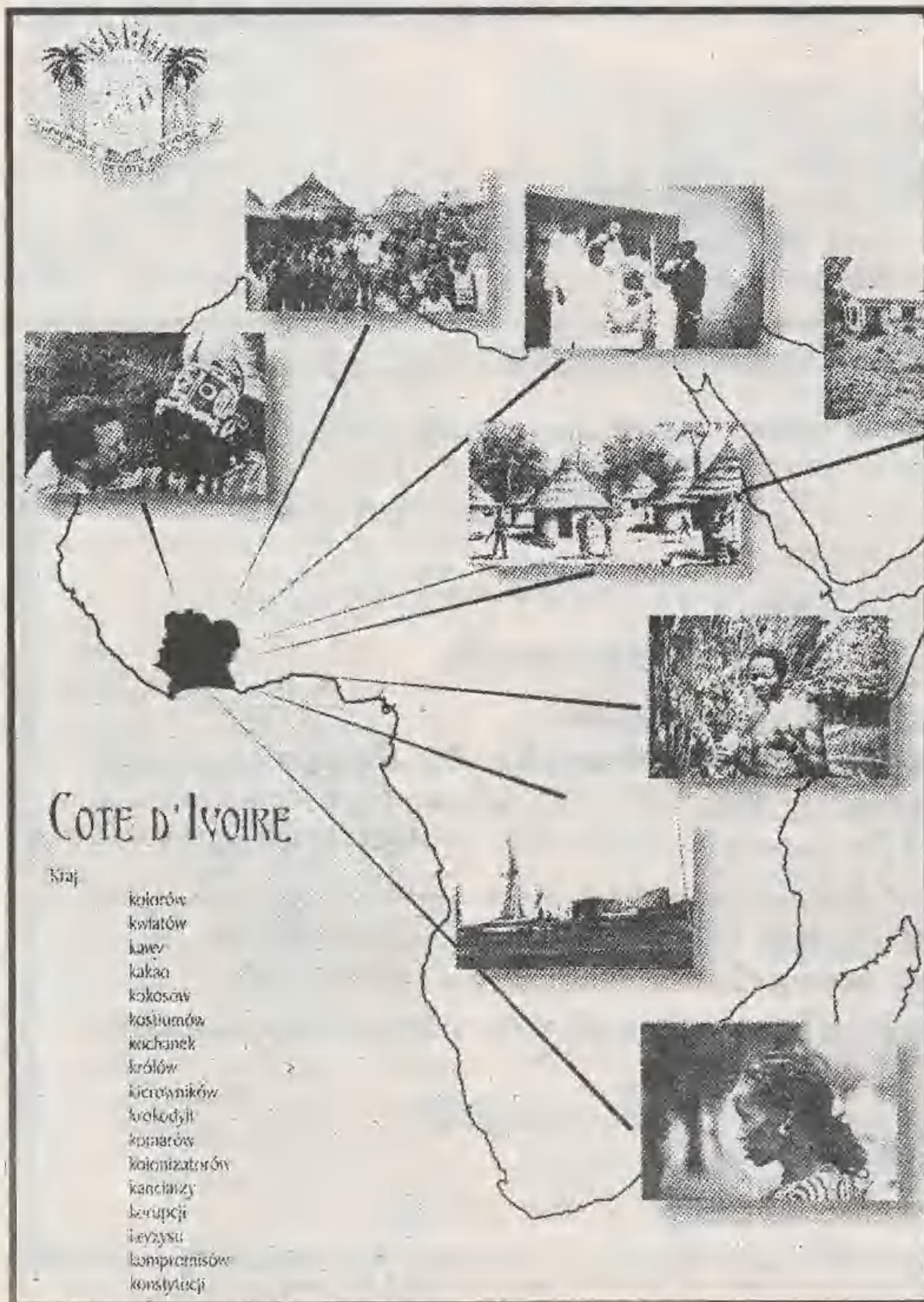
Po krótkim relaksie na wolnym powietrzu wycieczka nasza udała się w dalszą trasę, a jej punktem docelowym było interesujące miejsce w Görlitz położone przy Geschwister - Schollstr. 15. Tam znajduje się niezwykle kompleks o standardzie europejskim, złożony z pięknego hotelu, stylowej restauracji, pięknej hali sportowej z kortem tenisowym i wybiegiem do jazdy konnej. W skład obiektu wchodzi także duża stadnina koni z pełnym zapleczem. Tam znajduje się szkoła jazdy konnej, tam można wynająć zaprzęgi na różne okazje, tam też można pojechać dla relaksu.

Niemieccy partnerzy zafundowali dzieciom przejazd po hali, zapewnił także dokładne zwiedzanie całego kompleksu. Obiekt jest bardzo ekskluzywny i w zasadzie korzystać mogą z niego tylko najbogatsi. Dla turysty jest to miejsce, gdzie można wspaniale spędzić czas.



Jest wielka

“Sztuka afrykańska jest wielka i posiada arcydzieła”



Nic tak trafnie nie ujmuje jej istoty, jak to proste, niewyszukane zdanie, którym określił sztukę afrykańską Włodzimierz Antoniewicz - wybitny polski archeolog i znawca kultur plemiennych. W tym zdaniu jest dużo prawdy - bo tylko taka jak określił to znawca - mogła przetrwać, zachowując swą żywość i tożsamość.

Wystawa “Z serca Czarnego Łądu”, przygotowana przez Muzeum Regionalne w Lubaniu, nie rości pretensji do wyjaśnienia wszystkich zagadnień związanych ze sztuką i kulturą Czarnej Afryki. Organizatorzy ekspozycji pragnęli jedynie przybliżyć zwiedzającym ład, który choć leży o międę od Europy - to jednak jest nam bardzo daleki.

Realizację tego zamierzenia umożliwiła przede wszystkim uprzejmość i życzliwość X Tadeusza Farysia z Belgii, który przez dwanaście lat pełnił posłannictwo misyjne na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Zgromadzone wytwory sztuki afrykańskiej, a także towarzyszące im inne ciekawe pamiątki wkomponowane zostały w zaranżowany fragment wioski murzyńskiej. Tę swoistą scenografię wypełniają piękne, kolorowe fotografie - przedstawiające egzotyczne piękno afrykańskiego pejzażu, a w nim sacrum i codzienność tamtych społeczności.

W swoich wspomnieniach X Tadeusz Faryś pisał: “Dzieła sztuki afrykańskiej zachwycają oczy Europejczyków. Zgromadzone rzeźby, maski i inne pamiątki są wyrazem kultury, wiary, inteligencji i pracy mieszkańców Czarnej Afryki. Oglądając natomiast fotografie nie poczujemy woni kwiatów kawy, jedynie mogą one obudzić w nas przynajmniej tęsknotę i szacunek dla piękna, którego nie doświadczymy”.

Znakomita część pokazanych na wystawie eksponatów pochodzi z Wybrzeża Kości Słoniowej, ale są też pamiątki z Ghany, Mali, Burkina Faso, Kamerunu, Zairu... Twórcami większości masek, fetyszów, figurek, instrumentów muzycznych, wy-

robów z kości zwierząt afrykańskich, skór, drewna, tykwy i wielu innych - są przedstawiciele plemienia Dan. Sztuka tego ludu obok Mendi i Gere należy do najbardziej reprezentatywnych dla obszarów Afryki Zachodniej. Rzeźby o krępych proporcjach, czyli posadzki uczesane z przedziałkami po środku - pełnią w pleminiu Dan najczęściej funkcje prestiżowe, jako prezenty dla naczelników. Do najbardziej urozmaiconych należą jednak maski. U plemienia Dan mają one kształt owalny, przedstawiają twarz kobiecą z wypukłym czołem i z wglębnymi oczami. Najwyższą rangę ma maska, w której mieszka duch plemienia. Nosi ona nazwę “matki masek”. Życie plemienia Dan normuje antropomorficzna istota zwana Zlan. Traktowana jest jako stwórca w randze najwyższych bóstw innych religii. Kontakt z nią może nastąpić tylko przez pośredników, którymi są duchy przodków, wyrażone jako antropomorficzne formy ich siły witalnej zwane meni. Te z kolei są doradcami do spraw swoich bliskich przy boku stwórcy. Do nawiązania kontaktu obustronnego meni z człowiekiem służą maski. Do łączności z bóstwem upowaz-

nieni są kapłani, którzy w swych szalach mają fetysze zsyłające im nadludzką potęgę. Maski wykonywane są przez artystów pod nadzorem kapłanów. Przepowiadały one przyszłość, rozstrzygały spory i podejmowały ważne decyzje.

A zatem te najbardziej reprezentatywne eksponaty z rejonów Afryki Zachodniej można oglądać w lubańskim muzeum. Nieodłącznym wypełnieniem wystawy “Z Serca Czarnego Łądu” są wspomniane fotografie, na których zostały utrwalone fragmenty życia plemienia Dan. Ponadto zdjęcia ukazują zmieniające się oblicza współczesnej Afryki w wyniku prowadzonych zadań misyjnych. Można zatem zobaczyć utrwalone sceny z liturgii chrześcijańskiej, takie jak akt chrztu, spowiedzi i ślubu. Do ciekawych eksponatów należą też walory filatelistyczne i numizmatyczne Wybrzeża Kości Słoniowej.

Organizatorzy wystawy zadbali też o wydanie katalogu upamiętniającego tę niecodzienną ekspozycję, która być może wzbudzi potrzebę poznania egzotycznej odmienności wnoszącej tak wiele do ogólnosięwiatowego dziedzictwa kulturowego.

BAP

Z Koniem Polskim

Niezwykle interesująco zapowiada się tegoroczne Święto Grzybów w Węglińcu, zaplanowane na 5 i 6 września. Wśród mocy atrakcji przebojem niewątpliwie będzie występ kabaretu Koń Polski. Trzeba tam być i wszystko obejrzeć.

tor

Promocja światowa

(Leśna) Nie lada promocji doczekał się zamek Czocha. TV Polonia nakręciła film o tym atrakcyjnym obiekcie. Wyemitowany on zostanie za pośrednictwem telewizji satelitarnej na cały świat, oczywiście szczególnie jest adresowany do środowisk polonijnych. Nie powinno to pozostać bez wpływu na renomę zabytku. W ten sposób zamek Czocha ma szansę stać się nie tylko perłą lokalną czy regionalną, ale także powszechną.

tor

Jak co roku nadchodzą do nas listy z wakacji.

Romantyczne i piękne, ale też rozpaczliwe i smutne. Na dobry początek rozpoczynamy optymistycznie - drukujemy list Karoliny.

Czekamy na następne, piszcie - Redakcja.

Listy z wakacji

Droga Redakcjo!

Piszę do was, bo to co mi się przydarzyło jest jak sen, jak bajka i chcę się tym pochwalić całemu światu. Mam 18 lat i chodzę do IV klasy technikum, mieszkam w Lubaniu. Tak naprawdę to nigdy nie miałam chłopaka i chyba wiem dlaczego. Jestem niska, mam krótkie włosy, nic nie mówiące czy i romantyczne usposobienie. Jestem cicha, spokojna, zamknięta w sobie. Gdy patrzyłam na swoich rówieśników to wydawało mi się, że zawsze byłam inna, nie wiem, może dojrzalsza a może po prostu głupia.

Nigdy nie potrafiłam śmiać się z byle powodu jak moje koleżanki, chodzić na imprezy, po to tylko, by zaliczyć kolejnego chłopaka i może dlatego żaden z nich mnie nie dostrzegał. Marzyłam o pięknej, romantycznej miłości, pisałam wiersze, w nocy płakałam i chwilami już nie wierzyłam, że coś takiego istnieje. A jednak... W tym roku mama wysłała mnie do cici do Tczewa. Jechałam tam niechętnie. Chyba

dlatego, że trochę się bałam kontaktu z tymi długonogimi blondynkami w strojach bikini, wiedziałam, że nie mam żadnych szans. Na ale cóż - pojechałam. Możecie sobie wyobrazić, pierwszy dzień, pogoda nawet ładna, idę na plażę. Pierwsze wrażenie tak jak przypuszczałam, piękne dziewczyny, przystojni faceci i ja grzebięca patykiem w piasku.

Jego zauważyłam od razu, oczywiście był ratownikiem. Piękny, opalony, niebieskie oczy, ciemne włosy, chłopak jak ze snów. Obserwowała go ukradkiem, jak się poruszał, śmiał, jak patrzył i tylko wzdychałam. Po paru godzinach stwierdziłam, że to nie ma sensu i poszłam do domu. Ciocka



mnie. I to właśnie ona podsunęła mi pomysł, za który będę jej wdzięczna do

końca życia. Kocham konie, jadę konno i ciocia o tym wiedziała. Powiedziała mi, że tu jest stadnina i że mogę sobie wieczorem wypożyczyć konia i pojechać na plażę. I tak zrobiłam. Było przepięknie - ja, koń, przecudowny zachód słońca, morze i nikogo na plaży. Gdy sobie tak kłusowałam nagle zobaczyłam, że ktoś galopuje na koniu za mną. Przystanąłam i nie uwierzyłam - to był on, ten ratownik. O mało nie zemdlałam, gdy powiedział cześć. Zapytał, jak mam na imię i skąd jestem. Nie wiem jak to się stało, bo nawet mu odpowiedziałam. Jeździliśmy bardzo długo, rozmawialiśmy. O wszystkim, o książkach, o życiu, było cudownie. W stadninie, gdy zdawaliśmy konie, uśmiełałam się do łez kiedy tłumaczył stojącemu, że koń mnie ponosił i on mnie ratował. Mówił po to by nie zapłacić dodatkowej kwoty. Odprawił mnie do domu, umówiliśmy się na następny dzień o 9.00 na plażę. Byłam szczęśliwa a jednocześnie bałam się tego spotkania.

I znów ciocia dodała mi otuchy - wóz albo przewóz - powiedziała - idź. I poszłam. Możecie sobie wyobrazić wzrok tych wszystkich dziewczyn, kiedy siedziałam koło Tomka. Tym razem one wzdychały. I tak było codziennie, rano plaża, bo on pracował, a wieczorem konie. Dziś jestem już w Lubaniu, ale pisujemy do siebie prawie codziennie. W sierpniu tam jadę i wiem, że będzie pięknie. Jestem szczęśliwa.

Pozdrawiam KAROLINA

Większość kobiet lubi kochać się we własnym łóżku, gazie

czuje się bezpieczna.

Nic nie przeszkadza im w

śluchiowaniu się w siebie,

stopniowaniu rozkoszy.

Jednak dla zakochanego

mężczyzny po pewnym czasie

nawet najwygodniejsze łóżko

może stać się nudne.

Miłość w plenerze



Męskie fantazje seksualne najczęściej sprowadzają się do tego, by kochać się z namiętą kobietą w niecodziennym miejscu. Jeśli nie może to być pokład samolotu, ukochany mężczyzna zadowolony się "małym numerkiem" w leśnej polance w przerwie grzybobrania, a w ostateczności dywanikiem w łazience. Wszystko, co nie jest znanym, codziennym łóżkiem, stanowi dla Twojego mężczyzny podniecającą odmianę.

Seksuolodzy radzą, by poważnie potraktować te pragnienia, ponieważ w ostatecznym rachunku dają wiele przyjemności również kobiecie. Seks - zwracając uwagę - jest doznaniem wszystkich zmysłów. Jeśli para kocha się w plenerze, wśród pięknych, pachnących kwiatów i sosen pobudzających wzrok, powonienie, słuch, tym głębsze będą przeżycia erotyczne. Warto więc zaplanować intymną wyprawę w plener. Miejsce czulego spotkania dobrze byłoby wyszukać wcześniej, zabrać grubą koc i spray przeciw komarom. Specjaliści nawet doradzają, by kobieta sama prowokowała seks na łonie przyrody.

Oprac.eko

W poprzednim artykule wspomniałem o chorobach zakaźnych i zatruciach pokarmowych. Teraz chciałbym poświęcić uwagę tylko tym pierwszym wymienionym dolegliwościom.

Porady lekarza praktyka

Bardzo ważną sprawą w chorobach zakaźnych jest profilaktyka i unikanie tzw. czynników ryzyka. Jest to istotne zwłaszcza przy najczęściej spotykanej przypadłości tego typu, jaką jest żółtaczką zakaźną (WZW - wirusowe zapalenie wątroby). Powoduje ona 8-10 proc. przypadków marskości wątroby. Z tego względu obecnie szpitale wymagają szczepień ochronnych w celu bezpiecznego prowadzenia operacji. Aktualnie wyróżniamy trzy postacie omawianej choroby. WZW A - to zapalenie wątroby pokarmowe. WZW B - to dysfunkcja tego organu na podłożu szczepiennym, powstająca przy stosowaniu zastrzyków, przeta-

czaniu krwi, a więc naruszeniu ciągłości skóry. WZW C - to jeszcze bliżej nieokreślone zapalenie wątroby rozpoznawane ostatnio.

Pałeczki salmonelli wywołują najczęściej kilkudniowe dolegliwości żołądkowo - jelitowe. Rezerwuarem zakażenia są produkty zanieczyszczone kałem myszy, szczurów i nosicieli, którzy aktualnie nie chorują, ale poprzez nie przestrzeganie podstawowych zasad higieny.

Następną groźną chorobą jest gruźlica. Cały czas przypomina o swo-

im istnieniu, zwłaszcza teraz, kiedy mamy do czynienia z coraz większą ilością ludzi bezdomnych i bezrobotnych. Trudna w leczeniu.

Nie mniej groźna jest błonica, która pojawiła się w ubiegłym roku na Ukrainie i w Rosji, a zatem u najbliższych sąsiadów. Jest chorobą zakaźną wywołaną przez bakterie. Pojedyncze przypadki zostały zawleczone do Polski, zwłaszcza do województw wschodnich.

Krzusiec, zwany kokluszem występuje u dzieci. Wywołują go bakterie. Należy do najbardziej zaraźliwych chorób wieku dziecięcego.

Z kolei pałeczki salmonelli wywołują najczęściej kilkudniowe dolegliwości żołądkowo - jelitowe. Rezerwuarem zakażenia są produkty zanieczyszczone kałem myszy, szczurów i nosicieli, którzy aktualnie nie chorują, ale poprzez nie przestrzeganie podstawowych zasad higieny, np. nie mycie rąk po wyjściu z ubikacji, są potencjalnymi roznoścami krótkotrwałej, ale bardzo dokuczliwej choroby zakaźnej. Schorzenie przewodu po-

karmowego może być powodowane też przez bakterie gronkowca złocistego. Wywołują one podobne objawy chorobowe jak przy zakażeniu salmonellą.

Natomiast dur brzuszny jest generowany przez pałeczki duru brzuszego. Bakterie te znajdują się w kale osób chorych, nieprzestrzegających czystości. Jest to więc typowa choroba "brudnych rąk".

W okresie lata należy przestrzec uczestników wycieczek do lasów przed kleszczowym zapaleniem mózgu. Jest to choroba zakaźna, wywołwana przez wirusy, które przenoszone są przez te owady.

No i najważniejsze. Przez kontakty seksualne, krew w czasie przetaczania oraz używanie niesterylnych strzykawek dochodzi do zakażenia ludzkim wirusem upośledzonej odporności (HIV) - Human Immunodeficiency Virus. Może on być przenoszony z człowieka na człowieka także w czasie porodu od zakażonej matki lub w trakcie karmienia piersią.

Na niektóre z wyżej wspomnianych chorób zakaźnych posiadamy szczepionki ochronne, natomiast na tę ostatnią na razie nie mamy żadnego leku. Stosowane dotychczas środki medykamenty są bardzo drogie i tylko przedłużają życie, nie dając pewności, że osoba zarażona zostanie wyleczona.

Choroby zakaźne w Polsce są przyczyną blisko 3000 zgonów rocznie, przy czym 10 proc. są to dzieci do pierwszego roku życia.

Choroby zakaźne w Polsce są przyczyną blisko 3000 zgonów rocznie, przy czym 10 proc. są to dzieci do pierwszego roku życia.

lekarz med. Stanisław Miszczyk

Wąchaj kawę

Kawa potrafi zniwelować skutki zmian ciśnienia atmosferycznego, obudzić nas rano i pobudzić do działania w ciągu dnia. Toksykolog z uniwersytetu kalifornijskiego odkryli, że zdrowy jest już sam jej aromat wdychany po przebudzeniu. Znaleźli w nim cząsteczki, które wdychane przez nos, mają działanie podobne do takich antyutleniających, jak lykane przez nas witaminy C i E.

(eko)

TEMAT NIE TYLKO WAKACYJNY

Z radiestezją na ty

Jeszcze do niedawna radiestezja traktowana była jako coś z pogranicza magii. Wielu do niej odnosiło się z przyziębieniem oka. Ten czas jednak już minął. Obecnie prawie nikt nie neguje istnienia promieniowania geopatycznego, które pochodzi od podziemnych cieków wodnych lub od uskokiów tektonicznych. Coraz mniej jest również takich, którzy kwestionują jego negatywny wpływ na równowagę biochemiczną ustroju człowieka. Wiedzą, że promieniowanie to może wywoływać różne niebezpieczne choroby. Temat to więc ważki i godny rozpatrzenia. Jakby w odpowiedzi na nasze dylematy w czerwcowym wydaniu Gazety Robotniczej znaleźliśmy mapę radiestezyjną także naszego terenu. Jej treść jest arcyciekawa, dlatego postanowiliśmy z nią zapoznać naszych Czytelników.

Już pierwszy rzut oka na tę mapę uświadomiamy nam, że obszar który zamieszkujemy dzieli się na trzy strefy promieniowania. Noszą one numery II, III i IV. Zanim przybliżymy ich znacznie należy przypomnieć, że fachowcy od radiestezji wyróżniają takich pięć kategorii stref. Choć pierwsza z nich nie występuje na naszym terenie, to dla porządku trzeba i o niej powiedzieć parę słów. Otóż przede wszystkim cechuje się ona promieniowaniem od 0 do 2 stopni w skali biotronicznej. Jest to więc bardzo dobry obszar pod zabudowę wszelkiego typu: szpitale, szkoły, budynki mieszkalne itp. Tyle uzupełnienia, a teraz krótka charakterystyka naszych ziem. Strefa kategorii II (patrz mapa) obejmuje na wschodzie tereny wokół Lubomierza, a na południowym - zachodzie część gminy Sulików i Siekierzyn. Są to obszary dobre, o promieniowaniu mało szkodliwym dla zdrowia - od 3 do 4 stopni. Nadają się pod za-

budowę mieszkalną i infrastrukturę socjalną. Z kolei strefa kategorii III, o promieniowaniu od 5 do 6 stopni, obejmuje całą południową część naszego regionu od Zawidowa aż do Świeradowa Zdroju, łącznie z Lubaniem i jego okolicami. Są to ziemie średnio przydatne do egzystencji ludzkiej. Z tego względu, że mamy tu emisję o znacznej szkodliwości, dlatego winno dopuszczać się sytuowanie na tym terenie głównie obiektów biurowych, hotelowych itp. Budynki mieszkalne także mogą tu być lokalizowane ale pod warunkiem, że wybierze się miejsca o zmniejszonym promieniowaniu lub zastosuje się odpowiednie urządzenia zabezpieczające przed nim. I ostatnia wyróżniona w naszych okolicach strefa - kategorii IV. Występuje ona na północno - wschodnim obszarze naszego regionu. Rozciąga się od Gryfowa poprzez część gminy Olszyna aż do Nowogrodzka i charakteryzuje się bardzo wysokim promieniowaniem, rzędu 7 - 8 stopni w skali biotronicznej. Nie trzeba dodawać, że jest ona bardzo szkodliwa dla zdrowia. Tereny te w zasadzie należałoby wyłączyć z działalności inwestycyjnej, zaś warunkowo dopuszczona zabudowa jednorodzinna powinna posiadać urządzenia neutralizujące tego typu emisję.

Dla całości obrazu dodajmy, że strefa kategorii V ma najwyższe promieniowanie na poziomie 9 - 10 stopni. Nie nadaje się ona absolutnie do zamieszkiwania bez stosowania odpowiednich zabezpieczeń. Dopuszcza się jedynie w takim rewirze lokalizowanie magazynów, składowisk, garaży itd. Dodajmy, że najbliższą nam taką obszar znajduje się w okolicach Głogowa i Wałbrzycha.

Na koniec uwaga. Powyższe stwierdzenia brzmią dość kategorię. Abyśmy nie wpadali w panikę należy pamiętać, że po-



szczególne strefy sygnalizują nam jedynie uśrednioną wartość promieniowania geopatycznego. Oznacza to tylko tyle, że na danym terenie przeważa określony typ emisji.

Mogą więc z powodzeniem występować miejsca, w których omawiane promieniowanie może być większe bądź mniejsze od wskazanego na mapie. Dopiero dokładny

pomiar w miejscu naszego zamieszkania może dać jednoznaczną odpowiedź, czy i jak jesteśmy zagrożeni.

oprac. RS

Chodzą od domu do domu, głosząc dobrą nowinę i opowiadając o Bogu - jedynym - Jehowie. Regularnie spotykają się w tzw. salach królestwa i domach prywatnych, by analizować Biblię i rozprawiać o zamysłach Bożych względem ziemi i ludzkości. Nie palą tytoniu, nie nadużywają alkoholu, nie biorą do rąk broni, nie obchodzą świąt (z wyjątkiem pamiętki śmierci Chrystusa), nie uczestniczą w życiu politycznym. Przestrzegają obowiązującego

Całe życie z Biblią

prawa i zarządzeń w myśl ewangelicznej zasady: "Oddajcie więc Cezarowi,

to co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga..." Wszystkie swoje wierzenia i zasady życia opierają wyłącznie na Biblii, która jest dla nich jedynym źródłem wiedzy o Bogu. Twierdzą, że nie wolno włączać do religii niczego, co nie znajduje potwierdzenia w piśmie świętym. Kim są ci ludzie, zazwyczaj uczynni, pokorni i delikatni w obejściu, choć tak konsekwentni i stanowczy w obronie swej wiary? To Świadkowie Jehowy - jedna z najmłodszych grup wyznaniowych chrześcijaństwa (ukształtowana pod koniec XIX wieku). Na świecie jest ich blisko 5 milionów, a w Polsce ponad 125 tysięcy. Uważają siebie za kontynuatorów działalności tych wyznawców Chrystusa, którzy żyli w pierwszym okresie chrześcijaństwa. Mówią, że starają się postępować jak pierwsi chrześcijanie - i podobnie jak oni - bywają za to prześladowani i wyśmiewani. Wszystko w co wierzą stanowi Biblia, którą skrupulatnie, wręcz pedantycznie badają. Wyznawcy tej religii od samego początku faktycznie byli prześladowani. W wielu krajach w przeszłości znajdowali się dosłownie między młotem a kowadłem, gdyż z jednej strony spotykały ich szkany ze strony aparatu rządowego (zwłaszcza totalitarnego), a z drugiej z niechęcią a wręcz wrogością byli traktowani przez inne kościoły. Rządzący zarzucały im brak patriotyzmu z powodu odmowy służby wojskowej i uczestnictwa w wojnach. Duchowieństwo często traktowało ich jako niebezpiecznych wyrotowców. Upředzenia w stosunku do nich zaowocowały wieloma mitemi. Niektóre z nich

w pewnych kręgach społecznych są żywotne do dzisiaj. Znamienne, że wymysły te kontrastują z rzeczywistymi wierzeniami i praktykami Świadków Jehowy. Zarzucano im rozwiązłość i uprawianie sakralnego seksu, chociaż - tak samo jak katolicy - potępiają stosunki seksualne przed- i pozamążelne, a także aborcję i szeroko pojętą antykoncepcję. Uknuło i rozpowszechniano plotkę o uprawianiu przez nich rytuału "mieszania krwi", a przecież trzymają się ściśle biblijnego zakazu tej praktyki (nota bene, jest to najbardziej kontrowersyjny przepis tej religii, gdyż Świadkowie Jehowy nie godzą się na transfuzję krwi narażając swoje życie). Obecnie nierzadko można usłyszeć opinię, że naprzykrzają się ludziom, bo za każdego pozyskanego wyznawcę otrzymują dolary. Prawda jest jednak inna: docieranie do ludzi i głoszenie mającego nastąpić Królestwa Bożego jest ich religijnym obowiązkiem.

Lubańskie Zbory Świadków Jehowy liczą około 450 wyznawców i sympatyków. W grupie tej są ludzie w różnym wieku i różnych zawodach. Dominują wśród nich byli katolicy, którzy z pewnych powodów zniechęcili się do swego pierwotnego wyznania. Jeden ze Świadków tak to wyjaśnił: - Postanowiłem ostatecznie zerwać z katolicyzmem w momencie, gdy zostałem odprawiony z przysłowiowym łutkiem przez księdza, do którego przyszedłem z Biblią, by uzyskać wyjaśnienie nurtujących mnie problemów. Uznał mnie za przemądrzałego i nie chciał w ogóle ze mną dyskutować. Więc odszedłem. I tak to sprawdziła się powieść księdza profesora Józefa TISCHNERA: "Nie spotkałem takiego, któryby zwątpił w naukę Kościoła po przeczytaniu dzieł Marksa, Engelsa lub Nietschego, ale spotkałem wielu takich, co odeszło od wiary po wysłuchaniu kazania swojego proboszcza".

Michał

Ludzie stąd

Lubi pomagać innym

Zapewne wszystkim - pomijając oczywiście charakterologicznych zwolenników - jest miło, kiedy o kimś z naszych mówi się dobrze, a nawet z podziwem w świecie. Aktualnie właśnie mamy okazję, by doznać tego uczucia. Gazeta Wyborcza doniosła, że osobą organizującą w Caritasie Archidiecezji Wrocławskiej pomoc dla powodziarzy Kataliny Kłodzkiej jest pochodząca z Zaręby Beata Kosarczyn, studentka V roku Papieskiego Fakultetu Teologicznego. Należy podkreślić, że dla młodej zarębianki jest to już kolejne doświadczenie tego typu. Po pracach



przy Kongresie Eucharystycznym wykazała się wielką energią i sprawnością organizacyjną przy kierowaniu pomocą w trakcie ubiegłorocznej powodzi. Przygotowała i desygnowała dary, a następnie wysyłała dzieci powodziarzy na kolonie. Obecnie też zamierza je zorganizować. Ciekawostką jest, że zarówno rok temu jak i obecnie na czas akcji pomocy powodziarzom była najpierw osobą pilnie poszukiwaną, a następnie w trybie alarmowym ściągana. Słowem - niezastąpiona.

oprac. RS

AGNIESZKA I KASIA

1 sierpnia odbyły się w Jeleniej Górze półfinały konkursu Miss Euroregionu Nysa. Miło nam donieść, że w 6-osobowej reprezentacji strony polskiej na finał znalazły się dwie piękne nasze dziewczyny. Agnieszka Karło z Lubania i Katarzyna Sobiesiak z Leśnej. 26 września konfrontacja finałowa z konkurentkami z Czech i Niemiec w Libercu. Wierzymy, że jadą tam by odegrać pierwsze skrzypce.

tor

Otwarcie tegorocznej IV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich odbyło się 17 lipca br. we Wrocławiu. Ta niezwykle barwna impreza sportowa rozgrywana była pod honorowym patronatem Marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego. Jej organizatorem była stolica Dolnego Śląska, gdzie przeprowadzono większość konkurencji, choć nie wszystkie. Wiele z nich, do odbycia których wymagane były specjalistyczne warunki, rozgrywano na terenie innych miejscowości. Tak jak w przypadku kajakarstwa górskiego. Konkurencja ta przeprowadzona została na Kwisie.

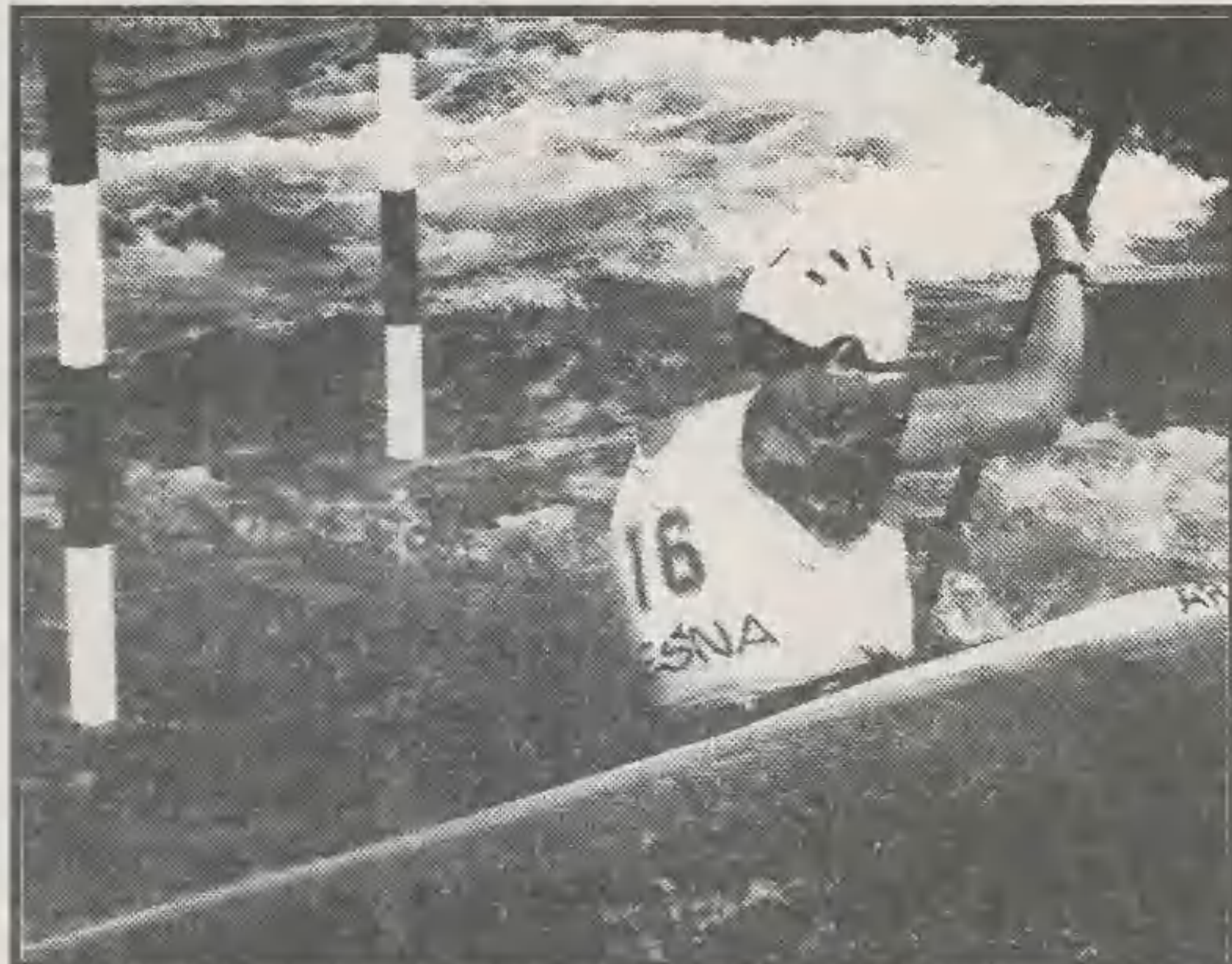


Młodzi olimpijczycy w Leśnej

W dniach 28-30 lipca br. Leśna gościła młodych olimpijczyków. Na torze wodnym zlokalizowanym w centrum miasta przeprowadzono eliminacje i finały regat slalomowych w kajakarstwie górskim. Uczestniczyło w nich 65 osad z siedmiu najbardziej renomowanych klubów w kraju: "Start" Nowy Sącz, "Gerlach" Drzewica, AZS-AWF Kraków, "Pieniny" Szczawnica, "Dunajec" Nowy Sącz, "Sokolica" Krościenko i "Włókniarz" Leśna. Impreza cieszyła się ogromnym zainteresowaniem kibiców.

- To nie przypadek, że rozegranie tej pięknej konkurencji zlecono klubowi w Leśnej - powiedział Kazimierz Kuropeska, trener

kadry slalomistów Polskiego Związku Kajakowego. - Tutejsza sekcja kajakowa, działająca przy Klubie Sportowym "Włókniarz", posiada wieloletnie tradycje i ogrom-



ne doświadczenie. Przypomnijmy, że założył ją 20 lat temu Jurek Stanuch wraz z małżonką. Wczoraj, w trakcie sportowego przyjęcia, miała miejsce sympatyczna uroczystość, podczas której nasi bohaterowie zostali za to wyróżnieni. To miłe, że w sytuacji kiedy oni już nie mieszkają na tym terenie, nadal się o nich pamięta. Wracając do dzisiejszej imprezy chcę podkreślić, że w zawodach tych startuje wiele znakomitości. Są tu kadrowicze, wśród których znajdują się także miejscowi kajakarze, zawodnicy "Włókniarza" - Adam Dudziński i Łukasz Piórkowski. Przypomnijmy, że ci dwaj utalentowani sportowcy dwa tygodnie temu na mistrzostwach świata w Lofer wywalczyli wysokie 11 miejsce. Dzisiaj zajęli drugie. Przebrali ze swoimi kolegami z reprezentacji (Bogatek-Wrzosek - 8 miejsce na MŚ). Rywalizacja między tymi dwoma osadami sprawia, że w kanadyjkach dwójkach możemy spokojnie patrzeć w przyszłość. Przypomnijmy, że w tej konkurencji (C-2) osada Danek-Cebula ze "Startu" Nowy Sącz wywalczyła tytuł wicemistrza świata. Dodajmy, że są oni o trzy lata starsi od wspomnianych wyżej kajakarzy. Dlatego uważam, że następne dwa lata na świecie będą należały do załóg Dudziński-Piórkowski i Bogatek-Wrzosek. Podobnie dobrze zapowiadającym się kajakarzem "Włókniarza" jest młodziutki Grzegorz Kaczmar, który na MŚ był 16-ty.

- Cieszymy się ogromnie, że udało się nam doprowadzić do tego, iż cała impreza odbywa się w centrum miasta - wyznaje z zadowoleniem Waldemar Zajdel, kierownik sekcji kajakowej "Włókniarza". - Robiliśmy wszystko, aby ta piękna dyscyplina sportu była bardziej widoczna. Nie każdy ma ochotę

pójść w odległe miejsce, na nasz odnowiony po powodzi tor, gdzie zwykle rozgrywamy nasze zawody. A tu nawet przypadkowy przechodzień, zwabiony muzyką, może zobaczyć jak piękna jest ta konkurencja.

Wyniki rozegranego w Leśnej slalomu kajakowego.

Kategoria C-2 juniorów:

I m. Krzysztof Bogatek - Dariusz Wrzosek - "Gerlach" Drzewica, II m. Łukasz Piórkowski - Adam Dudziński - "Włókniarz" Leśna, III m. Józef Grywalski - Stanisław Janczy - "Sokolica" Krościenko.

Kat. K-1 juniorek:

I m. Małgorzata Bizub - AZS-AWF Kraków, II m. Małgorzata Gonciarz - "Start" Nowy Sącz, III m. Marta Piniązek - AZS-AWF Kraków.

Kat. K-1 juniorów:

I m. Przemysław Popis - "Gerlach" Drzewica, II m. Jakub Małecki - "Pieniny" Szczawnica, III m. Piotr Mędoń - "Start" Nowy Sącz.

Kat. C-1 juniorów:

I m. Grzegorz Wójs - "Start" Nowy Sącz, II m. Grzegorz Kaczmar - "Włókniarz" Leśna, III m. Jarosław Miczek - "Dunajec" Nowy Sącz.

Klasyfikacja klubowa:

I m. "Gerlach" Drzewica - 38 pkt., II m. "Start" Nowy Sącz - 34 pkt., III m. "Pieniny" Szczawnica - 26 pkt., IV m. "Włókniarz" Leśna - 24 pkt.

Klasyfikacja wojewódzka:

I m. - nowosądeckie - 97 pkt., II m. radomskie - 38 pkt., III m. jeleniogórskie - 24 pkt., IV m. krakowskie - 21 pkt.

W tegorocznej IV Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Sportach Letnich uczestniczyło 5 tys. zawodników, którzy rywalizowali ze sobą w 26 konkurencjach. Rozgrywano je na terenie 13 miast polskich. W jej trakcie padało wiele znakomitych wyników. I choć nie są to jeszcze osiągnięcia na miarę Ireny Szewińskiej, Ryszarda Szurkowskiego czy Renaty Mauer, należy cieszyć się z faktu tak dużego zainteresowania młodzieży sportem. Jesteśmy przekonani, że wielu z nich zasili szeregi reprezentantów Polski, przyszłych olimpijczyków.

Przygotował: K. Kiljan

Kolarskie trofea

1 sierpnia br. w Końskich k.Piotrkowa Trybunalskiego odbyły się Kolarskie Mistrzostwa Polski MASTERS w jeździe indywidualnej na czas. Piękny sukces odniósł kolarz lubański "Kwis" Roman Butra, który w kategorii zawodników 30-40 lat zajął I miejsce, zdobywając tym samym tytuł Mistrza Polski na 1998 r. Dystans 20 km przejechał w czasie 27 min 48,01 sek., co daje średnią prędkość 43,2 km/h.

Roman Butra wystartuje również w Kolarskich Mistrzostwach Świata MASTERS, które rozegrane będą w dniach 21-26 sierpnia w Austrii.

Podczas tych samych zawodów w kat.41-45 lat Ryszard Grygonis, także z "Kwis" zdobył tytuł wicemistrza Polski, ulegając jedynie Krzysztofowi Sujce, byłemu wicemistrzowi świata oraz wieloletniemu reprezentantowi naszego kraju, uczestnikowi Wyciągu Pokoju.

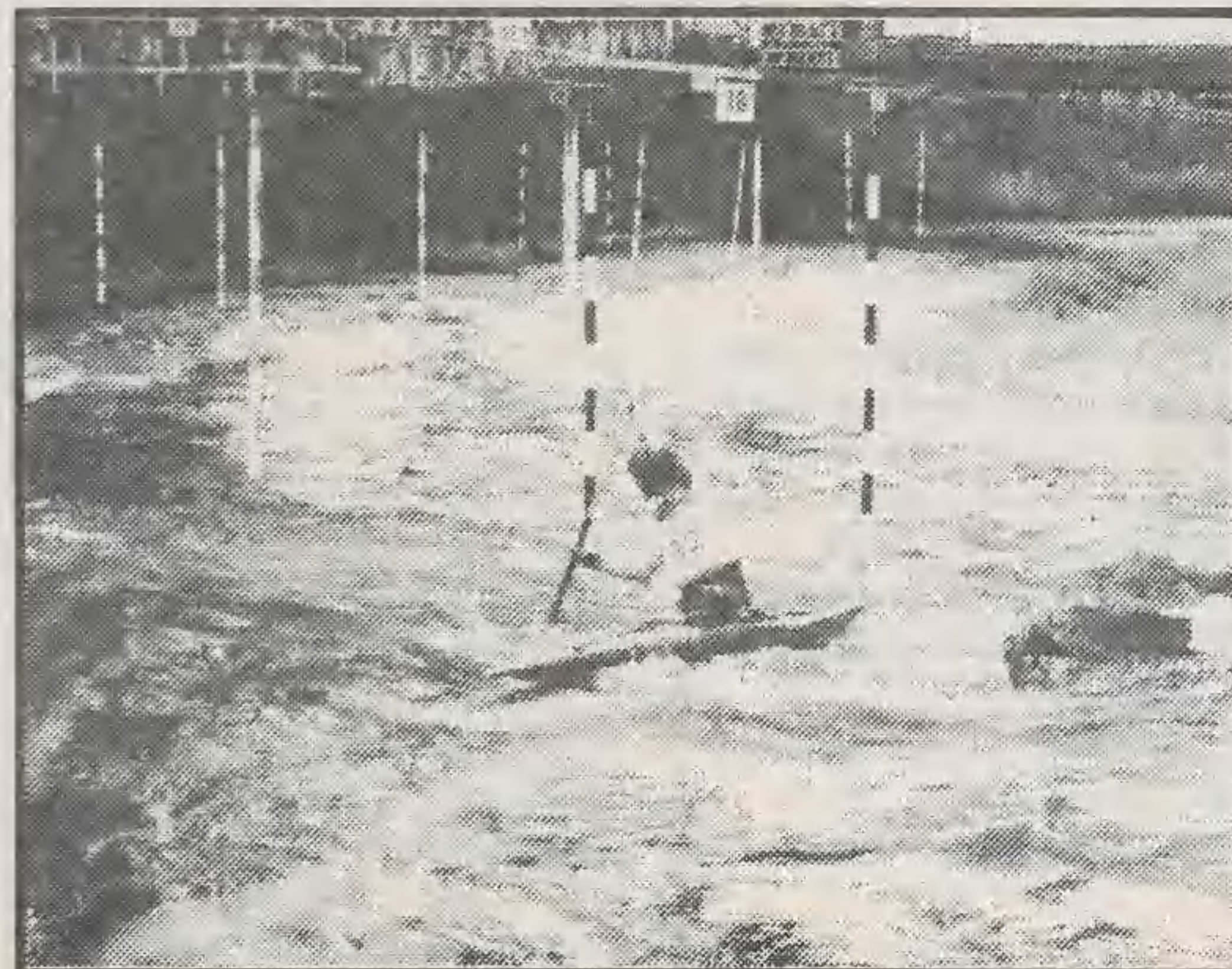
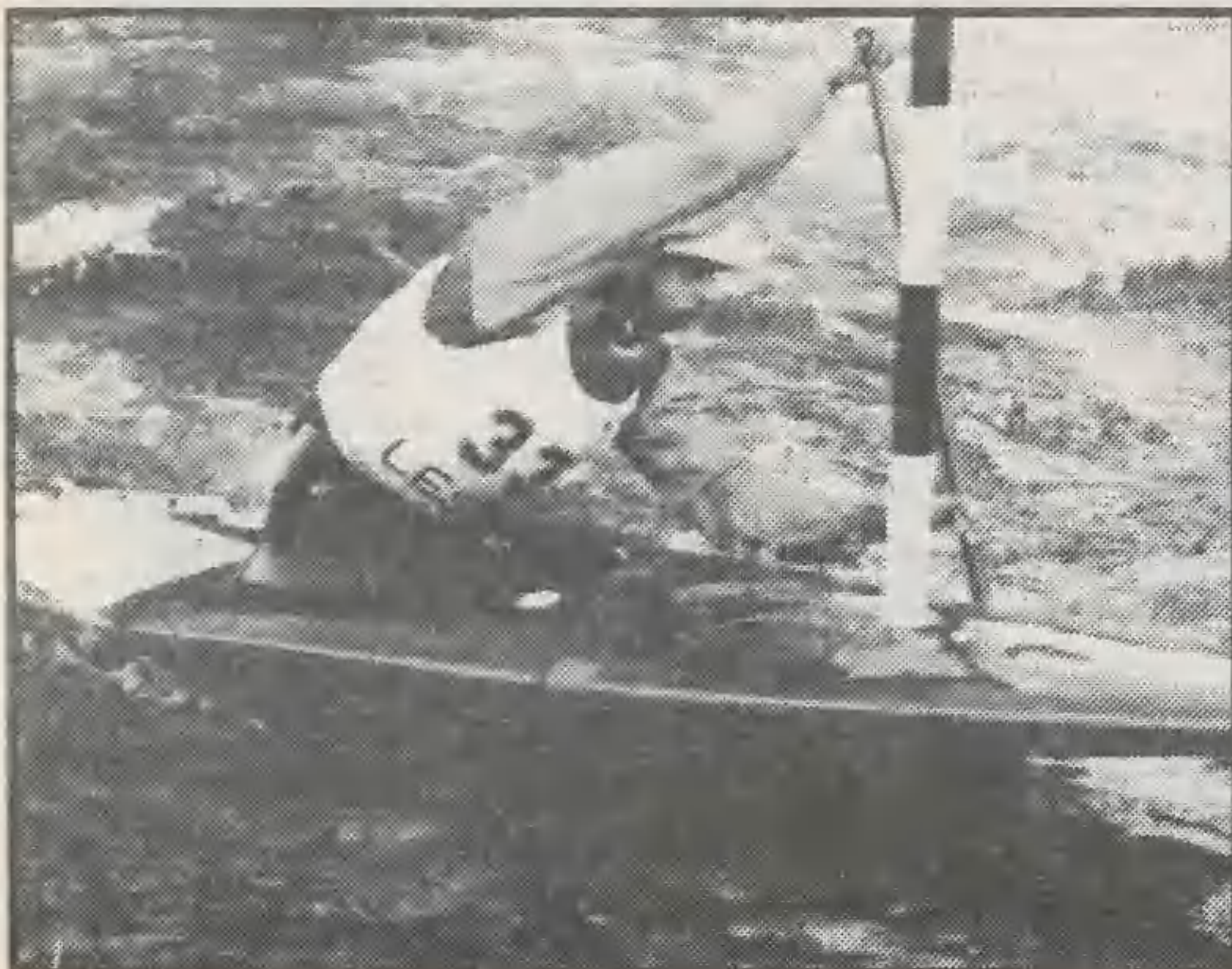
5 sierpnia br. odbyły się w Lesznie Kolarskie Mistrzostwa Makroregionu Dolnośląskiego w jeździe indywidualnej na czas. Na dystansie 10 km w kat.młodzik kolarz "Kwis" Grzegorz Stolarz uzyskał II-gi czas i zdobył tytuł wicemistrza Dolnego Śląska. Natomiast jego klubowy kolega Kamil Mróz, startujący w tej samej kategorii wiekowej, zajął dobre VII miejsce.

(el)

Daniel na pudle

Pod koniec lipca odbył się w Zgorzlecu turniej tenisa ziemnego. Wzięli w nim udział zawodnicy z wszystkich większych miejscowości zachodniej części województwa jeleniogórskiego. Lubañ reprezentował m.in. weteran kortów Daniel Stankiewicz, który spisał się bardzo dobrze. W finale turnieju, w którym brało udział 6. tenisistów, zajął wysokie trzecie miejsce.

rys



Lubański Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji po raz pierwszy w ubiegłym roku w Ośrodku Wypoczynkowym "Rajsko" w Bożkowicach zorganizował zawody dla kobiet w rzucie walcem "kto dalej".

Bożkowickie rekordy

Do tegorocznej nazwy współzawodnictwa w tej nietypowej konkurencji dopisano jeden przymiotnik "Ogólnopolskie", jako że rywalizowały panie z różnych stron kraju. Nie inaczej było podczas obecnych zmagani (Wrocław, Trzebnica, Bytom). Konkurencja miała również rekordową obsadę, udział zgłosiło 37 zawodniczek, co spowodowało, że organizatorzy musieli przeprowadzić rundę eliminacyjną, kwalifi-

kując 15 z najlepszymi wynikami do rozgrywki finałowej. Rywalizacja była ostra i emocjonująca. Jak się okazało, Halina Steszuk z Pisarzowic k/Lubania w dniu tym była poza zasięgiem rywalów. Już w eliminacjach pobiła poprzedni rekord (29,70m), rzucając na odległość 31,50m. W finale dołożyła jeszcze 35cm i aktualnie rekord tej konkurencji wynosi 31,85m. Za plecami zwyciężczyni trwała zacięta walka po-

między zawodniczkami młodego pokolenia. Ostatecznie srebro przypadło Ninie Józefowicz z Lubania 30,30m, a brąz Urszuli Cieślak z Olszyny - 29,60m. Pamiątkowy puchar Dyrektora MOSiR i okolicznościowe medale wręczyła p.Elżbieta Rozenbajger - kierownik OW w Bożkowicach. Laureatki otrzymały również nagrody ufundowane przez Sklep Odzieżowy "U Wieśka" p.Wiesława Czapli i Klub Sportowo-Rekreacyjny "Victoria" (nowa siłownia) p.Leszka Jaworskiego. Między poszczególnymi seriami rzutów kobiet mężczyźni ubiegali się w trójboju rekreacyjnym o okolicznościowe medale i nagrody ufundowane przez Karczmę Piwną "Wiking" p.Zbigniewa Witeckiego. O ile w rzucie walcem na podium znalazły się panie z naszego regionu, to w konkurencji panów na "pudle" stanęli zawodnicy z dalszych miejscowości. Zwyciężył Sebastian Szczerbaty z Jeleniej Góry, przed Damianem Sośnickim z Legnicy i Wiesławem Wiczorkiewiczem także ze stolicy naszego województwa. Rozgrywki dorosłych poprzedziły zmagania rekreacyjne dla dzieci. Najmłodszy brał udział w konkursie "kostka szczęścia" - Im. Klaudia Rupałta - Lubań, Ilm. Łukasz Zdzienicki - Lwówek, Ilm. Rafał Wiczorkiewicz - Jelenia Góra. Konkurencje rzutowe, dziewczynki - Im. Agnieszka Szczepna - Wrocław, Ilm. Ewelina Ligęza - Bytom, Ilm. Anna Tasocha - Kato-



wice; chłopcy - Im. Piotr Konuch - Bożkowice, Ilm. Grzegorz Wiśniowiecki - Grodnica, Ilm. Tomasz Porczyński - Złotoryja. Sprawnościowy tor przeszkód, dziewczynki - Im. Aleksandra Zojka - Legnica, Ilm. Agnieszka Iskrzycka - Piechowice, Ilm. Agnieszka Szczepczyk - Pobiedna; chłopcy - Im. Tomasz Porczyński - Złotoryja, Ilm. Zbigniew Wiczorkiewicz, Ilm. Andrzej Karpiński - Leśna. Fundatorami słodkich upominków dla najlepszych były placówki handlowe Ośrodka pp.Zdzisława Adamskiego i Mirosława Rawlika. Dziękujemy.

Za rok

Organizator postanowił, że ogólnopolskie zawody kobiet w rzucie walcem na odległość będą odbywać się każdego roku w ostatnią niedzielę lipca, czyli w 1999 r. kolejną taką imprezą wypadnie 25 tego miesiąca. Póki co - trenujemy miłe panie. Sponsorzy zapowiadają coraz lepsze nagrody.

DZ

Dla ciała i ducha

Festyn z 2 sierpnia zapisze się zapewne w annałach Sulikowa. Był nietuzinkowy zarówno w formie jak i w treści, i zdecydowanie wyróżniał się na tle innych tego typu imprez. Po pierwsze, miał rzadko spotykanych animatorów. Byli nimi miejsco-

wi działacze Stowarzyszenia Rodzin Katolickich wraz z sulikowskim duszpasterzem. Po drugie, zaskoczył frekwencją.

Zgromadził rzeszę miejscowych, jak i sporo przyjezdnych. Wreszcie po trzecie, zachwyił swym programem i rozmachem. Działo się bowiem sporo. Dla ciała i ducha. Dominowały, jak to bywa w tego typu przedsięwzięciach, konkurencje spo-

rtowo - rekreacyjne. W tym bloku powszechne zainteresowanie wzbudziły przede wszystkim dwie propozycje. Konkurs sprawnościowo - zręcznościowy dla dzieci i mecz piłki nożnej. W pierwszej konkurencji najmłodszy z niespotykanym zapętem dali z siebie wszystko. Po emocjonującej rozgrywce zwycięstwo ex aequo odniosły zespoły Oli Sikorskiej i Ani Kasak. Clou tej części festynu stanowił jednak mecz piłki nożnej żonaci - kawalerowie. W tej drugiej drużynie wystąpił sam ksiądz proboszcz, który popisywał się udanymi dryblingami. Kiwał jak chciał... Wyniku spotkania nie podamy by dodatkowo nie atagonizować stosunków między ludźmi w pełni wolnymi a osobami jakby o statusie ograniczonym w tym zakresie - żonatymi. Zresztą ci ostatni dostroili się do swej sytuacji i wystąpili w strojach na poły więziennych - pasiakach.

Nie zapomniano na festynie o potrzebach duchowych. Niezwykłych wrażeń estetycznych dostarczyła prezentacja ulubionych zwierzątek. Czego to ludziska nie przynieśli. Były szynszyle, szczeniaki, żółwie, psiaki... Wszystkich jednak zaskoczyła na pokazie obecność pieska, który potrafił śpiewać i... żaby, która swój występ zniosła bardzo godnie. W omawianej części festynu miał miejsce też poważny turniej wiedzy religijnej dla rodzin. Z tej trudnej próby zwycięsko wyszli Kubisiowie przed Sikorskimi, Kapłami i Biernackimi. Triumfatorzy wspomnianego turnieju jak i pozostałych zmagani zostali uhonorowani atrakcyjnymi nagrodami. W finale festynu mieliśmy już typowy piknik. Było wszystko co potrzeba. Przygrywał zespół muzyczny, ludzie piekli kielbaski przy ognisku, dopisywały humory, no i sprzyjała aura. Chyba się nie obejdzie bez kolejnej takiej parafady w przyszłości. RS

Wakacyjne potyczki

Słońce najwyraźniej skąpiło swych ciepłych promieni w początkowym okresie tegorocznych wakacji. Jednak do czasu. Zaplanowana przez lubański MOSiR impreza rekreacyjna dla dzieci na miejscowym basenie wyczerwała zmianę kapryśnej aury. Po raz pierwszy tego lata basen cieszył się przyzwoitą frekwencją i można było rozkoszować się kąpielą wodną i słoneczną. W niedzielne popołudnie pracownicy MOSiR-u (przy pomocy młodzieży: Darka, Marcina, Pawła i Przemka) zaproponowali dzieciom zestaw rekreacyjnych potyczek. Były konkursy wymagające zręczności, takie jak - rzuty lotkami i łowienie kółek w wodzie, w innych bardziej przydało się szczęście, a w wyścigach pływackich potrzebne były także umiejętności sportowe. Najlepszych w poszczególnych dyscyplinach wyróżniono nagrodami rzeczowymi. Poniżej podajemy listę nagrodzonych.

Łowienie kółek w wodzie: dziewczynki - Im. Angelika Kluza, Ilm. Wioletta Grzesiak, Ilm. Joanna Kutrowska, chłopcy - Im. Marcin Kałużyński, Ilm. Dawid Kałużyński, Ilm. Łukasz Kowcz. Rzuty lotkami do tarczy: dziewczynki - Im. Elżbieta Szczepna, Ilm. Agnieszka Czereba, Ilm. Magdalena Podolska, chłopcy - Im. Łukasz Kowcz, Ilm. Mariusz Kolba, Ilm. Marcin Wysocki. Totto - Lotto: Im. Michał Kieko, Ilm. Grzegorz Zapotoczny, Ilm. Żaneta Kędziorek. Kostki szczęścia: Im. Aleksandra Cisek, Ilm. Jessica Wawryniuk i Marcin Kamiński. Wyścigi pływackie (długość średniego basenu), dziewczynki - I m. Joanna Gaudyn, Ilm. Natalia Gaudyn, Ilm. Estera Mleczak, IV m. Anna Budner, chłopcy - Im. Adam Ferens, Ilm. Przemysław Kumelski, Ilm. Maciej Galina, IV. Łukasz Piasny.

DZ

Rajsko zaprasza

W najbliższą świąteczną sobotę - 15 sierpnia br. o godz. 15.00, w Ośrodku Wypoczynkowym "Rajsko" w Bożkowicach odbędzie się Letni Festyn Rodzinny. Organizatorzy w programie przewidzieli:

- zabawy sportowo - rekreacyjne dla dzieci; nagrody fundują placówki handlowe Ośrodka w Bożkowicach,
- "Potyczki Rodzinne" (rodzice + 1 dziecko w wieku 8-14

lat) o Puchar Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu oraz nagrody ufundowane przez Zakład Mięsny "Agromah" z Leśnej,

- konkurs pieczenia na grillu (własny sprzęt) wyrobów firmy "Agromah",
- rekreacyjną rywalizację Pań i Panów.

Serdecznie zapraszamy.

DZ

Wieża na indeksie

W poprzednim numerze "ZL" podaliśmy pełny wykaz kąpielisk z naszego terenu, które zostały przez Sanepid bez zastrzeżeń dopuszczone do użytku. Obecnie tytułem uzupełnienia dodajemy, że mamy w regionie akwen, w którym kąpiel i uprawianie sportów wodnych jest zakazane. Chodzi tu o kąpielisko Złotniki w Wieży. Uważamy zatem, gdzie się moczymy. rf

Piłka nożna

Zapraszamy na boiska piłkarskie

Finał XVI piłkarskich mistrzostw świata spowodował, że kibice mieli krótszy rozbrat z futbolem niż zwykle. Dwa tygodnie po finałowym pojedynku Mundialu rozpoczęły rozgrywki drużyny I i II ligi. 16 sierpnia do gry przystępują również drużyny klasy okręgowej, która najbardziej interesuje naszych czytelników. Reorganizacja rozgrywek spowodowała, że z pewnością rywalizacja w tych grupach będzie bardziej zacięta a i poziom sportowy zadowoli kibiców. Jak będą sobie radzić lubuskie tużycy, drużyna, która pod kierunkiem trenera Waldemara Wolreitera dobrze sobie poczyniła w poprzednim sezonie? Mimo wypożyczenia Roberta Kalinika, Dariusza Trzonka i Tomasza Grygo, Waldek dysponuje dobrym zapleczem młodych wychowanków, a w załatwieniu są piłkarze z innych klubów. Wypożyczenia zawodników to dodatkowe źródło dochodu skromnego budżetu klubowego. Natomiast z kupnem nowych piłkarzy bywa różnie. Inne zarządy klubów ustalają często zbyt wygórowane ceny za swych wychowanków. Np. jeden z zespołów A-klasowych zażył sobie 30.000 nowych złotych, kwotę, która stanowi prawie cały roczny budżet tużycy. Pierwszą rundę rozgrywek lubuscy piłkarze rozpoczynają meczem wyjazdowym do Bolkowa. Przed własną publicznością wystąpią tydzień później. Ceny biletów zostały ustalone w wysokości 3 zł normalny i 2 zł ulgowy. Zapraszamy na stadiony i obiekty piłkarskie, prosząc jednocześnie o prawdziwie sportowe zachowanie i gorący doping swoich drużyn.

Terminarze

Klasa okręgowa

16 sierpień 1998r. godz.17.00

Olimpia Kowary	- Olimpia Kamienna Góra
Chojnik Cieplice	- Nysa II Iskra Łagów,
LZS Łąka	- Pogoń Świerzawa,
Julia Szklarska Poręba	- Olsza Olszyna,
Zjednoczeni Bolków	- Łuzyc Lubań,
Orzeł Lubawka	- Kem-Bud. II Jelenia Góra,
Włókniarz Leśna	- Bazalt Sulików,
Lechia Piechowice	- Włókniarz Mirsk.

23 sierpień 1998r. godz.17.00

Łuzycy	- Orzeł,
Olimpia K.G.	- Bazalt,
Kem-Bud. II	- Włókniarz L.
Włókniarz M.	- Zjednoczeni,
Pogoń	- Julia,
Nysa II Iskra	- Łąka,
Olimpia K.	- Chojnik,
Olsza	- Lechia.

DZ

Kiedy uczeń przzerośnie trenera



We wrześniu trzy lata temu powołano we Wrocławiu do życia Piłkarską Szkołę Mistrzostwa Sportowego Sport Contact. Jest to liceum ogólnokształcące, posiadające uprawnienia placówki publicznej. Podstawą rozpoczęcia kształcenia jest trójstronna umowa zawarta pomiędzy szkołą, rodzicami ucznia i jego macierzystym klubem. Inicjatorami powstania tej specyficznej placówki oświatowej byli: p. Tadeusz Banach - prezes OZPN we Wrocławiu oraz p. Ryszard Penfil - profesor Akademii Wychowania Fizycznego. W pierwszym roku z spośród 60 kandydatów wybrano 45 młodych absolwentów podstawówek. Pomyślnie egzamin fi-

zycznej wydolności i piłkarskich umiejętności przeszło dwóch zawodników lubuskich tużycy - Jakub Bednarek i Jakub Trojanowski. Wymienieni młodzi piłkarze tużycy w bieżącym roku rozpoczną już czwarty rok edukacji. W 1997 dołączył do nich także trzeci zawodnik tużycy Andrzej Jędrzejczak, rozpoczynając kształcenie w tej kuźni piłkarskich talentów. Wszyscy wymienieni to wychowankowie trenera Waldemara Wolreitera. Ciekawi jesteśmy, czy któryś z nich w przyszłości zastąpi szkoleniowca tużycy. Póki co to Waldek trzyma się mocno.

DZ

Co z kartingami?

Przy ul. Działkowej w Lubaniu znajduje się miejsce, które popularnie jest zwane "stadionem kartingowym". Kilkadziesiąt lat wstecz stosowano wobec niego także określenie "boisko Gwardii". W roku bieżącym mienie to zostało przekazane dla Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu. Teren ten przez lata ulegał stopniowej dewastacji. Obecnie tylko czasami jest zauważany i wykorzystany (np. tegoroczny rajd samochodowy). Lubuski MOSiR chciałby podjąć działania w kierunku przystosowania obiektu do działalności sportowo-rekreacyjnej. W związku z powyższym, za naszym pośrednictwem zwraca się do Czytelników o propozycje i sugestie na temat dalszego przeznaczenia tego miejsca. Młodzież naszego miasta widzi tam obiekty dla rolkowców i deskorolkowców, czyli skate park. Z pewnością należałoby na ten cel adaptować płytę boiska, aby odciążać stadion MOSiR-u. Może dobrze byłoby usypać z boku górkę do zimowego saneczkowania, a w centrum umiejscowić lodowisko. Wreszcie warto by komuś wydzierżawić część obiektu na zaplecze socjalno-gastronomiczne i powiązać to z jednoczesnym dozowaniem mienia i urządzeń tam posadowionych. Pomyśłów może być wiele i na nie liczymy. Każdy może swoje propozycje przekazać telefonicznie do dyrektora MOSiR-u p. Wie-

śława Kosobuckiego pod numer 722-26-88 lub isemnie na adres: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Ludowa 2, 59-800 Lubań.

DZ

Kto? z kim?

Piłkarze niższych klas rozgrywkowych rozpoczynają gry w następujących terminach:

- klasa okręgowa od 16 sierpnia,
- klasa "A" od 23 sierpnia,
- klasa "B" od 30 sierpnia,
- grupy młodzieżowe od 29 sierpnia br.

I runda Pucharu Polski z udziałem zespołów B-klasowych odbędzie się 23 sierpnia 1998r.

Poniżej podajemy składy klasy okręgowej jeleniogórskiego OZPN:

1. Drużyny które spadły z klasy "MW" - Włókniarz Mirsk, Olsza Olszyna, Pogoń Świerzawa, Olimpia Kamienna Góra;
2. Zespoły które grały w tej klasie w ubiegłym sezonie - Łuzycy Lubań, Kem-Bud II Jelenia Góra, Olimpia Kowary, Bazalt Sulików, Włókniarz Leśna, Orzeł Lubawka, Zjednoczeni Bolków i Lechia Piechowice,
3. Beniaminki które awansowały z klasy "A" - LZS Łąka, Nysa II Iskra Łagów, Julia Szklarska Poręba i Chojnik Jelenia Góra.

DZ

Przypominamy

wszystkim amatorom

"moczenia kija", że

dotychczasowe karty

wędkarskie ważne

są tylko do końca br.



Do wymiany

Od 1 stycznia 1999r. obowiązywać będą już nowe wzory upoważnień w tym zakresie. Decyzją wojewody jednym z punktów wydawania kart będzie m.in. Urząd Rejonowy w Lubaniu. W związku z tą operacją warto również pamiętać, że ci wszyscy, którzy wymieniają je do końca br. będą musieli wnieść tylko opłatę w wysokości 2 zł, natomiast pozostali - opieszali - zobligowani zostaną do ponownego zdawania egzaminu. Warto się więc pośpieszyć.

rys

Teniści stołowi Kwisy

Lubań przystąpią do

nowego sezonu

rozgrywek, który

rozpocznie się pod

koniec września,

mocno osłabieni.

Nadzieja w młodzieży

Do bolestawieckiego TOP-u odeszło dwóch czołowych zawodników lubuskiego klubu - Roman Czarniecki i Piotr Kowalczyk. Trudno teraz będzie odnosić tak spektakularne sukcesy, jak w ubiegłym sezonie. Jednak z dalszymi występami ligowymi najgorzej być nie powinno, wszak nadal mamy niezwykle uzdolnionych młodych tenisistów.

rf

NOWO OTWARTY

SALON MEBLOWY

MAREX

Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel.075 -75-267-16

Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax.075-7649-497
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLI

Sprzedaż gotówkowa
i na raty (bez zyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow.5.000 zł.płatne gotówką.
Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!

WAŻNE TELEFONY

Table of phone numbers for various services in Luban, Grzyfów Śl., Lesna, Lubomierz, Mirsk, Nowogrodzic, Olszyna Lub., Platerówka, Siekierzyn, Sulików, Świeradów, and Zawidów.

Miejski Dom Kultury

zaprasza: * 12.08., g. 11.00 - projekcja filmu "Księga dżungli", g. 13.00 - wycieczka do Muzeum Regionalnego - zwiedzanie wystawy "Wytwory alchymicznej sztuki ludowej".

Ogłoszenia drobne

POKOJE * Pokoje do wynajęcia w Kolobrzegu: tel (dom) 0601795108 (od g. 16.00). (8/06) PRACA * Poszukuję kierowca posiadającego uprawnienia kat C i E. Blizsze informacje: Siekierzyn, tel. 722-17-48. (27/05) LOKALE * Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie własnościowe w centrum Lubania (komfortowe, po remoncie, itp.) o pow. 80 m2. Wład. Tel. 722-21-30.

Co? Gdzie? Kiedy?

Lubański MOSiR informuje 1. Basen na Kamiennej Górze czynny jest w godzinach 9.00 - 20.00. 2. Ośrodek Wypoczynkowy "Rajsko" w Bożkowicach oferuje: - wynajem domków kempingowych, - wypożyczalnie sprzętu pływającego, - strzeżone kąpielisko, - placówki handlowe i gastronomiczne.

Nieruchomości

Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty



Do sprzedaży: * Domki jednorodzinne w Lubaniu, Siekierzynie, Włosieniu, Leśnej, Olszynie. * Małe gospodarstwa rolne w Bożkowicach, Trójcy, Dłużynie, Pszawicach, Zarębie Górnej. * Działki budowlane w Olszynie, Wykrotkach i Lubaniu z rozpoczętą budową. Uniegoszycy, Lubaniu Os Fabryczna.

Do kupienia: * Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarębie, Siekierzynie i Bolesławcu. * Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, garzowskim lub pilskim. * Działki wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.

Sprzedam DOM PIĘTROWY (stan surowy zamknięty) z parterem przeznaczonym na działalność gospodarczą, w centrum Nowogrodzka o pow. 90 m kw. Ogólny metraż pow. domu 120 m kw. (parter + piętro + poddasze zagospodarowane) Wiadomość: tel. (075)734-17-86 po godz. 20.00. (5/08)

"SPOŁEM" POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW 59-800 Lubań, ul. Tkacka nr 27, telefon (075)722-23-02. Zapraszamy do składania ofert na sprzedaż wydzielonej części nieruchomości położonej przy ul. Rzemieślniczej nr 1.



Mercedes-Benz

JELENIA GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-18.00

Twoje
DZIECKO

+

Zakupy w sklepie
* PROFIT *

=

Sukces w szkole
-∞ 6 6 6 6 ∞ +

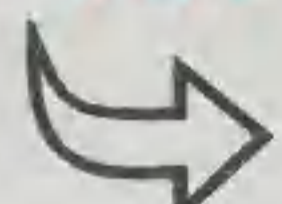
Przez cały rok CENTRUM HANDLOWE *PROFIT*

Dystrybucja Hurtowo-Detaliczna
w Lubaniu przy ul. Żymierskiego 2, tel. 722-41-21
pamięta o Tobie i Twoim dziecku!



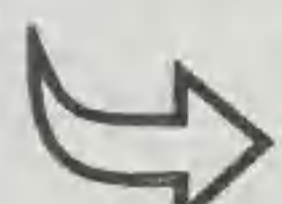
Polecamy w szerokim asortymencie:
- bloki, zeszyty, kredki, przybory do pisania,
- tornistry, plecaki, kalkulatory i wiele innych
art. szkolnych.
Duży wybór i bardzo atrakcyjne ceny!

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA TIM - SA WROCŁAW, ul. Jaworska 11/13



Zakład Handlu

58-500 Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 35, tel./fax (0-75) 764-90-84
tel. (0-75) 76-78-767
(0-75) 76-79-454



Oddział w Lubaniu

ul. Armii Krajowej 5, tel. 722-38-06



Oszczędnie znaczy tanio!



PROPONUJE:

- ☞ kable, przewody instalacyjne
- ☞ osprzęt do instalacji elektrycznych
- ☞ oprawy oświetleniowe
- ☞ źródła światła
- ☞ aparatura elektryczna

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Zakład Diagnostyki i Naprawy Pojazdów Zmechanizowanych

59-800 Luban, ul. Kopernika 30, tel. (0-75) 722-25-45

Wykonuje:

- * wszystkie rodzaje przeglądów rejestracyjnych krajowych i międzynarodowych,
- * diagnostykę pojazdów samochodowych,
- * wymianę i naprawę opon oraz wyważanie kół,
- * wymianę olejów i smarowanie pojazdów,
- * badanie amortyzatorów i katalizatorów,

Komputerowe ustawianie geometrii kół w samochodach:

- osobowych, ciężarowych, ciągnikach siodłowych oraz naczepach wieloosiowych



TOMEX II Nowo uruchomiony SKLEP ROWEROWY

Luban ul. Ratuszowa 7, tel. 722-20-49

przeniesiony z Wiejskiego Domu Handlowego

Oferujemy:

- * szeroki asortyment rowerów sportowych,
- * rowery górskie firm AUTHOR-MONGOOSE CATIK-MARIN-LIANG-OSKAR-TREK-HARO-MERIDA-SCOTT-GIANT,
- * i akcesoria.

Wykonujemy przeglądy i gruntowne naprawy rowerów udzielając indywidualnych upustów i rabatów.

Przyjmujemy zamówienia na profesjonalne części rowerowe i rowery górskie, kolarskie szosowe, trekkingowe i triathlonowe.

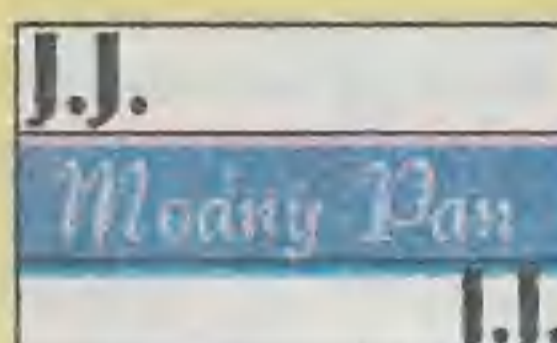
Duży wybór tyżworolek - 7 modeli
pełna gama rozmiarów
po bardzo atrakcyjnych cenach.



Oferujemy także własny serwis i fachową poradę.

Prowadzimy sprzedaż ratalną na bardzo korzystnych warunkach.

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-18.00, w soboty w godz. 10.00-16.00



Przy zakupach powyżej 150 zł
prezent
- niespodzianka!

59-800 Luban
ul. Mikołaja 1A
tel. 722 21-53



Oferuje:

- garnitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- płaszcze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

Zakład Zaopatrzenia Handlu i Produkcji

59-800 Luban, ul. Młynarska 4, tel. (0-75) 722-20-91

Prowadzimy sprzedaż artykułów dla:



MASARNI

- jelita, siatki do szynek, przyprawy, pojemniki, kloce, noże

PIEKARNI I CUKIERNI

- surowce, pojemniki na pieczywo, lopaty oraz drobny sprzęt piekarski



SKLEPÓW

- lady, regały, wagi, papier pakowy, torebki, reklamówki, odzież ochronna



DOMINIK



lek. Stanisław Miszczuk

spełniający wymogi kwalifikacyjne
lekarza uprawnionego do badań profilaktycznych
(wstępne, okresowe i kontrolne)

przyjmuje w Lubaniu, ul. Wspólna 16

telefony: domowy 722 49-60, w pracy g. 8.00-10.00 722-20-14 w. 339

w poniedziałki i czwartki od g. 15.30



najlepsza
na lato

Ziemia
LUBANSKA

DWUTYGODNIK

BARAN 21 III - 20 IV



Romantyczny tydzień. Ale nie trać głowy do reszty! Pomysł, gdzie możesz spędzić urlop, zwłaszcza że koniec sezonu urlopowego coraz bliższy. W wolnej chwili wybierz się do fryzjera. Warto wreszcie zmienić fryzurę, a przy tym i swój wizerunek.

BYK 21 IV - 21 V



Po relaksowym weekendzie, pełnym sukcesów towarzyskich, gwiazdy radzą zająć się interesami. Lidanie negocjacje i gwarantowane popisanie umowy w przyszłym tygodniu. W układach sercowych także sielanka. Będziesz szczęśliwa jak nigdy dotąd.

BŁIŹNIĘTA 22 V - 21 VI



Nie zapomnij, że w najbliższym czasie Twój partner będzie obchodził swoje święta. Prezent w takiej sytuacji, choćby najskromniejszy, sprawi mu ogromną radość. Wkrótce także zyskasz sympatię kogoś spod znaku Ryb. List w drodze.

RAK 22 VI - 22 VII



Pod koniec miesiąca osoby spod znaku RAKA mogą sobie pozwolić na uleganie słabościom. Zajmij się zdrowiem, nabieraj siły, zwłaszcza w kontakcie z przyrodą. Tak powinny czynić osoby zakochane, a Ty do nich należysz.

LEW 23 VII - 23 VIII



W pracy czas na podsumowanie dotychczasowych dokonań. Potem zastanów się,

HOROSKOP

czy nie warto jeszcze przed urlopem podjąć się nowych zadań w firmie. Nie zwlekaj z załatwieniem sprawy, która od pewnego czasu spędza sen z Twoich powiek.

PANNA 24 VIII - 23 IX



Powodzenia we wszystkim, a co najważniejsze przy minimalnych staraniach z Twojej strony. Nagle pojawią się nowe możliwości. Nie przepuść tylko żadnej okazji. Ciesz się dniem codziennym, bo każdy niesie z sobą dozę szczęścia.

WAGA 24 IX - 23 X



Venus - Twój opiekun - oddała się od Ciebie, a więc panuj nad nerwami. Zajmij się teraz rodziną i dziećmi. W niedzielę wybierzcie się wszyscy razem za miasto, nad wodę... Dobrze to wpłynie na Wasz nastrój.

SKORPION 24 X - 22 XI



Doskonały okres na podróże i kontakty z innymi ludźmi. Wyjazd na szkolenie, kurs zoowocuje nowymi znajomościami. Potraktuj to jako oderwanie się od codzienności. Po powrocie poukładaj to i owo w swoim życiu i zacznij posuwać się do

przodu.

STRZELEC 23 XI - 21 XII



Dzięki urokowi osobistemu zdolasz rozwiązać większość swoich problemów. Nadchodzą dobre dni także dla spraw sercowych. Zainteresuj się BYKIEM. Jeśli nie korzystałaś jeszcze z urlopu, pomyśl o bodej krótkim oderwaniu się od codzienności.

KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I



W pracy nowiny, na które długo czekałaś. Wreszcie początek dobrej passy. Natomiast możliwy kryzys w uczuciach. Partner nie wierzy Twoim zapewnieniom. Tak naprawdę to sama wiesz, że nie jesteś przekonująca i powinnaś coś zmienić.

WODNIK 21 I - 18 II



Okazja do spotkania swego wybranego. Dla samotnych WODNIKÓW niewykluczone nawet małżeństwo, zwłaszcza jeśli tym kimś będzie właśnie także WODNIK. Popracuj nad sobą. W pracy okres spokoju i mało absorbujących zajęć.

RYBY 19 II - 20 III



Venus opuszcza Twój znak. Zatem wróć do codzienności i zabierz się do nadrobienia zaległości. W pracy sukcesy splekają się z uznaniem przełożonego. Natomiast w uczuciach ciepły, by nie rzec gorący, okres, na który zapracowałaś razem.

Oprac. men

W obiektywie naszych czytelników



Prezentujemy kolejne, tym razem bardzo wymowne zdjęcie, wykonane przez jednego z czytelników w Lubaniu. Taka oto tabliczka "zdobi" wejście na teren Cmentarza Żołnierzy Armii Radzieckiej. Można sądzić, że jej twórca gustuje w czarnym humorze, albo kieruje się uprzedzeniami narodowościowymi. Autorowi fotografii gratulujemy spostrzegawczości i wrażliwości społecznej.

"ZIEMIA LUBAŃSKA"

- Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury w Lubaniu. Adres redakcji: 59-800 Lubań, ul. Armii Krajowej 30, tel./fax.722-34-52. Druk: NORPOL PRESS. Redaktor Naczelny - Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan. Przy wydaniu współpracowali: Beata Żurawska, Maria Janikowska, Joanna Kowalczyk, Bożena Adamczyk-Pogorzelec, Lucyna Duczynska, Henryk Rogacki, Michał Smyczek, Zygmunt Duziak, Jan Lange.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja w godz. od 8.00 do 15.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz prerredagowywania.

Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 8 sierpnia 1998 r.

na luzie



(i tym razem wszelkie podobieństwa są celowe a nawet zamierzone)

* Córka Kociubińskiej Pelagia jest zdania, że nic tak nie sprzyja godności macierzyństwa, jak objęcie każdego poczęcia nadzorem policyjno-prokuratorским.

* Były prezes jednej z lubańskich spółdzielni powiedział nam ostatnio, że jeśli uda mu się wykonać jeszcze dwa "przekrety", to przejdzie z grupy aferystów do grupy biznesmenów.

* W ubiegłym tygodniu burmistrz dał podwyżkę urzędniczej pannie Joli. Pracujący z nią Hieronim K. przyznał z żalem, że on nie dostał. Prosił zarazem, aby mu zdradziła co ona takiego zrobiła, że szef ją tak docenił. Panna Jola przyznała, że mogłaby mu powiedzieć, ale jako mężczyźnie i tak na nic by mu się to nie przydało.

* Babcia Kociubińska namawia wszystkich, aby nigdy nie kupowali tanich rzeczy, jeśli za te same pieniądze można dostać droższe.

* Z podróży poślubnej po francuskiej Riwierze wrócił w ubiegłym tygodniu Wiesław O. Jak opowiadał było świetnie, a byłoby jeszcze wspanialej, gdyby był tam sam.

* Monika Z. zerwała zaręczyny ze swoim chłopakiem dlatego, że ostatniej nocy posunął się wobec niej za daleko.

Okazało się, że spał z nią w hotelu po przeciwnej stronie łóżka.

* Kiedy Karol M. wygrał kilka tysięcy w totalotka, bezpośrednio po odebraniu gotówki zadzwonił do swojej żony, żeby się szybko spakowała. Gdy ta zapytała, co ma spakować, mąż odpowiedział, że to dla niego obojętne. Ważne, aby nie było jej w domu jak wróci.

* "Często boli mnie w dołku. Co robić?" - prosi o radę Stefan Z. z Pisarzowic.

Odp. Spróbuj wejść na jakąś górkę.

* W minioną środę na cmentarzu komunalnym odbył się pogrzeb wysokiego urzędnika policji. Wszystkim było wiadomo, że zmarł na atak serca podczas miłosnych igraszek z posterunkową Cecylią W. Bardzo niesmacznie zabrzmiało więc wystąpienie naczelnego komendanta, który w swojej mowie pożegnalnej powiedział, że dzieło, które nieboszczyk podjął, będzie z pewnością kontynuowane przez jego następcę.

* Kiedy Kociubiński widzi na ulicy młodą i ładną panienkę, to znów chciałby mieć 20 lat. Ale zaraz sobie tłumaczy, że lepiej nie, bo za tych kilka chwil przyjemności musiałby znowu 45 lat pracować do emerytury.

Zebrał MS

Krzyżówka

Poziomo:

1. Bogactwo naturalne ziemi, 4. Gatunek filmowy, 7. Chwast polny, 9. ... Rzemiosł Różnych, 10. Amerykański myśliwy, 11. Nagroda filmowa, 12. Awaria, usterka, 13. Bóg, brat i mąż Izdy, 14. Jedna z elektrod, 15. Rzeka, dopływ Sanu, 16. Miasto na Sachalinie, 17. Tropikalny wiatr, 18. Nadbrzeżna bylina wodna, 19. Np. widowiskowa.

Pionowo:

1. Powrót do przestępstwa, 2. Przeciwnik wojen, 3. Pisany lub mówiony, 4. Wzmocnia sygnał, 5. Egida, 6. Naprawa, remont, 8. Męski gruczoł, 11. Katoda, anoda i 6 siatek, 13. Typ orkiestry rozrywkowej.

Z 10 liter w oznaczonych polach należy ułożyć wyraz - rozpoczynający się na "T", który stanowi rozwiązanie krzyżówki.

Nagrodą za trafną odpowiedź jest

- ZEGAR ŚCIENNY -

który rozlosujemy wśród nadesłanych do 21 sierpnia 1998 r. na adres redakcji rozwiązań. Szczęśliwym posiadaczem nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "MUNDIAL" jest

- Beata KOSMAŁSKA z Lubania, ul. Bracka.

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody (do 21 sierpnia 1998 r.).

1		2			3	X	4			5		6	
				7									8
9		X							10				
				11	X								
12								13				X	
					14	X							
15								X		16			
X							17					X	
	18				X					19			X